



Spokoju w niespokojnych czasach,
ciepła w chłodne noce, przyjaciół poza
siecią, światła w ciemną noc, dobrego
świątecznego klimatu - życzy
REDAKCJA

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

**OLAVIA
TAXI**
506 444 777

MAX TAXI
24h
695 603 603

ECO TAXI
OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

23 GRUDNIA 2021, NR 51 (1493), CENA 3,50 ZŁ 5% VAT

Krawczyńscy

Poznajcie tajemnice
słynnych pączków i napoleonek

Saga rodu
znanych
oławskich
cukierników



Jerzy Krawczyński - syn
Stefana, założyciela rodu
cukierników,
Jacek - syn Jerzego i wnuk
Stefana,
Piotr - wnuk Stefana i syn
Marka, a Marek to brat
Jerzego, drugi syn Stefana,
Tomasz - syn Jacka, wnuk
Jerzego, prawnuk Stefana

s.16-17

Jerzy Kamiński

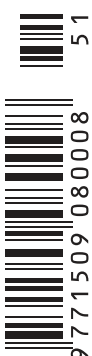
Nie ma ludzi, którzy nie popełniają błędów

s.20-21

- Siłą wójta są jego pracownicy. Wójt ma wizję,
pomysły, ale rolą pracowników jest sprawdzić,
czy jest to realne i sprowadzać go na ziemię
- mówi wójt Wojciech Głogulski.



GMINA DOMANÓW




Wesołych Świąt
 Gmina Oława

ŻYCZYMY ZDROWYCH I SPOKOJNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
 SPĘDZONYCH W GRONIE NAJBLIŻSZYCH,
 BY PRZY WIGILIJNYM STOLE NIE ZABRAKŁO
 MIŁOŚCI I SZACUNKU, A TAKŻE BEZTROSKEJ
 RADOŚCI ZE WSPÓLNEGO KOŁĘDOWANIA.
 A W NADCHODZĄCYM
NOWYM ROKU 2022
 ŻYCZYMY DUŻO ZDROWIA, POMYŚLNOŚCI
 I SPEŁNIENIA MARZEŃ.

PRZEWODNICZĄCY
 RADY GMINY OŁAWA
 MARIUSZ MICHAŁOWSKI

p.o. WÓJTA GMINY OŁAWA
 HENRYK KURIATA

Radosnych i spokojnych, pełnych ciepła
 i nadziei Świąt Bożego Narodzenia,
 wszelkiej pomyślności, sukcesów,
 wytrwałości w realizacji planów
 oraz dalszej owocnej współpracy
 w nadchodzącym Roku

życzą
Zarząd,
Rada Nadzorcza i Pracownicy
Zakładu Gospodarowania
Odpadami GAĆ Sp. z o.o.



OGŁOSZENIE PŁATNE



Skatepark już prawie gotowy!

Szanowni Mieszkańcy Powiatu Oławskiego,
 z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
 i Nowego Roku składamy Państwu najlepsze życzenia
 radości i pogody ducha, spokoju i szczęścia, płynącego
 ze spotkania w gronie najbliższych.

Niech Nowy Rok 2022 przyniesie wszelką pomyślność,
 dobre zdrowie i nadzieję na lepszy czas.

W imieniu członków Platformy Obywatelskiej:

Roman Kaczor
 przewodniczący zarządu PO RP
 w powiecie oławskim

Marek Szponar
 wiceprzewodniczący zarządu PO RP
 w powiecie oławskim

JESZCZE w tym roku!

OŁAWA

Dobiega końca budowa skateparku

Na tę inwestycję młodzież czekała od lat, były petycje, spotkania z burmistrzem i marzenia o miejscu do aktywnego spędzania czasu. W budżecie wciąż nie było pieniędzy na ten cel, a wnioski o dofinansowanie były odrzucane. Długo to trwało, ale wreszcie się udało. Prace na oławskim Miasteczku ruszyły w lipcu,

a zgodnie z terminem mają się zakończyć do końca roku 2021. Skatepark powstanie dzięki temu, że miastu udało się uzyskać dofinansowanie na budowę złołka i przesunąć środki finansowe, które otrzymano z rządowego funduszu inwestycji lokalnych. Te właśnie środki w kwocie miliona dwustu tysięcy złotych przeznaczano na budowę obiektu dla młodzieży. Wykonawcą jest firma 4SKATE z Jeleniej Góry.

(AH)

OGŁOSZENIE PŁATNE

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- wydajemy zaświadczenia ksacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych
- bezpłatny transport (laweta)
- wszystkie czynności załatwiamy na miejscu


P.P.H.U. "LECH-MET"
 ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród

600 403 082

REKLAMA

**LAKIERNIA
PROSZKOWA**

Kontakt 501 169 184
Niemil 92

**BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO
SAMOCHODOWE**

Kontakt 605 260 850
 Naprawa bezgotówkowa. Kosztorysy wykonuje
 Rzeczoznawca Pojazdów Samochodowych

REKLAMA



*Święta Bożego Narodzenia to czas refleksji,
w którym towarzyszą nam dobre myśli i bliscy ludzie.
Niech atmosfera tych dni przyniesie to,
co najlepsze - miłość, spokój i dobro,
a nadchodzący Nowy Rok 2022 da energię
do podejmowania nowych wyzwań.*

*Życzymy pięknych, spędzonych z bliskimi
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku!*

*Przewodniczący Rady Miejskiej
Krzysztof Mazurek*

*Burmistrz Oławy
Tomasz Frischmann*

REKLAMA

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu
serdeczne życzenia.
Niech święta miłe będą z dźwiękiem śpiewu i kolęd.
Z Wigilią tuż po zmroku i w nadchodzącym Nowym Roku*



Galeria Oławska

Oława
ul. Lipowa 1c

OŁAWA Potrzebne

Wkrótce placówka będzie gotowa. Trwają prace wykończeniowe i już rozpoczęto rekrutację

Bezpłatną opiekę (w godz. 6.00-16.00) w „Zielonym Zakątku” znajduje 96 dzieci do 3 lat.

Nowy żłobek

Żłobek mieści się przy ulicy 1 Maja, przylega do Przedszkola nr 4. Projekt budowy samorząd zlecił na początku 2019. Pomysł ma rozwiązać dwa problemy - stworzyć więcej miejsc opieki dla najmłodszych i dostosować stary budynek przedszkola „Miś Uszatek” do nowych wymogów przeciwpożarowych. Koszt in-

westycji to prawie 11,5 mln zł. z czego ponad 8,6 mln zł. stanowi dofinansowanie zewnętrzne. Rekrutację rozpoczęto 20 grudnia 2021 i potrwa do 15 lutego 2022. Prowadzona jest w formie:

- elektronicznej poprzez System Elektronicznej Rekrutacji dostępny pod adresem: www.rekrutacja.zlobek-zielonyzakatek.olawa.eu/.

- w formie papierowej w Biurze Projektu (Urząd Miejski w Oławie, Rynek 1, Ratusz, 2 piętro, pok. 205, godziny otwarcia biura projektu: od poniedziałku do piątku od 7.30 do 15.30, tel. kontaktowy: 71/301-10-15, e-mail: efs@zlobek-zielonyzakatek.olawa.eu).

Regulamin oraz wzory dokumentów rekrutacyjnych dostępne są na www.um.olawa.pl. Dodatkowe informacje można uzyskać w ratuszu w pokoju 205 lub telefonicznie: 71 301-10-15. (AH)



Żłobek jest nowoczesny i w lutym będzie oddany do użytku

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski

ODSZKODOWANIA

KOMUNIKACYJNE

MEDYCZNE

ZA WYPADEK PRZY PRACY

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97

www.odszkodowaniaolawa.pl

REKLAMA

UBEZPIECZENIA

AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE

504 420 255

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

DACOPPA

PUNKTY KASOWE

NAJTAŃSZE PRZELEWY

NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS SM Odra, ZWIK, REMONDIS ZA DARMO!

Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

REKLAMA



Znów nie brakowało transparentów



Protestujący prosili o podpisanie petycji

JELCZ-LASKOWICE Nie odpuszczają

W sobotę 18 stycznia zorganizowano trzeci, ostatni w tym roku, protest przeciwko budowie linii Kolei Dużych Prędkości

- To ważne dla wszystkich, ponieważ każdy będzie miał KDP blisko swojego domu - mówił do przechodniów radny Michał Wolski. - Prosimy o podpisanie petycji i ankiety, prosimy o pomoc... Wystarczy poświęcić jedną minutę, podejść do naszego stolika, gdzie pokażemy, jak blisko domów jest planowana linia KDP. - Nie będziemy z tego mieli żadnych korzyści. Najbliższa stacja to Wrocław, a kolejna Sieradz.

Pikieta, podobnie jak w poprzednich tygodniach, znów dotyczyła sprzeciwu przeciwko wariantowi 44. Zapytaliśmy radnego, co z innymi, które dla części mieszkańców również są szkodliwe.

- Oceniamy, że wariant 44 jest dla gminy najgorszy - odpowiedział. - Nie mówimy nikomu, by głosował na 41, 42 lub 43. Nie próbujemy przepchnąć któregośkolwiek innego. Chcemy bronić miasta i okolicznych wiosek. Oczywiście te pozostałe warianty też są niekorzystne - czy to dla Dziupliny czy dla zachodniej części Miłoszyc. Ludzie są zaskoczeni i dlatego protestujemy. Inne warianty też są złe, ale przynajmniej już wiele lat temu było wiadomo, że są jakieś plany. Po tej stronie

A co z innymi **WARIANTAMI?** Też są złe, ale...

miasta i wiosek, przez które przebiega 44, kompletnie o tym nie wiedzieliśmy. Co więcej - budowy nadal trwają, a pozwolenia na budowę są wydawane...

- Jaki jest oddźwięk protestów?

- Przede wszystkim chodzi nam o to, by ludzi uświadomić. Poinformować o wszystkim, co się dzieje. Pierwsze spotkanie pokazało, że mieszkańcy nie wiedzą o tych planach. Dziś na trzecim proteście widzimy już, że świadomość urosła. Mamy około 2000 podpisanych ankiet. Z jednej strony można więc stwierdzić, że jak na kilkunastotysięczne miasto nie brzmi to imponująco, ale z drugiej to pokazuje, że coraz większa jest grupa poinformowanych i świadomych zagrożenia. To był nasz cel i widzimy, że całkiem przyzwyczajenie się realizuje. Nie blokujemy ruchu, nie jesteśmy negatywnie nastawieni. Chcemy rozmawiać i przekonywać...

Odpowiedź uzupełnił wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Ireneusz Stachnio. Nawiązał do internetowych

komentarzy osób, które krytykują skoncentrowanie protestu wyłącznie przy wariantach 44: - Hejt, który się pojawił w sieci, wynika z pewnego rodzaju niewiedzy. 10 lat temu Rada Miejska podjęła stanowisko w sprawie propozycji kolei, która dotyczyła przebiegu trasy północną częścią gminy, czyli przez Grzędzinę, Brzezinki, Dębinę i Miłoszyce. Radni tamtej kadencji wypowiedzieli się negatywnie i poprosili ówczesnych inwestorów oraz projektantów, by trasa została oddalona jak najdalej od miejscowości i terenów rekreacyjnych czy turystycznych. 10 lat minęło i nagle się okazuje, że dokładają nam jeszcze jeden wariant, czyli 44. Dzieje się to de facto z zaskoczenia. Ten wariant demoluje całą gminę, przebiegając przez Jelcz-Laskowice, Chwałowice i Piekary. W czwartek odbyliśmy spotkanie z mieszkańcami Piekar, rozmawialiśmy o tym, jak ma przebiegać ta trasa i ludzie byli zaskoczeni. W trakcie konsultacji społecznych projektant powiedział, że było jedenaście wariantów,



Radny Michał Wolski przemawiał do przechodniów

ale nam przedstawiono tylko cztery. Gdzie reszta? Mieliśmy też spotkanie w Centrum Sportu i Rekreacji i według naszych ocen najlepszą opcją byłaby trasa przebiegająca za Biskupicami Oławskimi, czyli tam, gdzie miejscowości są od siebie mocno oddalone, a wokół są głównie pola. Wtedy nie byłoby uciążliwości. Akcja protestacyjna wynika z tego, że zostaliśmy zaskoczeni. Wprawdzie to wciąż etap konsultacji, ale czujemy, że musimy protestować, by dojść do porozumienia. Najlepiej, by ta trasa w ogóle omijała naszą gminę.

Stachnio przyznał też, że udało się poprawić świadomość mieszkańców, którzy na pierwszym proteście zarzucali pikietującym, że chcą „zablokować rozwój”. Obecnie takich głosów jest zdecydowanie mniej.

Jacek Załubski podkreślał, że Rada Miejska sprzeciwia się wszystkim wariantom, a zgodnie z przyjętym stanowiskiem powinny one zostać maksymalnie odsunięte od terenów zamieszkałych.

- Jestem zdania, że ta kolej nie powstanie - przyznał. - Istnieje jednak ryzyko, że zostaną wywłaszczeni mieszkańcy i będą wykupione grunty. Musimy wspierać ludzi, pokazywać swój sprzeciw i protestować. Zachęcam wszystkich do podpisywania petycji. Pokażmy solidarność i nie dajmy zdemolować naszych terenów historycznych, przyrodniczych, rekreacyjnych. Żaden wariant nie jest korzystny dla gminy, nie daje nam żadnej korzyści. To dewastacja środowiska. Jesteśmy przeciwko wszystkim wariantom, będziemy postulować o jak największe oddalenie od terenów zamieszkałych.

Na oficjalnym profilu facebookowym miasta i gminy Jelcz-Laskowice pojawił się wpis, zachęcający do udziału w proteście przeciwko wariantowi 44. Komentujący ten post mieszkańcy zarzucali włodarzom, że walczą tylko w sprawie jednej, konkretnej propozycji, pomijając przy tym inne. O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy obecnego na proteście sekretarza Dariusza Koprowskiego.

- Urząd Miasta i Gminy wspiera wszystkich - podkreślił. - Wariant 44 rzeczywiście jest najbardziej niekorzystny, ale burmistrz w każdym piśmie do Centralnego Portu Komunikacyjnego krytykował pozostałe opcje, zaznaczając, że przechodzą zbyt blisko zabudowań. Uwagi burmistrza dotyczą więc wszystkich czterech propozycji. Jeśli jakkolwiek wariant będzie musiał powstać, to musi się to odbywać z jak najmniejszą szkodą dla ludzi, czyli jak najdalej od terenów zamieszkałych. W marcu odbędzie się kolejny etap konsultacji, natomiast wraz z niedawno powstałym stowarzyszeniem (inicJA-TYwa 2.0) i inicjatorami protestu chcemy wystosować wniosek do parlamentarzystów, by przyjrzyli się bliżej temu, co grozi terenom gminy. Będziemy wnosić o zablokowanie inwestycji, która szkodzi naszym terenom turystycznym i rekreacyjnym, a przede wszystkim spowoduje wysiedlenia dużej liczby osób.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

BEZPŁATNE WSPARCIE PSYCHOLOGICZNE PODCZAS PANDEMII

Tel. 695 639 108

Tel. 723 579 585

psycholog@tecza-olawa.pl

w godz. 16.30 - 18.30



PFRON



Zadanie realizowane przez Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom "Tęcza" w Oławie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych



34-latek trafił do aresztu, a narkotyki do depozytu

OŁAWA

Do 10 lat więzienia grozi mieszkańcowi, który miał sporo narkotyków

Przewoził je motorowem do swojego mieszkania. Wpadł, kiedy około południa na ul. Młyńskiej natknął się na wspólny patrol straży miejskiej i policji.

- Podejrzenia wzbudził sposobem jazdy, dlatego poli-

ZNANY POLICJI. Ma kolejny problem

cjant zatrzymał go do kontroli - mówi st. asp. Wioletta Polewicz z KPP w Oławie.

W schowku pod siedzeniem mieszkaniec ukrył reklamówkę z narkotykami. Policjanci znaleźli blisko 2 tysiące porcji - to głównie amfetamina i marihuana, było też kilka woreczków amfetaminy z domieszką mefedronu.

Sledczy przedstawili 34-latkowi zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających. Za to grozi do 10 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna był już znany policji z licznych konfliktów z prawem. Funkcjonariusze sprawdzają, skąd miał narkotyki. Niewykluczone kolejne zatrzymanie.

(AH)

OŁAWA

Rozbój

35-latek zaatakował mężczyznę na ul. Kutrowskiego

Do zdarzenia doszło 8 grudnia w nocy. Mieszkaniec został zaatakowany, kiedy stał przed salonem gier.

- Podeszedł do niego mężczyzna, wyciągnął sprężynowy nóż i przyłożył mu do gardła

Z nożem do GARDŁA

- mówi st. asp. Wioletta Polewicz. - Zażądał telefonu komórkowego i pieniędzy. Mężczyzna oddał telefon, po czym sprawca wpełznął go do salonu gier.

Sprawą zajęli się funkcjonariusze kryminalni. Podejrzany wyjechał z Oławy i ukrywał się kilkanaście dni, ale policjantom udało się go namie-

rzyć. Zatrzymano go na terenie gminy Wrocław. Odzyskano telefon, zabezpieczono też nóż, którym groził mieszkańcowi.

Za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia grozi kara pozbawienia wolności nie krótsza niż 3 lata.

(AH)



35-latek z Oławy (na fot. w środku) dokonał rozbój z użyciem noża. Za to przestępstwo kodeks karny przewiduje karę nawet do 12 lat pozbawienia wolności

KPP w Oławie

PODZIĘKOWANIA

Z całego serca bardzo dziękuję Straży Miejskiej w Oławie, a w szczególności starszemu strażnikowi panu **Dawidowi Woźniakiewiczowi**

za błyskawiczne odnalezienie skradzionego mojego roweru. Dziękuję również oławskiej Policji aspirantowi panu **Krzysztofowi Pakule** i sierżantowi sztabowemu panu **Jakubowi Błaszczyszynowi**

za szybkie ujęcie sprawcy kradzieży roweru.

Życzę również panom radosnych świąt Bożego Narodzenia - wdzięczna oławianka

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wesołych Świąt

— & —

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Cypotel Oława sp. z o.o.

PREZENTY DLA NASZYCH WIERNYCH KLIENTÓW!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia 35 klientów, którzy zrobili najwięcej zakupów w minionym roku z kartą wyjątkowego klienta otrzymało w podziękowaniu świąteczne prezenty z niespodziankami!

Dziękujemy wszystkim naszym Klientom za obecność i zapraszamy w Nowym Roku!

*zdjęcie przykładowej paczki

REKLAMA

Wstępniak, czyli...



...przedświąteczna wizyta

Sąsiad (cztery ulice dalej to chyba też sąsiad?) wpadł z samego rana i zastał mnie z odkurzaczem w ręku, bo szykowałem miejsce pod choinkę. Od drzwi rzucił sucharem:

- Kochany, nie ma co wypruwać sobie żył przed Bożym Narodzeniem, 24 grudnia na świat przyszedł Jezus, nie sanepid!

Gdy odpowiedziałem uśmiechem, on już rozsiadł się w fotelu i pyta, jak to jest z tymi unijnymi zakazami, bo niby to nie będzie teraz „Bożego Narodzenia”, tylko „okres świąteczny”. A on wierzący, więc co ma robić.

- Przede wszystkim chodzi nie o to, abys ty wierzył w Boga, ale by Bóg uwierzył w ciebie - mówię na okrągło, czyli filozoficznie, żeby się chwilę zastanowić nad sensowną odpowiedzią, ale sąsiad podchwycił nutę i sam sobie odpowiada, jak na lekcji logiki: - Słyszałem, że brak dowodów na istnienie Boga wcale nie znaczy, że go nie ma. Święta mogą więc obchodzić wszyscy, nawet niewierzący. Bo nie mają dowodów na to, że to, w co nie wierzą, nie istnieje.

- Nie istnieje - przytakuję z grzeczności, nie wdając się w zawilości.

- Bo ja przyszedłem po świąteczną kartkę, nie zdążyłem kupić, sąsiad ma? - pyta.

- Coś tam się znajduje.

- Chcę wziąć udział w dwóch akcjach. Jedną to #WolneMiejsceDlaMunduru, do której zachęcają terytorialsi, czyli tacy trochę inni żołnierze. Bo to niby zawsze wolne miejsce przy wigilijnym stole jest dla obcego. Taka tradycja. Ale co tam będzie jakiś obcy przychodził. Nasi obcych pogoniam z tej granicy, więc wolne miejsca niech będą dla naszych.

- Nie razi sąsiada, że to dzieje się w kraju, który swoją tradycję opiera na pewnej Rodzinie, szukającej miejsca w Betlejem, by w godnych warunkach urodziło się dziecko, a wszyscy ich traktują jak obcych i nie wpuszczają do siebie?

- A widział tam sąsiad jakieś dziecko na tej granicy, bo ja nie!

- To może trzeba zmienić stację telewizyjną - poradziłem. - A ta druga akcja?

- Też dla żołnierzy. Prezes Poczty Polskiej zapalił się do akcji „Murem za mundurem” i kartki z życzeniami do nich można wysłać za darmo, oczywiście „z wyrazami symbolicznego wsparcia za ich pełną poświęcenia pracę na granicy”. Jak za darmo, to też wysłać, bo dawno nie wysyłałem niczego. Tylko kartki nie mam, ale sąsiad pożyczyc? Oddam po Nowym Roku.

Już widzę, jak się cieszą listonosze, że w przedświątecznym okresie tyrają nie za kasę, tylko jako „wyraz symbolicznego wsparcia”. A że prezes Poczty jeszcze chwilę temu był wiceministrem obrony, to zapewne przypadek. Niedawno rzucili go na odcinek pocztowy (taki zdolniacha!). Tego jednak nie mówię głośno, żeby sąsiada nie urazić.

- Mam nadzieję, że pójdą tym samym tropem - postanowiłem jednak gościa podrażnić - i wkrótce podobne prezenty dostaną medycy, którzy dosłownie ratują nam życie w pandemii, potem nauczyciele, którzy uczą w trudnych warunkach, a następnie strażacy - wszak narażając swoje życie bronią nasze...

- Powoli, powoli! - studzi mnie sąsiad.

- Może jeszcze i amerykański TVN mamy wspierać?! Nie wszyscy, bo nie wszystkim się należy. Trzeba kogoś wybrać do wspierania.

- Czyli wszystko zależy od wyboru?

- Jasne, bo wybory generalnie są w życiu najważniejsze - sąsiad tego poranka ani na chwilę nie zszedł z filozoficznego tonu dyskusji. - Gdy jesteś młody i masz jeszcze jakiś wybór, to wybierasz jak we mgle. A gdy już coś o życiu wiesz, to tego wyboru często nie masz albo jest on znacznie ograniczony. Albo czasu już brakuje. Ot, co! To ja na święta sąsiadowi samych dobrych wyborów życzę...

I poleciał do siebie, już w drzwiach ledwo załapując się na moje ciche „wzajemnie”.

JERZY KAMIŃSKI

Listy do redakcji

W tym roku chodnika nie będzie

Co dalej z chodnikiem do Dziupliny? Sołtys i Rada Sołecka Miłoszyc reagują na odpowiedź z powiatu

Jak pamiętamy, we wniosku złożonym 14 września 2021 roku do Starosty Powiatu Oławskiego oraz Rady Powiatu Oławskiego, wskazaliśmy ogromną potrzebę budowy i wykonania takiej inwestycji, kilkakrotnie argumentując nasz wniosek przede wszystkim względami bezpieczeństwa. We wniosku wskazaliśmy trzy konkretne propozycje, aby to zadanie wykonać sprawnie i optymalnie finansowo. Zaproponowaliśmy, aby inwestycję podzielić na dwa etapy - dwa lata; w roku 2022 wykonać pierwszy odcinek od ronda w Miłoszycach do zakrętu przy lesie. Drugi odcinek w roku 2023 od zakrętu do samej Dziupliny. Zaproponowaliśmy możliwie najtańszą metodę wykonania inwestycji poprzez poszerzenie nawierzchni asfaltowej ulicy Dziuplińskiej o odpowiednią szerokość i wyznaczenie chodnika-ścieżki poprzez przykręcenie gumowych krawężników - podobnie jak w Chwałowicach (także droga powiatowa). Jako trzecią propozycję, bardzo konkretną, wskazaliśmy, że gmina Jelcz-Laskowice dołoży się finansowo do realizacji tego zadania.



Tu chodnika na razie nie będzie

Na wrześniowej sesji (budżetowej) Rady Powiatu Oławskiego osobiście byliśmy (Krzysztof Klimczak - przewodniczący Rady Sołeckiej Miłoszyc oraz Robert Jadczyk - sołtys Miłoszyc, radny Rady Miejskiej J-L) i zabraliśmy głos w tej sprawie. Przez ponad dziesięć minut próbowaliśmy przekonać Pana Starostę oraz Radnych Powiatowych, jak bardzo ważne jest powstanie takiego chodnika łączącego Miłoszycy z Dziupliną. Dołożyliśmy wszelkich starań i wielu argumentów, aby wszystkich obecnych przekonać, wskazując, że bardzo wielu mieszkańców naszej gminy oczekuje tej inwestycji...

Teraz z ogromnym żalem i przykrością podajemy informację, że nasz wniosek nie został przyjęty. To bardzo

przykre, że już po raz kolejny (pierwszy wniosek w tej sprawie składałem w 2019 roku) odrzucono nasz wniosek - naszą wspólną sprawę.

Na koniec, Szanowni Państwo - Mieszkańcy Dziupliny, Miłoszyc oraz Wszyscy, którzy nas wspierają i podpisali się pod wnioskiem, chcemy Was Wszystkich zapewnić, że nie zrezygnujemy i nie poddamy się w dalszych staraniach, aby ten chodnik powstał! Mimo wszystko wierzymy, że jednak Pan Starosta oraz Rada Powiatu Oławskiego w niedalekiej przyszłości pochylą się jeszcze raz nad naszym wnioskiem i pozytywnie rozpatrzą naszą „ważną wspólną sprawę”.

RADA SOŁECKA MIŁOSZYC,
ROBERT JADCZAK - SOŁTYS

Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Bigos

Spóźnili my się dziś na ławeczkę, ale było godna okazja, bośmy u Wioletki darmowy bigos dostali z darmową wódeczką. Wioletka dobra biznesmenka jest, więc sprawdzała na nas jak bardzo ma być zamrożona wódeczka, żeby bigos dobrze wchodził. A na kim lepiej to sprawdzić, jak nie na nas, którzy w ogóle wódki nie lubią? Doceniają, ale nie lubią.

Tłumaczyli my Japyczowi to ze trzy razy, a on nadal zły, że my spóźnieni. Po pierwsze mówi, to co podaje Wioletka, to nie bigos jest, lecz kapusta z kielbasą i grzybami. A po drugie nie zmrożenie ona sprawdza, tylko o ile każdy następny kieliszek można rozvodnić, żeby pijaki się nie zorientowały.

Hola, hola. Dużo tego w tym gniewie Japycz napowiadał, więc prostujemy po kolei. Po pierwsze my nie

pijaki tylko eksperymentalna próbka konsumencka. Mamy na to dowód, bo każdemu Wioletka kazała podpisać, że się wynikami testu z nikim nie podzielimy. To się z amerykańską eN-Di - eJ nazywa czyli po polsku Nie Działaj Japą.

Po drugie wódka coraz zimniejsza była, na co mamy dowody, bo każdy z nas miał termometr i wyniki zapisywał.

Po trzecie w karcie stało bigos, bigos my jedli i dzięki wspaniałomyślności Wioletki nawet żeśmy za niego nie płacili.

A ile tej wódki było - pyta Japycz? A po 7 setek na ryło. A po ilu normalnie jesteście uszmotuchani? A po czterech, pięciu - mówimy ostrożnie. A to czemu teraz prawie całkiem trzeźwi? - pyta Japycz. Ale my znali odpowiedź, bo nam Wioletka

wytłumaczyła - im wódka zimniejsza, tym lepiej wchodzi i mniej działa. Naukowo udowodnione. My sami na to dowód, jak się patrzy.

Japycz zaczął się śmiać, że ona do każdego kolejnego kieliszka ze 30% wódki mniej lała, a wy tymi głupimi termometrami zajęci nawet tego żeście nie zauważyli. Pierwszy kielonek prawie ciepły, żebyście uderzenie dobrze poczuli, drugi zimniejszy, przy tłustej kapuście wszedł jak w masło, a każdy kolejny jeszcze lepiej wchodził, bo wódki w nim było coraz mniej. To się nazywa marketing przez dystrakcję. Każdy magik to zna - jak ludzie na jedną rękę patrzą, to drugą można oszukiwać, ile wlezie. Termometrami się wy zajęli, toście tylko

temperaturę smakowali, a nie moc. A Wioletka pewnie termometry na stałe chce wprowadzić?

No - mówi Solejuk - teraz każdy najulubieńszą temperaturę będzie mógł zamówić i jak wódka za ciepła, to za darmo.

Ale jak to mówił, to już w głosie przekonania nie miał i my też jakoś tak głupio się poczuili. Bo dla mnie 300 gram wystarcza do zaśnięcia, Hadziukowi po 400 język się płacze, a Solejuk po pół litra całkiem trzeźwy jest, ino że o wszystko się potyka. A od knajpy my przeszli na ławeczkę całkiem gładko, bez potykania, bez śpiewania i w ogóle jakby my tylko Mamrota pili, a nie wódkę.

W sumie to podziw dla Wioletki jakoś wzrósł, ale

wspólnie z gniewem. Niby nie ma się o co gniewać, bo było za darmo, ale jednak niemiło. Okazuje się, że darmowe oszustwo wcale nie lepsze od płatnego.

A bigos? - zapytał niepewnie Hadziuk. Bigos - mówi Japycz - to się dwa tygodnie gotuje. Kapusta słodka i kiszona pół na pół, albo jak kto lubi. Mięso, grzyby, kielbasa, suszone śliwki, czerwone wino, trochę jałowca, a po jakiś dwóch, trzech dniach gotowania trzeba podlać porządnie wódką, wymieszać, pogotować, a potem na mróz wystawić.

Jaki sens wódkę dolewać, a potem gotować - pyta Solejuk - skoro gotowana wyparuje? Ano taki - mówi Japycz - że jak alkohol się z kapustą przemaceruje i w łodyżki wejdzie, a potem zamarznie, to te łodyżki zamarzając od środka rozsądzi,

na drobinki porwie i kapusta po następnych gotowaniach zrobi się jedwabista, że ją na chleb będzie można smarować jak masło.

Ślinka nam tak jakoś pociekła, więc pytam Japycz, czy by i dla nas nie zrobił na Święta, bo Święta akurat za dwa tygodnie, to by w sam raz było.

Nie umiem, mówi smutno Japycz, ja tylko umiem o nim opowiadać, a gotować to mój brat umiał. Michałowa co rok próbuje, ale do bratowego bigosu ciągle daleko.

Jakoś nam się smutno zrobiło, bo przecież na początku było słowo i jak coś ładnie opowiedziane, to powinno i dobrze się robić. Ale jak się okazuje z bigosem to nie działa. Do bigosu trzeba mieć talent, a te jak wiadomo Pan Bóg nierówno podzielił.

PIETREK

0 doświadczeniach dwóch i pół roku w Parlamencie Europejskim rozmawiamy z Europosem Jarosławem Dudą.

REFLEKSJE NA PÓŁMETKU



- Koniec roku 2021 to także półmetek Pana kadencji w Parlamencie Europejskim. Jakie ma Pan refleksję dotyczące tego czasu?

- Zaczniemy od tego, że jest to wyjątkowa kadencja Parlamentu Europejskiego. Pandemia pokazała niepodważalną wartość współpracy unijnej. Zgodnie z hasłem „Razem możemy więcej” wspieraliśmy badania i szybkie dopuszczenie do obrotu szczepionek przeciw COVID 19; negocjowaliśmy zakup preparatów; a kraje będące w ciężkiej sytuacji mogły liczyć na pomoc medyczną. Pokazuje to, że w momencie zagrożenia umiemy być solidarni.

- Jak Parlament Europejski jako instytucja reaguje na sytuację epidemiologiczną, czy w budynkach są ograniczenia liczby osób, czy obowiązuje noszenie masek?

- Od początku pandemii wprowadzane są regulacje mające na celu powstrzymanie rozprzestrzeniania się wirusa. Na początku Parlament był zamknięty, a codzienne aktywności odbywały się w formie zdalnej. Obecnie by wejść do miejsca pracy muszę okazać Unijny Certyfikat COVID, a część aktywności ma formę hybrydową, aby ograniczyć kontakty bezpośrednie.

- Połowa kadencji to dobry czas na wspomnienia. Jakie były Pana początki w Parlamencie Europejskim?

- Parlament Europejski to ogromny kompleks budynków i wcale niełatwo rozeznąć się w jego topografii. Co więcej, jako, że to moja pierwsza kadencja początkowe spotkania komisji, grup czy delegacji wiązały się ze sporymi emocjami. Jednak mając za sobą lata doświadczeń z Sejmem i Senatu szybko odnalazłem się w europejskiej rzeczywistości. Faktem jest również, że kandydując na europosła miałem w głowie zagadnienia, nad którymi chciałem pracować po otrzymaniu mandatu.

- W 2019 roku na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie zagłosowało na Pana 77611 osób, jakie podjął Pan od tego czasu działania w okręgu?

- Przez tak krótki czas udało się otworzyć aż 7 biur lokalnych. Oprócz biura głównego we Wrocławiu, możemy spotkać się w



Kamiennej Górze, Bolesławcu, Strzelinie, Żąbkowicach Śląskich, Jeleniej Górze i Nowej Rudzie. Z innych aktywności chętnie obejmuję patronatem konkursy, a także współpracuję z lokalnymi partnerami przy organizacji wydarzeń. W tej kadencji już odbyłem setki spotkań z młodzieżą, seniorami, osobami z niepełnosprawnościami, organizacjami pozarządowymi. Rozmawialiśmy o oczekiwaniach różnych grup społecznych, problemach z wykluczeniem, potrzebnych zmianach w edukacji i systemie ochrony zdrowia. W ramach wykonywania mandatu intensywnie współpracuję z samorządowcami. Razem z radnymi województwa

dolnośląskiego interweniowaliśmy choćby w kwestii zmniejszonego budżetu w następnej perspektywie. Organizuję też konkursy dla mieszkańców Dolnego Śląska i Opolszczyzny. Dzięki inicjatywie „Wygraj staż” młode, ambitne osoby zdobyły doświadczenie zawodowe w Parlamencie Europejskim. „Srebrny Laur” pokazał osoby i organizacje działające na rzecz seniorów i solidarności międzypokoleniowej. A zdjęcia w ramach konkursu „My w Unii - Unia wokół Nas” są dowodem na to, że Dolny Śląsk i Opolszczyzna zostają w Unii Europejskiej!

- Jakie priorytety dostrzega Pan obecnie w Parlamencie Europejskim?

- W centrum zainteresowania Parlamentu są bliskie mi sprawy społeczne. Przyjęta została Europejska Strategia na rzecz Praw Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021-2030. Powstała Zielona Księga na temat Starzenia Się, z czego cieszę się jako przewodniczący Ze

społu ds. Zmian Demograficznych i Solidarności Międzypokoleniowej. Komisja przedstawi niebawem nową Strategię w sprawie Chorób Rzadkich oraz Europejską Strategię w sprawie Opieki. Parlament zajmuje się projektami na rzecz ochrony miejsc pracy i wspierania przedsiębiorstw. Dodatkowo rok 2022 będzie Europejskim Rokiem Młodzieży, poświęconym poszukiwaniu rozwiązań na rzecz jak najlepszych szans dla ludzi młodych. Priorytetem jest również ochrona zdrowia. Powstała Specjalna Komisja ds. Walki z Rakiem oraz Europejski Plan Walki z Rakiem.

- Parlament Europejski to nie tylko sesje plenarne, w działania jakich komisji, delegacji Pan się angażuje?

- Mając doświadczenie w polityce społecznej a także w działaniach na rzecz praw osób z niepełnosprawnościami jestem członkiem Komisji Zatrudnienia i Spraw Społecznych oraz Komisji Petycji. W PETI jestem odpowiedzialny za petycje związane z niepełnosprawnością, kwestiami społecznymi i rynkiem pracy. Chciałbym jeszcze dodać, że zostałem przedstawicielem PE w Europejskich Ramach Wdrażania Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych. Wybrałem Delegację Współpracy z Ukrainą, bo to nasz ważny sąsiad. Zasiadam też w Delegacji Współpracy z Czarnogórą. Ten kraj ma realne szanse na członkostwo w UE i dlatego uważam, że warto inwestować we współpracę i wprowadzanie europejskich standardów.

- Dlaczego komisja petycji (PETI) jest często nazywana tą najbliższą obywatelom?

- Głównym powodem jest fakt, że petycję może złożyć każdy obywatel i każda osoba zamieszkująca Unię Europejską. Formalnie może mieć formę skargi, wniosku lub apelu do Parlamentu Europejskiego o zajęcie stanowiska, dotyczyć problemów ze stosowaniem prawa unijnego. Na mojej stronie internetowej jest przewodnik, jak złożyć petycję. Trafia do nas sporo petycji z Polski i zawsze staram się o jak najszybsze i jak najbardziej wnikliwie ich rozpatrzenie.

- W listopadzie w Gliwicach odbyła się konferencja, której Pan był współorganizatorem „Depresja u dzieci i młodzieży”. Skąd u Pana zainteresowanie tym tematem?

- Mam zaszczyt być przewodniczącym zespołowi „Brain, Mind and Pain”, zajmującego się chorobami neurologicznymi, psychicznymi i chronicznym bólem. W ramach

współpracy z polskim Zespołem Parlamentarnym ds. Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży zorganizowaliśmy w 2020 roku konferencję dotyczącą skali samobójstw wśród nieletnich, a w tym roku przedstawiony został temat depresji wśród dzieci i młodzieży. W Polsce jest 10 mln dzieci i jedynie 453 psychiatrów dziecięcych. To nasz obowiązek by nagłaśniać problemy i alarmować władze.

- W Parlamencie Europejskim jest Pan członkiem grupy Europejskiej Partii Ludowej, dlaczego wybrał Pan tę grupę polityczną?

- Przede wszystkim identyfikuję się z priorytetami i wartościami mojej grupy politycznej. Grupa EPP w centrum projektu europejskiego stawia obywatela. Buduje Europę opartą na takich wartościach jak godność człowieka, wolność, solidarność, praworządność. Ogromne znaczenie przywiązuje do poszanowania praw człowieka, wspierania przedsiębiorstw czy ochrony miejsc pracy. Dążymy do tego by zostawić dobre dziedzictwo kolejnym pokoleniom, bo to właśnie dla naszych dzieci budujemy lepszy świat!

- A jakie ma Pan plany na kolejne miesiące?

- Na pewno bardzo aktywnie będę uczestniczył w pracach nad Europejską Strategią w sprawie Opieki. Każdy ma w rodzinie osobę potrzebującą pomocy, powinniśmy też brać pod uwagę, że sami będziemy kiedyś potrzebowali wsparcia. Europa się starzeje, aby sprostać temu wyzwaniu potrzebny jest odpowiedni model opieki. Najwyższy czas, aby docenić i wesprzeć pracę osób zajmujących się osobami zależnymi. Są to w większości kobiety, które z tego powodu muszą ograniczyć swoją aktywność zawodową. Oczywiście, nadal będę aktywny w zgłaszaniu poprawek i inicjatyw na rzecz praw osób starszych, osób z niepełnosprawnościami, dotkniętych chorobami psychicznymi, neurologicznymi i rzadkimi. Będę również zabiegał o organizację V Europejskiego Parlamentu Osób z Niepełnosprawnościami. Planuję też kilka przedsięwzięć w ramach Europejskiego Roku Młodzieży. Już dziś wszystkie młode, ambitne osoby mogą przysłać aplikacje w ramach drugiej edycji konkursu „Wygraj staż”. Jeśli tylko sytuacja pandemiczna pozwoli, zaproszę do Parlamentu Europejskiego także kolejne grupy z Dolnego Śląska i Opolszczyzny.

- Panie Pośle, dziękuję bardzo za rozmowę.

- Również dziękuję i korzystając z okazji Redakcji i Czytelnikom chciałbym złożyć świąteczne życzenia. Życzę Państwu radosnych, pięknych, pełnych miłości Świąt Bożego Narodzenia. Niech ogrzeją nasze serca i dodadzą nam sił i wytrwałości. A Nowy 2022 Rok niech przyniesie nowe szanse, nowe możliwości i nadzieje. Niech to będzie rok pełen sukcesów i powodów do uśmiechu. I nade wszystko, niech będzie to rok wolny od chorób. Państwu i sobie życzę też wielu okazji do spotkań i współpracy.

(TS)



Księdzu z Sanktuarium NMP Matki Pocieszenia w Oławie oraz ministrantowi Grzegorzowi za ostatnią posługę kapłańską, przepiękną przemowę i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Eugeniusza Żerebeckiego

serdeczne podziękowania składają Żona i Córka



Rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego Męża i Taty

śp. Eugeniusza Żerebeckiego

serdeczne podziękowania składają Żona i Córka



Państwu Katarzynie i Robertowi Jaśnikowskim oraz Monice i Mirosławowi Trznadłom za przepiękne zorganizowanie uroczystości pogrzebowych i piękne pożegnanie naszego Męża i Taty

śp. Eugeniusza Żerebeckiego

serdeczne podziękowania składają Żona i Córka



Dyrekcji i pracownikom z Essity za ogromne wsparcie, pamięć i uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu naszego Męża i Taty

śp. Eugeniusza Żerebeckiego

serdeczne podziękowania składają Żona i Córka



„WOBEĆ CIOSU, JAKIM JEST UTRATA BLISKIEJ OSOBY, TRUDNO JEST ODNALEŹĆ SŁOWA POCIECHY, POZOSTAJE NAM JEDYNIŹ ŻYCZYĆ DUŻO SIŁY I WYTRWAŁOŚCI”

Wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia w trudnych chwilach, radnemu gminy Olawa Arturowi Piotrowskiemu z powodu śmierci

Taty

składają - p.o. wójta gminy Olawa Henryk Kuriata, pracownicy Urzędu Gminy Olawa oraz radni gminy Olawa

Upamiętnią prałata



Ks. Stanisław Bijak

OŁAWA Ku pamięci

W pierwszą rocznicę śmierci ks. Stanisława Bijaka w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Oławie odbędzie się uroczystość upamiętniająca wieloletniego proboszcza i dziekana

Spotkanie rozpocznie się mszą świętą 30 grudnia o godzinie 18.00. Po mszy nastąpi odsłonięcie tablic upamiętniających byłego proboszcza, który zmarł dokładnie rok wcześniej - 30 grudnia 2021 roku w szpitalu, po kilkutygodniowej walce z koronawirusem COVID-19.

Do udziału w uroczystości i wspólnej modlitwie zapra-

szają obecny proboszcz parafii ks. Zbigniew Kowal oraz parafianie.

*

Ks. Stanisław Bijak przez 32 lat pełnił posługę w parafii Miłosierdzia Bożego, był wieloletnim dziekanem dekanatu oławskiego, kapłanem oławskich sybiraków i strażaków, proboszczem i budowniczym kościoła w parafii pw. Miłosierdzia Bożego, gdzie trafił z zadaniem wybudowania najpierw kaplicy, a potem nowego kościoła na dynamicznie rozbudowującym się osiedlu Sobieskiego. Mimo oporu komunistycznych władz wojewódzkich, doskonale wypełnił swoje obowiązki. I to z nawiązką. Wybudował świątynię, jednocześnie tworząc jedną z największych oławskich parafii.

(WK)

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Taty

radnego gminy Olawa Jacka Łągiewczyka.

W tych smutnych chwilach pragniemy złożyć najbliższej rodzinie serdeczne wyrazy współczucia. Łączymy się z Państwem w bólu i żałobie, jednocześnie życząc siły i wytrwałości.

p.o. wójta gminy Olawa Henryk Kuriata, pracownicy Urzędu Gminy Olawa oraz radni gminy Olawa



ZMARŁ po potrąceniu

OŁAWA

Ważne!

Poszukiwani są świadkowie wypadku

Wydział Dochodzeniowo-Śledczy Komendy Powiatowej Policji w Oławie pod nadzorem prokuratury prowadzi śledztwo. Potrącony na pasach 56-letni mieszkaniec Oławy zmarł w szpitalu.

Do zdarzenia doszło 18 listopada na oznakowanym przejściu dla pieszych przy ul. 11 Listopada. Oficer prasowa KPP w Oławie st. asp.

Wioletta Polerowicz prosi o zgłaszanie się świadków zdarzenia oraz kierujących posiadających wideorejestratory, którzy około godz. 5:35-5:45 poruszali się drogą krajową nr 94 w kierunku Wrocławia lub Brzegu (wysokość ul. 11 Listopada 2 - przejście dla pieszych pomiędzy ul. Żołnierzy AK a ul. Kościelną) prosimy o kontakt osobisty, bądź telefoniczny pod numerem 47 87 27 200, 47 87 27 222. Proszony są również o kontakt osoby posiadające jakiegokolwiek informacje istotne dla sprawy.

(AH)

ODESZLI

OŁAWA

† 13 XII	- Janina Maławska	- ur. 1939
† 13 XII	- Michalina Zawadzka	- ur. 1933
† 14 XII	- Agnieszka Młyniak	- ur. 1943
† 14 XII	- Maria Nowicka	- ur. 1946
† 14 XII	- Emilia Sajór	- ur. 1934
† 15 XII	- Bolesław Łągiewczyk	- ur. 1951
† 15 XII	- Edward Lechociński	- ur. 1955
† 15 XII	- Emil Pers	- ur. 1951
† 15 XII	- Teresa Feliszek	- ur. 1958
† 16 XII	- Ernestyna Kozakiewicz	- ur. 1936
† 16 XII	- Stanisław Róg	- ur. 1947
† 17 XII	- Stanisław Luber	- ur. 1944
† 17 XII	- Maria Karaszewska	- ur. 1939
† 18 XII	- Dariusz Szponar	- ur. 1974
† 19 XII	- Władysław Piotrowski	- ur. 1946
† 17 XII	- Andrzej Brzezicki	- ur. 1957
† 17 XII	- Krystyna Pilch	- ur. 1936
† 19 XII	- Jadwiga Skrobańska	- ur. 1931
† 17 XII	- Grażyna Orleańska	- ur. 1959
† 17 XII	- Zenon Malik	- ur. 1936
† 19 XII	- Władysław Pudlak	- ur. 1926
† 15 XII	- Sandra Skibińska	- ur. 1999

JELCZ-LASKOWICE

† 10 XII	- Adela Tyczyńska	- ur. 1948
† 11 XII	- Stanisława Gadomska	- ur. 1929
† 13 XII	- Kazimiera Ziemkowska	- ur. 1943

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



OŁAWA

COVID-19

Nowe obostrzenia pandemiczne obudziły więcej emocji. Powód? Ustawodawca zrzucił odpowiedzialność na organizatorów imprez czy usługodawców

Gdy tylko rząd zapowiedział od 15 grudnia nowe limity osób uczestniczących w imprezach kulturalnych, poinformowaliśmy na portalu TuOlawa.pl, że w przypadku zapowiadanego koncertu zespołu „Zakopower” w Centrum Sztuki, od tego momentu „dostępne są wyłącznie bilety dla osób zaszczepionych”, ponieważ zapowiadany nowy limit już został wyczerpany. Na efekt w internecie nie trzeba było długo czekać. Od razu pojawiły się komentarze w duchu antyszczepionkowym, co ciekawe najmniej z Oławy. Były za to z Lublińca, Poznania, Gdańska czy Irlandii:

- Dramat, nigdy więcej moja noga tam nie poстане. A tak często tam chodziłam, wybierałam nasze regionalne kino, nie chodziłam do Galerii, ale ostatni raz!

- Przecież to jawna dyskryminacja, miejsce publiczne opłacane również z podatków niezaszczepionych. Wiem, niezaszczepieni nie płacą podatków i problem z głowy. Tylko szkoda, że jest to jawna dyskryminacja.

- Segregacja jak za Niemca. - Czekajcie na pozew cywilny.

Na te wpisy zareagowało komunikatem Centrum Sztuki w Oławie: - Nie jest prawdą, że Centrum Sztuki w Oławie organizuje koncert wyłącznie dla osób zaszczepionych. Liczba dostępnych miejsc zarówno dla zaszczepionych, jak i niezaszczepionych jest dostosowana do obowiązujących przepisów prawnych związanych z reżimem sanitarnym COVID-19. Zgodnie z wytycznymi obowiązującymi w instytucjach kultury od dnia 15 grudnia br. (wytyczne opublikowane 7.12.2021r.), limit osób uczestniczących w wydarzeniach kulturalnych obejmuje 30% widowni, w tym nie uwzględnia się osób zaszczepionych. W związku z powyższym organizacja koncertu planowanego na 19 grudnia br. musi być dostosowana do obowiązujących

Gdy WCHODZĄ ci bez szczepień, wchodzi mniej



W Termach Jakuba sprawdzają paszporty covidowe od wakacji, ale ostatnio wzbudza to większe emocje

przepisów. Na chwilę obecną pula 30% widowni została wyczerpana, dlatego w sprzedaży pozostały wyłącznie bilety dla osób zaszczepionych. Wprowadzone w trybie nagłym przepisy narzucające w/w limity są dla nas dużym utrudnieniem, dlatego, aby móc wywiązać się z wymagań sanitarnych, sprzedaż biletów została zatrzymana na mniejszej ilości widowni.

Dzień po koncercie, spyaliśmy, jak było. - Ludzie z dużym zrozumieniem podeszli do zmiany sytuacji prawnej, nikt nie protestował, wszyscy wypełniali oświadczenie w sprawie szczepień - mówi dyrektor Centrum Anna Ślipko. Przyznaje, że te wcześniejsze komentarze obrazują zupełny brak zrozumienia sposobu organizacji imprez w strefie publicznej.

Wzrost emocji „covidowych” zaobserwowano ostatnio także w Termach Jakuba.

- Dajemy możliwość okazania paszportów od wakacji - mówi prezes Term Zbigniew Szwarz. - W ostatnich dniach, czyli po 15 grudnia, można zauważyć u nas przy kasach wzmożone niezrozumienie sytuacji albo wprost odmowy pokazywania paszportów. Na szczęście to są sporadyczne przypadki. Nie nazwałbym tego buntem, ale do tej pory nie było problemu, klienci pokazywali dowód zaszczepienia. Czasem ktoś czeka, bo aktualnie jest limit wyczerpany, a podchodzi do okienka osoba, która nie chce okazać paszportu i jeszcze okrasza to komentarzem, co powoduje emocje. Reszta osób w kolejce też ma swoje poglądy i zaczyna się wymiana zdań. Emocje rosną, udzielają się kasjerce.

Prezes tłumaczy, że powodem zmiany podejścia klientów jest zmiana limitów. Gdy było 75% czy 50%, było dobrze, bo bardzo rzad-

ko zdarzało się, że ktoś nie wchodził. I generalnie raczej wszyscy chętnie pokazywali swoje paszporty covidowe. Przy limicie 30%, a to tylko 44 osoby na całą strefę płatną w Termach Jakuba (sama hala basenowa to blisko 1200m2), zaczęły się emocje.

- Bazujemy na tym, co mówi prawo - tłumaczy prezes. - Komunikujemy, jakie są korzyści z tego, że ktoś pokazuje paszport, ale nie możemy namawiać, a tym bardziej zmuszać. Nie mamy takiego prawa, nie ma takiej podstawy prawnej. Jest informacja graficzna zachęcająca do pokazywania paszportów, podkreślamy to w naszych mediach społecznościowych. Jeśli jesteś zaszczepiony i okażesz dowód na to, to nie zajmujesz miejsca innym, być może niezaszczepionych. Jeśli jesteś zaszczepiony, a nie pokażesz paszportu, to wchodzisz do limitu osób niezaszczepionych.

Oczywiście gdyby wszyscy byli zaszczepieni, moglibyśmy działać, jakby limit nie istniał.

I prezes Szwarz wylicza. Gdy wszyscy klienci są zaszczepieni, może wejść 100%, czyli 148 osób, bo zaszczepionych nie wlicza się do limitu. Gdy jednak wejdą 44 osoby osób i żadna z nich nie udokumentuje, że jest zaszczepiona, będzie traktowana jako niezaszczepiona, a wtedy więcej osób nie można wpuścić. Oczywiście nigdy tak nie ma, bo większość sama i chętnie okazuje paszporty, jest zresztą już przy wejściu do Term stosowna prośba na „potykaczu”, żeby nikt nie przeoczył. Generalnie jednak im więcej osób nie zechce pokazać paszportu, tym więcej trzeba będzie wliczyć jako niezaszczepionych i tym szybciej limit się wyczerpie, więc mniej klientów będzie mogło skorzystać z basenu.

- Do tej pory jeśli ktoś ma paszport, to zazwyczaj okazywał, czasami bardziej lub mniej chętnie, z komentarzem, dlaczego jest - w jego mniemaniu - zmuszany do tego - mówi prezes Zbigniew Szwarz. - Teraz jednak poziom emocji wzrósł, zdarzają się awantury, wyzywanie. Ktoś nie chce pokazać paszportu i komentuje, że takie pokazywanie jest nielegalne. Są pretensje do kasjerki, która przecież ma tylko do wykonania swoje zadanie, a także do zarządcy obiektu, który przecież musi funkcjonować w takim stanie prawnym, jaki aktualnie obowiązuje. Jeśli ktoś ma pretensje, powinna to być pretensja do tych, którzy stanowią prawo, a nie do pracownika. To nie ten adres. Policji jeszcze nikt nie wzywał, ale emocje są. Niepotrzebne.

Oczywiście, gdyby rząd wprowadził prawo, nakazujące okazywanie paszportów covidowych, byłoby łatwiej. Wtedy jednak cała masa krytycznych komentarzy spadłaby na władzę.

- Ustawodawca przenosi ciężar odpowiedzialności na

pracodawcę, na usługodawcę i jego pracowników - mówi Szwarz. - Przepisy nie są jasno sprecyzowane, czytelne, budzą wątpliwości. Dostajemy takie narzędzia, jakie mamy, i nic więcej nie możemy zrobić. My chcemy pracować, świadczyć usługi dla mieszkańców, bo taka jest nasza misja. Tymczasem ponosimy 100% kosztów, a możemy przyjąć zaledwie 30% klientów. Poza tym limit bardzo ogranicza możliwość prowadzenia grupowych zajęć nauki pływania, zwyczajnie klienci nie mieszczą się w limicie. Gdyby nie możliwość wpuszczania dodatkowej liczby klientów, którzy okażą paszporty covidowe, to przychody byłyby dużo mniejsze.

- Wrażliwa i delikatna sytuacja jaka zaistniała w polskiej przestrzeni kulturalno-prawnej dla wszystkich organizatorów wydarzeń jest trudna, jednak każda instytucja publiczna jest zobligowana do przestrzegania obowiązujących przepisów, które są egzekwowane przez służby sanitarne - wótuje mu Anna Ślipko, dyrektor Centrum Sztuki w oświadczeniu wydanym przy okazji koncertu Zakopower. - Centrum Sztuki w Oławie przede wszystkim odpowiada za bezpieczeństwo uczestników wydarzeń kulturalnych oraz pracowników instytucji. Na chwilę obecną jest to jedyny rozwiązanie umożliwiające nam realizację planowanych koncertów oraz spektakli.

Co mogłoby zmienić tę mało komfortową sytuację?

- Potrzebny byłby akt prawny bezwzględnie obowiązujący, niedający możliwości interpretacji, coś, co nie podlega dyskusji - ocenia Zbigniew Szwarz. - A tego nie ma i stąd biorą się te wszystkie kłopoty.

- To prawda, brakuje nam prawa, które legalizowałoby kontrolę paszportów covidowych - mówi Anna Ślipko. - Trzeba pamiętać, że my sprzedając koncert, wcześniej go kupujemy, więc nie stać nas na sprzedaż go tylko kilkunastu osobom. Stąd wymagamy złożenia oświadczeń w sprawie szczepień. Jest to konieczne, aby wpuścić więcej osób, czyli sprzedać więcej biletów, a są już w Polsce takie instytucje kultury, które generalnie wpuszczają tylko osoby zaszczepione, by nie zaliczyć kolejnej zapaści.

TEKST I FOT.:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



Zimowy serwis fontanny będzie kosztował 10 tys. zł

Więcej za KONSERWACJĘ fontanny

OŁAWA

Z sesji

Tym razem miasto zapłaci ponad 10 tys. zł za zimowy serwis fontanny w Rynku

W sprawozdaniu z działalności między sesjami na sesji Rady Miejskiej 30 listopada burmistrz Tomasz Frischmann poinformował, że zawarto umowę z firmą PLUS z Bydgoszczy na „Przygotowanie fontanny posadzkowej w Rynku do spoczynku przed okre-

sem zimowym wraz z usunięciem wszystkich powstałych uszkodzeń”. Usługa będzie kosztować 10.455,00 zł

Radny Albert Zieliński pytał, skąd taka decyzja i dlaczego tym razem konserwację fontanny będzie wykonywała firma, którą ją wybudowała, nie firma lokalna, skoro mogła to robić w roku ubiegłym i było to tańsze, bo kosztowało w granicach 7 tys. zł

Burmistrz Tomasz Frischmann potwierdził, że w minionym roku zimową konserwację fontanny rzeczywiście wykonała lokalna firma Alpin Elektro Serwis,

ale ze względu na Covid-19 zawarta z tą firmą umowa została wypowiedziana. Serwis zimowy fontanny trzeba jednak przeprowadzić. Poza tym w trakcie użytkowania fontanny pojawiły się uszkodzenia mechaniczne, więc wybrano firmę, która przy okazji konserwacji te uszkodzenia naprawi.

Burmistrz dodał, że uszkodzenia mechaniczne fontanny powstały podczas zabaw dzieci, ale nie można im tego zabronić, bo fontanna po to jest, aby dzieci z niej korzystały.

(WK)

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Z okazji ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA, w imieniu władz samorządu Powiatu Oławskiego, życzymy Mieszkańcom i Gościom jak najwięcej wyciszenia w tym wyjątkowym okresie, a także niegasnącej nadziei, która pozwoli przeżyć spokojnie i w szczęściu rodzinnym dzień narodzin Jezusa Chrystusa. Aby nadchodzący czas świąt przyniósł wytchnienie i jak najwięcej zdrowia. Niech Gwiazda Betlejemską zaświeci nad Waszymi domami i rodzinami, zwiastując Dobrą Nowinę, wzmacniając wiarę i dodając sił w pokonywaniu codziennych trudności, a nowonarodzony Zbawiciel udzieli wszelkich łask. Radość towarzysząca przeżywaniu tych wyjątkowych grudniowych chwil, spędzonych w gronie najbliższych, w atmosferze wigilijnej wieczery i w duchu polskiej tradycji, niech przyniesie spokój, ciepło i wzajemną życzliwość. W nowym 2022 roku niech spełnią się wszystkie pokładane w nim nadzieje, nadejdą wolne od trosk i zmartwień dni, które przyniosą czas obfitujący w osobiste sukcesy. Niech błogosławieństwo Bożego Dzieciątka towarzyszy Państwu przez całe życie, a bożonarodzeniowe życzenia spełniają się w każdym momencie.



W imieniu Rady i Zarządu Powiatu życzenia składają:

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU
- TADEUSZ KUŁAKOWSKI

STAROSTA OŁAWSKI
- ZDZISŁAW BREZDEŃ

W Wigilię i 3 stycznia Starostwo nieczynne, a w Sylwestra urząd pracuje krócej

Przypominamy, że w piątek 24 grudnia (Wigilia), Starostwo Powiatowe w Oławie będzie nieczynne. Jest to dzień wolny od pracy dla urzędników Starostwa, w zamian za ustawowo wolny od pracy pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, przypadający w sobotę 25 grudnia.

W ostatni dzień roku, w piątek 31 grudnia, Starostwo będzie czynne do godziny 12.30. Wydział Komunikacji, ze względu na inwentaryzację druków ścisłego zarachowania, będzie czynny w tym dniu do godz. 10.00.

Ponadto Starostwo będzie nieczynne w poniedziałek 3 stycznia 2022 r., w zamian za 1 stycznia 2022 r. (Nowy Rok), przypadający w dniu wolnym od pracy, tj. w sobotę.

W związku z powyższym prosimy interesantów o wcześniejsze zaplanowanie wizyty w urzędzie, a za ewentualne niedogodności przepraszamy.

(WOKL)

Rozpoczęły się szczepienia dzieci w wieku 5-11 lat przeciwko COVID-19. Jak zarejestrować się w oławskim ZOZ-ie?

Szczepienia dzieci w wieku 5-11 lat przeciwko COVID-19 odbywają się w dni wyznaczone przez punkt szczepień w Zespole Opieki Zdrowotnej - powiatowym szpitalu w Oławie przy ul. K.K.Baczyńskiego 1. Rejestracja na szczepienie odbywa się pod numerem telefonu:

71 301 13 89

lub poprzez pocztę e-mail:
szczepienia@zozolawa.wroc.pl

Szczepienia wykonywane są na Izbie Przyjęć Oddziału Dziecięcego, na I piętrze. Wejście znajduje się przy Nocnej i Świątecznej Opiece Zdrowotnej. Przed szczepieniem należy wypełnić kwestionariusz wstępnego wywiadu przesie-

wowego osoby niepełnoletniej. Załącznik znajduje się na stronie internetowej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie: www.zozolawa.wroc.pl

Należy także okazać książkę szczepień dziecka.

Teraz bezpłatne testy na obecność koronawirusa zrobimy w Oławie w dwóch punktach.

Przypomnijmy także, że w Oławie działa już drugi punkt pobierania wymazu w kierunku COVID-19 znajdujący się przy ulicy Opolskiej 50 (zajezdnia PKS w Oławie). Punkt ten jest czynny 7 dni w tygodniu (od poniedziałku do niedzieli), w godzinach od 12.30 do 16.00.

Pierwszy mobilny punkt pobrania materiału biologicznego na obecność wirusa SARS-CoV-2 znajduje się przy powiatowym szpitalu, tuż obok głównego parkingu przy ul. Baczyńskiego i jest czynny codziennie, od poniedziałku do niedzieli, we wcześniejszych godzinach, niż w pierwszym punkcie, bo od 8:00 do 13.00.

Do punktu pobrania wymazów w kierunku COVID-19 możemy dojechać samochodem, albo przyjść, unikamy jednak konkretnie w tym przypadku komunikacji zbiorowej, aby zminimalizować możliwość rozprzestrzeniania się koronawirusa wśród innych pasażerów.

(WOKL)

Powiat Oławski po raz kolejny triumfuje w Dolnośląskich Igrzyskach LZS

Nasz powiat, podobnie jak w latach poprzednich, zwyciężył w generalnej klasyfikacji XXII Dolnośląskich Igrzysk Ludowych Zespołów Sportowych - Mieszkańców Wsi i Miast. Uroczyste, doroczne podsumowanie Igrzysk LZS odbyło się 11 grudnia w świetlicy wiejskiej w Godzikowicach

Uroczystość podsumowania dwóch edycji igrzysk LZS za lata 2020 i 2021 zgromadziła samorządowców i działaczy sportowych z całego Dolnego Śląska. Pamiątkowe puchary wręczono dwudziestu najlepszym gminom i piętnastu powiatom. W tym roku,

podobnie jak przed rokiem, I miejsce w generalnej klasyfikacji na szczeblu powiatowym zajął Powiat Oławski. Młodzi sportowcy z naszego powiatu w rozegranych 11 dyscyplinach sportowych zdobyli łącznie 332 punkty, wyprzedzając drugi Powiat Świdnicki o 15 punktów (317) i trzeci Powiat Karkonoski o 70 punktów (262). Na kolejnych miejscach uplasowały się powiaty: IV miejsce zajął Powiat Kamiennogórski (238), V miejsce - Powiat Kłodzki (223) i VI miejsce - Powiat Średzki (212).

Puchary dla naszego powiatu w trakcie gali Starości Oławskiemu Zdzisławowi Brezdeńowi wręczyli Dyrektor Wydziału Sportu Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu Rafał Pilch i Prezes Zarządu Rady Dolnośląskiego Zrzeszenia LZS Leszek Noworól.

W ramach wojewódzkich obchodów 75-lecia Zrzeszenia LZS podczas spotkania podziękowania odebrali najstarsi działacze Zrzeszenia LZS. Puchary i wyróżnienia wręczyli: Rafał Pilch, Prezes Zarządu Rady Dolnośląskiego Zrzeszenia LZS Leszek Noworól, Starosta Oławski Zdzisław Brezdeń i p.o. Wójta Gminy Oława Henryk Kuriata. Organizatorem podsumowania był Powiat Oławski - zwycięzca XXI i XXII Igrzysk LZS. Uroczystość prowadził Leszek Noworól, a jej oprawę przygotował Ryszard Wojciechowski - urzędujący Wiceprezes Rady Powiatowego Zrzeszenia LZS w Oławie.

Serdecznie gratulujemy całorocznej zaciętej rywalizacji sportowej oraz osiągniętych, wspaniałych wyników!

(WOKL)



Fot.: Jarosław Kilhar

Nowy samochód dla Domu Pomocy Społecznej w Oławie

Dziewięćosobowy, nowoczesny i przystosowany do przewozu osób z niepełnosprawnościami - taki właśnie jest nowy samochód, który trafił do pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej w Oławie

Symbolicznego przekazania kluczyków do auta, na ręce dyrektora DPS w Oławie Joanny Kruk-Gręziak, dokonali przed siedzibą Starostwa Powiatowego w Oławie, starosta Zdzisław Brezdeń, wicestarosta Witold Niemirowski i członkowie Zarządu Powiatu - Wiesław Pohorilo i Władysław Czubak.

Koszt mikrobusa marki Toyota Proace Verso to 192 850 zł.

Zakup pojazdu stał się możliwy dzięki dofinansowaniu w wysokości 82 500 zł, które starostwo powiatowe pozyskało z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami III”. Pozostała kwota - 110 350 zł to środki

pochodzące z budżetu powiatu oławskiego.

Nowy samochód będzie wykorzystywany przede wszystkim do bezpiecznego przewozu pensjonariuszy. Dzięki niemu pracownicy będą mogli właściwie wykonywać powierzone zadania i sprawnie transportować podopiecznych.

(JK)





Nowe SKLEPY w Galerii Oławskiej

OŁAWA
Handel

18 grudnia dwie znane marki odzieżowe otworzyły swoje salony w Galerii Oławskiej. - Mimo trudności teraz wiemy, że warto było otworzyć dla Was nowe sklepy - poinformowali właściciele galerii

Przy okazji nowych sklepów otwarto częściowo nowe skrzydło galerii z przestronnym, przeszklonym, naprawdę imponującym holem, z którego ruchomymi schodami

można dostać się na wszystkie poziomy.

To jeszcze nie było oficjalne otwarcie całej odnowionej Galerii Oławskiej, ale już dało przedsmak tego, co nas czeka, gdy dojdą restauracje (także na dachu), kawiarenka i inne nowości. Przy okazji przypominamy, że całość jest tak zaprojektowana, by w jak największej części wykorzystywać energię zieloną - z fotowoltaiki.

- Mimo trudności teraz wiemy, że warto było otworzyć dla Was nowe sklepy - informują właściciele galerii. - Cieszymy się, że podoba Wam się u nas i obiecujemy, że kolejne sklepy zawitają już niebawem.





*"Podróżujemy nie po to,
by uciec przed życiem,
ale by życie nam nie uciekło"*



WYJAZDY AKTYWIZACYJNE NIE TYLKO DLA SENIORÓW



UWAGA! ZMIANA ADRESU BIURA!
**OŁAWA,
UL. 3 MAJA 26, II PIĘTRO**

TERMIN:	MIEJSCE:	CENA:
30.04-10.05	NIECHORZE	1900 ZŁ
29.05-08.06	JASTRZĘBIA GÓRA	1900 ZŁ
20-27.06	NAREWKA / BIAŁOWIEŻA	1600 ZŁ
09-23.07	TURNUS REHABILITACYJNY W IWONICZU - ZDROJU	1700 ZŁ
11-21.07	SOLINA	1900 ZŁ
01-08.08	AUGUSTÓW	2100 ZŁ
27.08-06.09	DZIWNÓWEK - TURNUS I	1950 ZŁ
7-17.09	TURNUS II	1950 ZŁ
18-28.09	TURNUS III	1950 ZŁ
04-11.09	UZDROWISKO CIEPLICE	1880 ZŁ
3-08.10	SANDOMIERZ	1350 ZŁ
2022/2023	ZAKOPANE / SYLWESTER	

CENA ZAWIERA:
TRANSPORT: (WROCŁAW, SIECHNICE, MARCINKOWICE, OŁAWA, JELCZ-LASKOWICE). UBEZPIECZENIE: POKOJE DWUOSOBOWE
Z PEŁNYM WĘZŁEM SANITARNYM, ORAZ TV. WYŻYWIENIE: WYCIECZKI. NORDIC WALKING. ZABAWA TANECZNA,
GRILL. WIFI. AKCEPTACJA MAŁYCH PIĘSKÓW. OPIEKUN GRUPY.

SZCZEGÓŁY WCZASÓW, WYCIECZEK I PIELGRZYMEK DOSTĘPNE NA STRONIE IKKON.PL

KONTAKT:
BIURO CZYNNE OD 3 STYCZNIA 2022 ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZINACH OD 9.00 DO 15.00
IRENA KONDYS TEL. 784-510-642, 602-612-738. EMAIL: IRENA.KONDYS@IKKON.PL. FACEBOOK: IKKON POLSKA

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
 poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl



INFORMACJA BURMISTRZA

Informuję, że 24 grudnia 2021 r. Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice będzie nieczynny. Dzień wolny ustalony został w zamian za dzień świąteczny, przypadający w sobotę, 25 grudnia 2021 r.

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC
BOGDAN SZCZĘŚNIAK



Ogłoszenie

Zakład Gospodarki Komunalnej w Jelczu-Laskowicach informuje, że Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, zlokalizowany przy ul. Techników 6 będzie nieczynny w Wigilię, 24 grudnia 2021 r., natomiast w Sylwestra, 31 grudnia 2021 r., czynny będzie w godz. 10.00 - 15.00.

PREZES ZARZĄDU
WŁADYSŁAW CZUBAK



Pospieszalscy z kolędą

To się nazywa gromkie, wielopokoleniowe kolędowanie!. Jedyna taka orkiestra, złożona z piętnastu artystów noszących to samo nazwisko, zawita do Jelcza-Laskowice. Już 21 stycznia, o godz. 19.00, w kościele św. M.M Kolbego, posłuchać będziemy mogli magicznych kolęd w wykonaniu rodziny Pospieszalskich

Na scenie, obok seniorów rodu, wystąpią ich dzieci i wnuki! Repertuar jest niezwykle bogaty. Przeplatają się wątki narodowe, dworskie, mieszczańskie i wiejskie, religijne i folklorystyczne. Większość członków muzycznego klanu opanowała grę na kilku instrumentach. Dzięki temu koncert obfituje w ciekawe aranżacje, od brzmień klasycznych (fortepian, smyczki, instr. dęte drewniane) do big-bandowych opracowań, wzbogaconych nowoczesną elektroniką. W programie pojawiają się też utwory utrzymane w nurcie rekonstrukcji muzyki źródeł. Mazurkowe, ludowe stylizacje występują obok wplecionych w kolędy mazurków Fryderyka Chopina i Karola Szymanowskiego. Na dużą uwagę zasługuje chór a'capella, a także wirtuozerskie popisy solistów. Wielowątkowość, bogactwo formy muzycznej i stylów, czerpanie z bogatej kultury Rzeczypospolitej - jest wielką siłą rodziny Pospieszalskich. Warto wybrać się na koncert całą rodziną lub sprawić komuś prezent w postaci biletu. Z pewnością emocje pozostaną na długo.

Zespół koncertował w filharmoniach Hamburga i Rygi oraz w kościołach w Paryżu, Lyonie, Londynie, Brukseli, Hanowerze, Wiedniu, a także w Czechach, na Litwie, Łotwie, Ukrainie i Białorusi. Teraz czas na Jelcz-Laskowice.

(AR)



Oszukana na koronawirusa

GOTÓWKA POD
WYCIERACZKĄ

Przestępcy dalej aktywnie działają na Dolnym Śląsku. Znowu wyłudziła pieniądze metodą na policjanta i na syna, dodając wątek z zakażeniem...

Od mieszkanki podwrocławskiej miejscowości przestępcy wyłudziły 10 tysięcy złotych. Pomimo

nieustannych apeli policji o zachowanie czujności, specjalnych spotkań ostrzegających seniorów, ci nadal naiwnie wierzą nieznajomym i przekazują im często oszczędności życia... Tak zrobiła 77-latka.

Dzwoniący na telefon stacjonarny oszust, podający się za policjanta, poinformował kobietę, że jej syn ma koronawirusa i w bardzo ciężkim stanie przebywa w szpitalu. Aby go uratować, potrzebne są pieniądze na zakup nierefundowanych leków. Oszust zapytał, czy se-

niorka chce porozmawiać z synem...

- Kobieta w słuchawce usłyszała zduszony głos rzekomo swojego syna, który kaszląc prosił, by wybrała z konta pieniądze i przekazała na zakup leków - mówi asp. szt. Monika Kaleta z wrocławskiej policji. - Oszust polecił, by ta nikomu o sprawie nie mówiła i do nikogo nie dzwoniła. Kiedy 77-latka poszła do banku po pieniądze, była w stałym kontakcie z oszustem, który zadzwonił do niej na telefon komórkowy zakazał, by się nie rozłączała pod żadnym

pozorem. Uwierzyła przestępcy i będąc przekonana, że w ten sposób pomaga synowi, zastosowała się do poleceń. Wybrała z konta wszystkie oszczędności, włożyła je do koperty i zostawiła pod wycieraczką, gdyż oszust poinformował ją, że też może być zakażona koronawirusem i nie może się z nikim kontaktować. Kazał czekać w domu na pogotowie, które przyjedzie wkrótce, żeby wykonać seniorce test. Oczywiście nikt nie przyjechał, a seniorka zorientowała się, co zrobiła...

(AH)

Zatrzymali go mieszkańcy. Policjantom proponował łapówkę

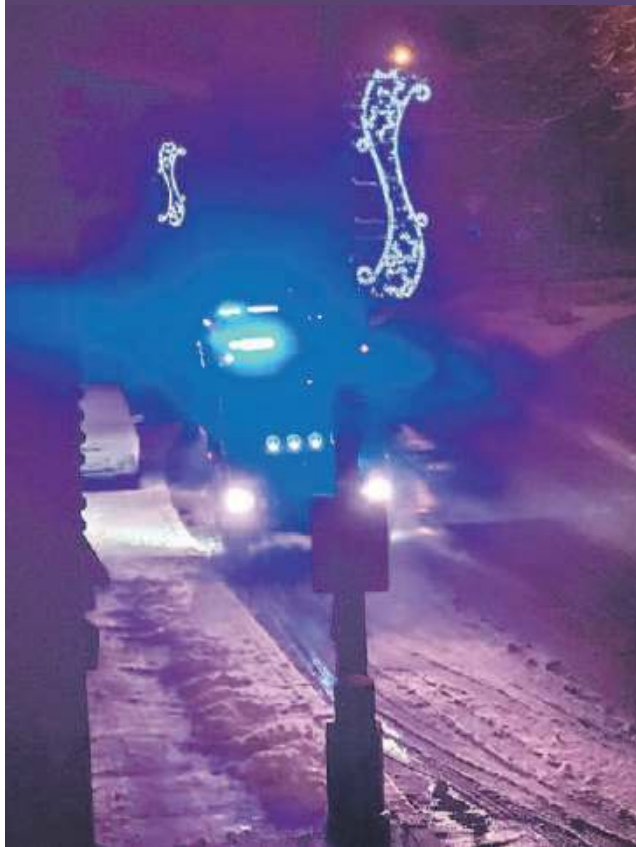
OŁAWA

Miał ponad 2,5 promila i w takim stanie jechał. Kierowca z Ukrainy próbował uniknąć konsekwencji. Myślał, że policjanci zapomną o sprawie, jak dostaną 2 tysiące złotych

Do zdarzenia doszło kilkanaście minut po godz. 20:00 w Oławie na ulicy 3 Maja. Policjanci otrzy-

mali zgłoszenie, że na jednym z parkingów przy supermarkecie mieszkańcy ujeli kierowcę, który prawdopodobnie jest pijany. Funkcjonariusze pojechali pod wskazany adres. W trakcie wykonywania czynności potwierdziło się, że mężczyzna jest nietrzeźwy, badanie alkomatem wykazało ponad 2,5 promila. Obywatel Ukrainy został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał już zarzuty usiłowania wręczenia korzyści majątkowej i kierowania pojazdem pod wpływem alkoholu. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności. (AH)

Rano mogli już nie żyć...



Czad ułatniał się w mieszkaniu na placu Zamkowym

OŁAWA

Uratowani

Gdyby nie zareagowali, mogliby się już nie obudzić

Na Placu Zamkowym w jednym z mieszkań ułatniał się tlenek węgla. Odpowiednia reakcja ocaliła życie tej rodziny. Jak informuje bryg. Krzysztof Gielsa z KP PSP w Oławie, w mieszkaniu były trzy osoby dorosłe i dwie 11-letnie dziewczynki. - Przed godziną 4.30 zgłoszono nam, że jest podejrzenie ułatniania się tlenku węgla - mówi strażak. - Lokatorzy mieli objawy - osłabienie, wymioty, zawroty głowy. Pojawiły się po długiej wieczornej kąpieli, w łazience był piecyk gazowy, potocznie nazywany junkersem.

Strażacy przyjechali na miejsce o godz. 4.36, spraw-

dzili wszystkie pomieszczenia i potwierdzili obecność tlenku węgla. Przewietrzyli budynek, uruchomili ponownie piecyk i znowu pojawił się tlenek węgla. Sprawę przekazano zarządcy budynku. Kiedy mieszkańcy zgłosili objawy zatrucia, nie było wolnych karet. Pogotowie dotarło na miejsce dopiero o godz. 5.54 i zajęło się poszkodowanymi. Krzysztof Gielsa przypomina, żeby nie lekceważyć objawów zatrucia tlenkiem węgla, trzeba reagować jak najszybciej. Warto też mieć w domu czujkę. - Strażacy od lat przekonują - jeśli masz gazowy ogrzewacz wody, piec, piecyk czy kominek, koniecznie powinieneś mieć też czujnik tlenku węgla (czadu) - dodaje Gielsa. - Co roku ludzie giną w wyniku zatrucia tym śmiertelnie niebezpiecznym gazem, którego nie czuć i nie widać.

(AH)

SZCZEGÓŁY PIELGRZYMOK DOSTĘPNE NA STRONIE: WWW.IKKON.PL

PIELGRZYMKOWYM SZLAKIEM

IKKON

Miej czas na to, aby pomyśleć – to źródło mocy.
Miej czas na modlitwę – to największa siła na ziemi.
Miej czas na uśmiech – to muzyka duszy.

Matka Teresa z Kalkuty

PIELGRZYMKI TO PRZED WSYSTKIM WYJAZD Z KSIĘDZEM – OPIEKUNEM DUCHOWYM GRUPY.

MIEJSCE PIELGRZYMKI:	TERMIN:	CENA:
KALWARIA ZEBRZYDOWSKA	9 KWIETNIA 2022	190 zł.
GIDLE	1 MAJA 2022	170 zł.
NIEPOKALANÓW - ŻELAZOWA WOLA	11 CZERWCA 2022	220 zł.
CZĘSTOCHOWA - JASNA GÓRA	16 LIPCA 2022	160 zł.
ROKITNO	6 SIERPNIA 2022	200 zł.
GNIEZNO - LEDNICA	3 WRZEŚNIA 2022	190 zł.
TORUŃ	8 PAŹDZIERNIKA 2022	200 zł.

CENA ZAWIERA: TRANSPORT (WROCŁAW, SIECHNICE, MARCINKOWICE, OŁAWA, JELCZ-LASKOWICE), UBEZPIECZENIE, OBIAD, OPIEKUNA GRUPY.

ZAPRASZAMY: OŁAWA UL. 3 MAJA 26, II PIĘTRO OD PON. DO PT. W GODZ. 9.00-15.00
IRENA KONDYS TEL. 784-510-642 LUB 602-612-738
FACEBOOK: IKKON POLSKA

REKLAMA



Stanisława i Tadeusz Urni z rodziną i burmistrzem Oławy Tomaszem Frischmannem

ZŁOTY JUBILEUSZ

Stanisławy i Tadeusza

OŁAWA

Ważna rocznica

Państwo Stanisława i Tadeusz Urni obchodzili 15 grudnia w oławskim USC uroczystość 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego

Jak się poznali?

- Zналиśmy się od dziecka - mówi pani Stanisława.
- Z jednej wsi jesteśmy, spod Jarocina, sąsiadami byliśmy.

Jakoś tak po sąsiedzku zrodziła się miłość.

- I wcześniak się urodził, i co było robić... - żartuje pan Tadeusz. - Więc był ślub.

Dokładnie 14 sierpnia 1971 roku w Jarocinie.

Do Oławy przyjechali „za mieszkaniem”.

- Miałem do wyboru różne miasta, ale wybrałem Oławę - mówi pan Tadeusz, który wcześniej pracował w Kaliszu w PKS. - Przyjechaliśmy tu razem, mieszkanie dostałem na Lumumby. W Oławie też od razu zacząłem pracę

w PKS. I tak cały czas, do emerytury.

A teraz?

- Robię wszystko, żeby nic nie robić - żartuje jubilat. - Żeby dłużej nic nie robić, to wcześniej wstaję.

Pani Stanisława w Jarocinie trochę pracowała w barze, potem wychowywała dzieci, a przez całe późniejsze życie, już w Oławie, była pracownikiem obsługi w Szkole Podstawowej nr 1.

- 23 lata pracowałam w „Jedynce” - mówi. - Najpierw przesłam na rentę, potem na emeryturę. A teraz też odpoczywam.

- I przeszkadza mi odpoczywać - żartuje pan Tadeusz.

Jubilaci mają dwójkę dzieci - Agnieszkę i Mirosława. Doczekali sześciorga wnucząt, których spora część wyjechała za granicę. Przed panią Stanisławą postawiliśmy trudne zadanie wymienienia imion wszystkich: Wojciech, Tomek, Andrzej, Krystian, Kuba, Dawid i Natalia.

Czego dostojnym jubilatом życzyć z okazji 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego?

- Zdrowia, w tej chwili tylko zdrowia - mówią.

Kto rządzi w tym związku?

- Kto wcześniej wstanie albo kto ma pilota w ręku - znów żartuje pan Tadeusz. - Można o to zagrać w marynarza, można wcześniej dopaść, zależy od refleksu.

- Trzeba się dogadywać - podsumowuje już na serio pani Stanisława.

Poprosiliśmy jubilatów, aby wymienili najlepszą cechę tego drugiego czy tej drugiej.

- Troskliwy jest, troszczy się o mnie - mówi o mężu pani Stanisława.

- No... muszę się jeszcze zastanowić, ale chyba to, że jest pracowita, dba o porządek - o żonie mówi pan Tadeusz.

Życzenia jubilatом składali burmistrz Oławy Tomasz Frischmann oraz kierowniczka USC w Oławie Renata Wolf. Oprócz kwiatów i Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawanych przez Prezydenta RP, państwo Urni otrzymali od burmistrza także pamiątkowy graweron.

TEKST I FOT:

JERZY KAMIŃSKI

jkaminski@gazeta.olawa.pl



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

CENTRUM EDUKACYJNO-SZKOLENIOWE EKOLOGIA

Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna” realizuje wspólnie ze Lokalną Grupą Działania „Dobra Widawa” projekt współpracy pod nazwą „Kultura bez granic”, którego celem jest: Poprawa dostępu do edukacji ekologicznej oraz kulturowej mieszkańców z obszarów LGD z woj. opolskiego i woj. dolnośląskiego poprzez uruchomienie Centrum Edukacyjno-Szkoleniowego Ekokultura oraz działania promujące dziedzictwo kulturowe związane z tradycją i sztuką ludową obszarów partnerskich.



Podczas pierwszych zorganizowanych zajęć dla szkół podstawowych oraz przedszkoli z obszaru objętego LSR frekwencja dopisywała

Projekt jest współfinansowany w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. W ramach przedsięwzięcia zmodernizowany oraz wyposażony został obiekt w Krzyżowicach, który umożliwia prowadzenie licznych działań edukacyjnych

w zakresie szeroko rozumianej edukacji ekologicznej oraz promocji dziedzictwa kulturowego związanego z tradycją i sztuką ludową obszarów partnerskich. W ramach projektu współpracy przewidziano m.in. realizację warsztatów edukacyjnych w zakresie

ekologii, ochrony środowiska i klimatu, rękodzielnictwa opierającego się na zasobach naturalnych, zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju.

Podczas pierwszych zorganizowanych zajęć dla szkół podstawowych oraz przedszkoli z obszaru objętego

LSR frekwencja dopisywała, a oferta tematyczna zajęć jest bardzo różnorodna. Do dnia publikacji artykułu, przeprowadzono już zajęcia w zakresie Odnawialnych Źródeł Energii, warsztaty z pszczelarstwem, który opowiadał o tajnikach hodowli pszczoł oraz roli pszczoły w przyrodzie. Zajęcia z fizyki oraz obiegu wody w przyrodzie, przyciągały uwagę najmłodszych mieszkańców obszaru, a zorganizowane warsztaty z tworzenia świątecznych wianków z wykorzystaniem metody upcyklingu, zaowocowały pięknymi dziełami rękodzielniczymi, które każdy z uczestników zabrał do domu, aby udekorować w ten sposób swoje domostwa, w związku ze zbliżającymi się świętami Bożonarodzeniowymi. Zorganizowanie warsztatów z lepienia pierogów, pieczenia i zdobienia pierników również cieszyły się zainteresowaniem, a uczestnicy wykazali duży entuzjazm podczas własnoręcznie wykonanych prac.

Na warsztatach z tworzenia naturalnych kosmetyków, młodzież wykonała pomadki ochronne do ust, korektor oraz puder, dzięki czemu nauczyły się wytwarzać takie produkty z bezpiecznych produktów w zaciścu domowym. Dodatkowo przeprowadzone zostały zajęcia taneczne oraz muzyczne, które pobudziły zmysły i zwiększyły aktywność ruchową wśród dzieci z obszaru objętego LSR.

Jeżeli są Państwo zainteresowani działalnością „Stowarzyszenia Brzesko-Oławska Wieś Historyczna” oraz działaniami organizowanymi przez Centrum Ekokultura to zachęcamy do obserwowania profilu BOWH na portalu społecznościowym Facebook oraz odwiedzania strony internetowej www.wieshistoryczna.pl, na których publikowane są najnowsze informacje.

Zapraszamy

ZARZĄD STOWARZYSZENIA

(TEKST SPONSOROWANY)

Materiał opracowany przez Lokalną Grupę Działania Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna”.

Listy do redakcji

Grzegorz Sabik zasługuje na miano „Lodołamacza”

Pragnę się z Wami podzielić pewnym spostrzeżeniem, które traktuję jako coś optymistycznego i bardzo pozytywnego, zwłaszcza w czasach ogólnej znieczulicy i lekceważenia ludzkich potrzeb

Na jednym ze spotkań z wolontariuszami „Zielonego Parasola” poruszona była sprawa likwidacji istniejących barier architektonicznych. Od razu zapaliła się we mnie czerwona lampka i w wyobraźni zobaczyłem krawężnik, będący granicą między chodnikiem łączącym Aleję Młodych z ul. Hirszfelda od zaplecza BRICO. Wielokrotnie byłem

świadkiem, jak wielkim jest on utrudnieniem dla osób, które przemieszczają się tamteży na rowerach, wózkach inwalidzkich, hulajnogach itp. Najbardziej utknęła mi w pamięci podopieczna „Zielonego Parasola” Kasia Kirchner, dla której ten krawężnik był przeszkodą uniemożliwiającą swobodne poruszanie się na trójkołowym rowerze. Mając

na uwadze powyższe wykonałem telefon do właściciela terenu pana Grzegorza Sabika. Po krótkim wprowadzeniu i przedstawieniu tematu usłyszałem odpowiedź: - Dobrze, zrobimy dziewczynce udogodnienie. Obniżymy ten krawężnik.

Prysłowie mówi: „Słowo się rzekło...”. Pomimo dużego obciążenia pracą pan

Grzegorz wysłał na miejsce pracowników, którzy pod nadzorem kierownika pana Ryszarda Woźnego wykonali powierzone zadanie. Od tego czasu minęło już kilka tygodni. Z obserwacji wynika, że wykonana praca służy wielu osobom. Tą drogą, w imieniu wszystkich zainteresowanych, pragnę podziękować panu Grzegorzowi Sabikowi za

właściwe podejście do potrzeb naszych mieszkańców. Dodaję, że sprawa wymagała uzgodnień z naszą Spółdzielnią Mieszkaniową, która wyraziła zgodę na wykonanie opisanych prac, za co również kieruję słowa podziękowania. Mała rzecz, a wielka sprawa i duża radość. Z pewnością pan Grzegorz Sabik zasługuje na miano „Lodołamacza”.

JACEK MIKOŁAJCZYK



Krawężnik przed obniżeniem



Krawężnik po obniżeniu

Agencja Opłat EXPERT
NAJTAŃSZE I NAJSZYBSZE PRZELEWY/OPLĄTY W OŁAWIE
SZYBKIE I TANIE POŻYCZKI do 2 tysięcy zł
 Oława ul. Kutrowskiego 29 c w Sklepie Intermarche

GARAŻE BLASZANE
 BRAMY GARAŻOWE
 POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
STAL BLACH
 WIATY KONSTRUKCJE STALOWE
 605-059-235
 603-809-850
 TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
 PRODUCENT

OKNA PCV
 PRODUKCJA - MONTAŻ
PARAPETY * ROLETY
RATY
 W standardzie:
 ■ zaczepek antywłamaniowy
 ■ szyba termoizolacyjna U-1,1
 ■ blokada antyzatraskowa
 ■ blokada klamki
 ■ mikrowentylacja
 ■ okucia Winkhaus
 ■ szare uszczelki
SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
 Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

DOMAX DEVELOPMENT

691-731-691

UL. JODŁOWA - mieszkania o pow. 37 - 59 m²

Niniejsza reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Kodeksu Cywilnego

Gdyby przeżył, być może zamiast cukierni mielibyśmy dziś znaną firmę przetwórstwa mięsnego pod szyldem z jego nazwiskiem, ze słynną oławską szynką czy golonką. Bo Franciszek Krawczyński (ojciec Stefana) w Twierdzy Modlin zajmował się... rzeźnictwem.

Zmarł wraz z narodzeniem się wolnej Polski w 1918. Kończył w tamtym wyjątkowym roku 40 lat, gdy nagle w środku gorącego lata przeziębził się i dostał wysokiej gorączki. Gdy akurat obok przechodził front za frontem, niespodziewanie zmarł.

Jego żona o imieniu Franciszka (z Bronowskich) musiała sprzedać rzeźnię i radzić sobie w wolnej Polsce z trójką synów. To, że akurat z trójką, zapewne nie jest przypadkowe, bo synowie w takiej konfiguracji jeszcze się w tej rodzinie pojawiają.

Trzech

Najstarszy był Stefan - w chwili śmierci ojca miał 7 lat.

W 1916 Franciszkowi i Franciszce Krawczyńskim urodził się Gienek, któremu potem przyjdzie w Chełmie Lubelskim zajmować się budowlanką.

W 1918 urodził się Janek. Gdy przyszedł na świat, jego ojciec nie żył już od trzech miesięcy. Janek będzie potem pływał na ORP „Orzeł”, naszym najsłynniejszym okręcie podwodnym, który 23 maja wieczorem 1940 roku wyszedł w swój ostatni rejs i od tej pory ślad po nim zaginął. Można powiedzieć, że Janek miał wielkie szczęście, bo chwilę przed wypłynięciem „Orła” w morze zdążył opuścić jednostkę.

Ponieważ po pogrzebie męża mama trójki chłopców nie dawała sobie rady z wychowaniem synów, najstarszego zabrała do siebie jej ojciec, a jego dziadek, czyli Bronowski. Do szkoły podstawowej młody Stefan poszedł więc do Krocze. To 2 kilometry od Wojen - tak nazywała się dziadkowa miejscowość w powiecie płońskim, gdzie młody Krawczyński zamieszkał. Po paru latach nauki, w tym także prywatnie i z przerwami, w 1926 roku zdał

Krawczyńscy (1)

Słynna cukiernia na Brzeskiej ma 75 lat, ale mało kto wie, że jej twórca Stefan Krawczyński wypiekał ciasta już wcześniej. Gdzie? To pierwsze z wielu pytań, na które odpowiem, ale będą i inne, równie ciekawe. Ile prawdy jest w tym, że swój przepis na pączki wziął wprost od Bliklego? Czy do produkcji lodów naprawdę potrzebny był mu... lód z rzeki?

w Płońsku egzamin ukończenia 7-letniej szkoły podstawowej.

Skoro rodzina nie miała już rzeźni, gdzie pewnie w naturalny sposób mógłby się uczyć rzemiosła, rok później Stefana wysłano do Warszawy, by szlifował zawód w cukierni Eugeniusza Fronczka przy ul. Poznańskiej 3. Dlaczego akurat tam? To był krewny, a wiadomo - u rodziny najprościej. Przez jakiś czas 16-letni wówczas Krawczyński zamieszkał nad zakładem cukierniczym i nasiąkał słodkim biznesem, który po latach będzie się w Oławie kojarzył ze słynnymi pączkami i napoleonkami.

Przy Poznańskiej Stefan terminował do 1933 roku, jednocześnie chodząc do trzyletniej szkoły cukierniczej na Pankiewicz.

Zapach i smak

Skoro już wiemy, gdzie i kiedy młody Stefan szlifował swoje umiejętności cukiernicze, na chwilę zostawmy losy rodziny i przypomnijmy sobie to, z czym mieszkańcom Oławy obecnie kojarzą się Krawczyńscy i ich słynna cukiernia.

Na Brzegowej było wiele sklepów. Jedyna w mieście księgarnia kusiła pięknymi okładka-

mi książek wyeksponowanych na obszernej wystawie, obok mieścił się zakład fotograficzny, a po przeciwnej stronie ulicy na wystawie sklepiku pani Kilarowej prezentowały się satynowe, białe, różowe i czarne biustonosze, zgodnie z ówczesną modą przemysłnie wypikowane w „szpic”. Nieco dalej dochodziło się do sklepu rybnego, po drugiej stronie ulicy kilka schodków prowadziło do niewielkiej piekarni, parę domów dalej otwarto później Cepelię, a na końcu, już za zakrętem znajdowała się „Bombonierka”, gdzie można było kupić dobre słodycze.

- Ale i tak najbardziej atrakcyjnym i pożądanym miejscem, głównie przez dzieci, była rozciągająca wokół ciepły zapach wanilii cukiernia Krawczyńskich - dorzuca swoje wspomnienia redakcyjna koleżanka Grażyna Notz. - Istnieje do dziś w tym samym lokalu, jako jeden z niewielu stałych punktów na mapie Oławy. Drzwi do cukierni były w tym samym miejscu, co dziś, ale wewnątrz prezentowało się zupełnie inaczej. Tuż przy drzwiach, wzdłuż ściany po prawej stronie zaczynała się długa, przeszklona gablota, przechodząca w ladę, w końcowej części kryjącą wielkie termosy z lodami. Za szklą, już od wejścia, starannie ułożone rzędami kusiły klienta kolejno makowce, serniki, jabłeczники - pokrojone na kwadratowe ciastka, w sam raz do zjedzenia. Obok pyszniły się blachy ciastek tortowych, zdobionych we wzory z babcinych kolorowych kremów - te z kolei krojono w podłużne prostokąty. Następnie również kwadratowe przepyszne bajaderki, które przyrządza się ze okrawków różnych ciast, stąd bogactwo ich smaku. Dalej znakomite lukrowane pączki, no i chluba cukiernika - rewelacyjne napoleonki z delikatnych płatków francuskiego ciasta przełożonych aromatycznym, lekkim kremem, oprószone z wierzchu chmurką cukru-pudru. Były też kruche ciasteczka i złożone dżemem, obsypane makiem baletki. Po minięciu tych cudowności dochodziło się do lody, za którą królował Pan Krawczyński - zawsze w białym kitlu i charakterystycznej białej czapeczce w typie furażerki. Tu trzeba było podjąć decyzję - ciastka, a może lody? A może jedno i drugie? A lody - to na wynos, czy może na miejscu? Bo na końcu cukierni, po lewej stronie stał stolik z krzesłkami, gdzie można było zjeść lody podawane w kolorowych pucharkach z kolorową łyżeczką. I chociaż były dokładnie te

same, co na wynos, to smakowały o niebo lepiej... Lody były pyszne, sporządzano je w trzech barwach/smakach - białe (waniliowe? śmietankowe?), różowe (owocowe) i kakaowe. Pan Krawczyński z wprawą chwycił w dłoń pod kątem dwa kwadratowe wafelki i nakładał między nie kulki lodów. Potem była lodowa uczta - tylko trzeba się było troszkę śpieszyć i uważać, żeby zbyt dużo lodowego przysmaku nie zmarnowało się, ściekając po łokciu na sukienkę. Ciasta wypiekano przez cały rok, natomiast sezon lodowy otwierany był co roku 1 maja. Cukiernia cieszyła się szczególnym powodzeniem w niedzielne

przedpołudnia, kiedy oławianie tłumnie stawiali się w kolejce po mszach w kościele. Nie obyło się bez uwag i obaw, że po lodach dzieci „znowu nie zjedzą obiadu, jak należy”. Tyle zapamiętałam z perspektywy dziecka.

Na słodko

Wracam do losów Stefana Krawczyńskiego. W 1933 roku poszedł do wojska, następnie wrócił w rodzinne strony, by - już w charakterze czeladnika cukierniczego - pracować w piekarni „Reduta” w Modlinie (do 1936), następnie znów w Warszawie, choć tym

razem w cukierni Pańkowskiego na Chmielnej. Dlaczego nie u Fronczka? Nie wiemy.

U Pańkowskiego pracował do wybuchu II wojny światowej. Potem do 1941 roku robił dorywczo w różnych warszawskich firmach, następnie wrócił „na Wojnę” - jak się wtedy mówiło - gdzie pracował w gospodarstwie rolnym u ojczyma. Mama bowiem ponownie wyszła za mąż.

On także wkrótce się ożenił. Helena pochodziła z Serocka. Wcześniej chodzili razem do szkoły w Krocze. Potem poznali się bliżej, on mieszkał w sąsiednim domu, więc jakoś tak przez plot przyszła miłość. Ślub wzięli w 1945 roku w Krocze. Po wejściu Sowietów do Polski Stefan pojechał do Warszawy, ale gdy zobaczył, że tam wszystko zburzone i nie ma do czego wracać, po ślubie ruszył na tzw. Ziemię Odzyskane, jak głosiła oficjalna propaganda. Nakaz pracy wskazał Oławę. Miał tu pracować w Państwo-



Z lewej Stefan Krawczyński, obok jego bracia Janek i Gienek



Siedzą Helena i Stefan Krawczyńscy, stoją ich synowie Jerzy, Tomasz i Marek



Lukier do słynnych pączków

wym Urzędzie Repatriacyjnym (PUR), a jego zadaniem była organizacja „repatriacji” ludności na pojałtańskim terytorium Polski.

„Marnujesz się”

Z czasem Stefan uznał, że to w Oławie będzie jego nowe miejsce, nowa praca, nowe życie. Tu się zdomowił, a po paru miesiącach ściągnął z Wójciecha żonę. Przez jakiś czas rozdział po wioskach transporty tzw. repatriantów. Dość szybko jednak, bo już w 1947, zwolnił się z pracy w urzędzie.

Tęsknił za zawodem. W tamtym czasie w oławskim Rynku, mniej więcej na wysokości dzisiejszego baru „Tosty”, była piekarnia. Stefan przychodził tam po pracy i powoli wracał do cukiernictwa, na którym się znał, i które naprawdę polubił. Nie wiadomo dokładnie, jakie słodkości wykonywał, ale na pewno torty. Jeden z nich przyniósł na jakieś ważne spotkanie z udziałem wojewody. Wszyscy byli zachwyceni, a wojewoda wziął Stefana na bok i pyta:

- Ty to sam robiłeś?
- Tak.
- Ty się marnujesz, ty otwieraj cukiernię.

Dwa razy nie trzeba było Stefanowi powtarzać. Zdecydował się praktycznie od zaraz. Zwołał się z urzędu, zabrał się za cukiernię i potem nikt nigdy nie słyszał, aby żałował tej decyzji.

Brzeska

W niemieckiej Ohlau nazywała się Brieger Strasse. W 1945 roku polska administracja nadała tej ulicy nazwę Brzegowa. Tak było przez parę dziesięcioleci. W latach siedemdziesiątych puryscy językowi skonstatowali (skądinąd słusznie...), że nazwa „Brzegowa” wywodzi się raczej od „brzegu” np. rzeki, a tymczasem niemiecka Brieger Strasse nawiązywała do sąsiedniego miasta Brieg - dziś Brzeg, jako że ulica ta prowadziła od Rynku do trasy wiodącej do Brzegu właśnie. Uznano więc, że forma „Brzeska” będzie uzasadniona i poprawna językowo. Starsi oławianie jeszcze przez długie lata używali starej nazwy, dziś Brzeska nikogo już nie dziwi.

Tu właśnie Stefan Krawczyński dostał przydział na lokal, by uruchomić swój warsztat cukierniczy. Budynek przy Brzegowej 14 przed wojną wcale jednak nie był cukiernią. W kamienicy mieścił się sklep rybny. Prowadził go rybak, którego barka i przystań były za Odrą po lewej stronie idąc od miasta, mniej więcej w miejscu, gdzie potem był klub Neptun. Tam łowił, a sprzedawał na Brieger Strasse. Pomieszczenie wyłożone było pod sufit pięknymi ciemnozielonymi kaflami, podobnie jak basen na żywe ryby - stał mniej więcej w tym miejscu, gdzie dziś wchodzi się zza lady na zaplecze cukierni. Przy basenie zawsze był podbierak, którym wylawiano wybrane do kupienia ryby.

Po wojnie przystań nad Odrą przejęli Sowieci - zabrali barkę, część silników gdzieś wywieźli, a łódki przerobili na motorówki dla oficerów. Sklep rybny nie był im potrzebny. Stefan miał gdzie rozpocząć biznes na własny rachunek. Najpierw jednak trzeba było rozwalić zielone kafle.

Helena

Cukiernię urządził razem z żoną. Helena we wszystkim mu pomagała, szybko nauczyła się wypiekać ciasta. Pomagała także przy zaopatrzeniu, sprzedaży, dekorowaniu tortów. Jest takie zdjęcie z lipca 1960 roku, gdy na XV-lecie Cechu Rzemiosł Różnych w Oławie Helena dumnie kroczy przez miasto w poczcie sztandarowym cechu.



XV-lecie Cechu Rzemiosł Różnych - 3 lipca 1960 - w poczcie sztandarowej Helena Krawczyńska

Wtedy w zakładzie pod szyldem „Cukiernia Krawczyński” pracował także Józio Utnik - był uczniem, wychowankiem Stefana. Cały czas w cukierni, od młodości związany z Krawczyńskimi, nawet z nimi mieszkał, a Helena wychowywała go, od kiedy ukończył 7 lat. Potem już do końca życia Utnik mieszkał nad cukiernią.

Helena była przedwojenną harcerką, więc po wojnie pomagała młodzieży działającej w odradzającym się harcerstwie. Jak ktoś nie mógł jechać na obóz, to zakładała za niego pieniądze. Podobnie było ze szkolnymi wycieczkami, bo udzielała się w Komitecie Rodzicielskim. Formalnie nie pełniła w harcerstwie żadnych funkcji, ale była dobrym duchem, starała się pomagać, angażowała się, nawet jeździła na obozy jako kucharka - wtedy jeszcze nie do Lubiatowa, bo nikt nie znał tego miejsca, tylko do Długopola, Zagórza, Międzygórze, Karpacza. Jej wszyscy synowie też byli harcerzami.

Zmarła w 1967 roku. Dwa lata wcześniej rozchorowała się i ostatnie miesiące przeleżała w domu.

Stefan ożenił się po raz drugi w 1971 roku z Karoliną. Cukiernik był już wtedy schorowany, a ten związek - jak oceniali synowie - nie był udany. W kwietniu wzięli ślub, a we wrześniu się rozeszli...

Ciąg dalszy za tydzień
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



Stefan Krawczyński i Józef Utnik



Ten stary drewniany stół piekarniczy do zagniatania ciasta pamięta jeszcze Stefana Krawczyńskiego



Dyplom mistrzowski Stefana Krawczyńskiego z 1946 roku. Można go zobaczyć w cukierni - po prawej stronie od wejścia



Marek i Jerzy Krawczyńscy za ladą podczas sprzedaży lodów (lata 70.) - to oni po śmierci Stefana Krawczyńskiego na wiele lat staną się twarzami cukierni na Brzegowej (dziś Brzeskiej)



2021 rok - współczesna cukiernia na Brzeskiej to zupełnie inna bajka - za ladą Leokadia Krawczyńska, wdowa po Marku

Wielkie **SERCA**, lżejsze święta

JELCZ-LASKOWICE

Pomogli

Finał akcji „Podziel się z potrzebującymi” fundacji Ewy Naworol odbył się 16 i 17 grudnia

W tych dniach organizatorzy odwiedzili wszystkich podopiecznych. Dzięki uprzejmości i zaangażowaniu firm gastronomicznych (Bar Mleczny w J-L, Cebulka i Skwarek, Pracownia cukiernicza Hercik) oraz pana Tomasza Łękawskiego, mieszkańców Chwałowic i pani Agnieszki Zamorskiej, każdy otrzymał piękną skrzynkę ze świątecznymi przysmakami, takimi jak pierogi, barszcz, uszka, piernik,

babka, makowiec oraz pięknie ozdobione ciasteczka.

Celem było wsparcie najbardziej potrzebujących mieszkańców gminy Jelcz-Laskowice.

- Do nowych osób docieramy z pomocą Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej - opowiadają przedstawiciele fundacji. - W tym roku w żywność, środki czystości i rzeczy potrzebne zapewnione zostały przez darczyńców osiemnastu osobom. Byli wśród nich seniorzy, osoby z niepełnosprawnościami czy znajdujące się w trudnej, życiowej sytuacji, często nie posiadające już żadnej rodziny. Wraz z darczyńcami przygotowaliśmy paczki dla wszystkich, według zgłoszonych wcześniej potrzeb.

Dzięki zbiorce, a także pomocy społeczności Chwałowic i ekipie Moniki Małkowskiej z Fit Room z Jelcza-Laskowic udało się zdobyć dwie lodówki oraz pralkę dla tych, których sprzęty były już od dawna wysłużone i niesprawne. Ponadto wśród potrzeb pojawiały się: pościelenie, czajniki, garnki, piżamy, ubrania i inne rzeczy osobiste.

(KT)



Paczki trafiły do najbardziej potrzebujących

arch. fundacji

Laboratoria PRZYSZŁOŚCI

OŁAWA

Z sesji

Ponad 800 tys. zł otrzymało miasto na nowoczesny sprzęt edukacyjny dla szkół podstawowych

Wniosek o dotację wysokości 862 500 zł miasto złożyło w ramach programu „Laboratoria Przyszłości” i taką kwotę otrzymało - poinformował 30 listopada na sesji Rady miejskiej w Oławie burmistrz Tomasz Frischmann. Projekt obejmuje wszystkie szkoły podstawowe, dla których organem prowadzącym jest oławski samorząd. Wysokość wsparcia uzależniona jest od liczby uczniów w szkole.

Naczelnik wydziału Funduszy Europejskich Elżbieta Bednarczyk poinformowała, że „Laboratoria Przyszłości” to nowatorskie przedsięwzięcie, którego ideą jest zapewnienie szkołom bogatego wyposażenia, którego do tej pory brakowało. Dzięki temu zajęcia w szkołach będą odbywały się w sposób ciekawy, angażujący uczniów oraz sprzyjający odkrywaniu ich talentów i rozwijaniu zainteresowań.

Po szerokich konsultacjach i wzorując się na praktykach zagranicznych Ministerstwo Edukacji i Nauki opracowało katalog takiego wyposażenia. Ten katalog podzielono na dwie części: podstawową i uzupełniającą, z którego każda zawiera około 200 pozycji różnego rodzaju sprzętów i elementów wyposażenia - to mogą wybrać dla swoich placówek dyrektorzy szkół. Wśród propozycji są między innymi drukarki 3D z akcesoriami, mikrokontrolery z sensorami i akcesoriami, sprzęt do nagrań i nauki prezentacji swoich osiągnięć, kamery, mikrofony, oświetlenie, stacje lutowicze i wiele, wiele innych rzeczy wspomagających rozwój zainteresowań dzieci i młodzieży.

(WK)

PRACA

w Jelczu-Laskowicach

OPERATOR MASZYN
PRACOWNIK PRODUKCJI • MONTAŻYSTA
BRYGADZISTA • OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
I POCIĄGU LOGISTYCZNEGO (W TYM BEZ UDT) • STAŻE I PRAKTYKI

DARMOWY DOJAZD

BOGATY PAKIET BENEFITÓW

MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU

ATRAKCYJNY SYSTEM PREMIOWY

DOFINANSOWANIE DO POSILKÓW

NOWE WYŻSZE STAWKI
PRACA W SYSTEMIE II ORAZ III ZMIANOWYM

+48 515 127 557
+48 513 025 046
 kariera@elica.com

REKLAMA



Mieszkańcy przyszli zaprotestować pod Pomnik Losów Ojczyzny



Niektórzy mieli ze sobą znicze, które zapalili pod pomnikiem

Z demokracji zostały już tylko okruszki

OŁAWA
Protest

Grupa oławian 19 grudnia o godz. 19.00 wsparła wolne media, protestując przeciwko ustawie medialnej, potocznie zwanej Lex TVN

W tym dniu w całym kraju odbywały się masowe protesty. W Oławie mieszkańcy spotkali się Pod Pomnikiem Losów ojczyzny. Tłumów nie było, ale mroźna i deszczowa aura nie zachęcała do wyjścia z domu. Ci, którzy przyszli, podkreślali jak ważna jest społeczna solidarność w chwilach, w których partia rządząca przeprowadza atak na wolne media.

Jedną z organizatorek pikiet była Agnieszka Mikołajek. - Chcę państwu podziękować, że mimo tych trudnych warunków chcieliście tu przyjść i zademonstrować miłość do wolności - mówiła. - Spotkałiśmy się pod Pomnikiem Losów Ojczyzny. Tej ojczyzny, która jest zarówno moja, jak i państwa - każdego z nas. Człowieka młodego i w słusznym wieku, kobiety i mężczyzny, wyborców PiS-u, Lewicy, PO czy Konfederacji. Nagle ktoś wpadł na pomysł, że zacznie nam tę wolność odbierać i będzie nas zmuszał to myślenia w jedyny - jego zdaniem właściwie słuszny - sposób. W imię kogo i czego? Myślę, że wszyscy tu zebrani wiemy, co się dzieje, i że dla obecnej partii rządzącej największym priorytetem jest wygranie kolejnych wyborów. Dlatego jej politycy chcą ograniczyć możliwość pokazywania innych opcji, innego zdania, innego punktu widzenia. Próbuja nam po prostu ograniczyć wolność słowa. Czym tak naprawdę jest wolność? Cytując słownik PWN powiem, że to możliwość dokonywania wyboru ze wszystkich dostępnych opcji. Ta ustawa jest po to, by opcji było mniej. Dziś uderza w jedną dużą firmę, ale być może jutro uderzy

w państwa firmy, bo ktoś w nocy wymyśli, że nie wolno handlować z Niemcami czy z Czechami. Nie takie rzeczy już nas zaskakiwały... Jeszcze 6 lat temu nikt nie przypuszczał, że może się wydarzyć tyle złych rzeczy, do których już dziś, niestety, jesteśmy w pewien sposób przyzwyczajeni. I to jest chyba najbardziej przerażające. Wolność słowa to główna cecha demokracji, z której już tak niewiele nam zostało. Właściwie to zostały już tylko okruszki. Wiem, że wszyscy jesteśmy już zmęczeni, znużeni, mamy dość, tracimy poczucie sensu. Bardzo was jednak proszę, bądźmy wytrwali, nie traćmy sensu, wspierajmy się nawzajem. W końcu - jestem przekonana - dobro zwycięży.

- Kto rządzi u państwa w domu? - pytał Sławomir Kraczek, drugi organizator protestu. - Ta osoba, która ma pilota. Tego pilota chcą wam zabrać na Nowogrodzką. Nie ma naszej zgody na to, żeby jedna osoba decydowała o tym, co mamy oglądać i jak myśleć. Czy gdyby nie wolne media w Oławie, dowiedzielibyśmy się o pijanym koman-dancie? Czy dowiedzielibyśmy się, że burmistrz dostał ponad 70 tysięcy podwyżki? Czy dowiedzielibyśmy się, że starosta dostał ponad 100 tysięcy podwyżki? Czy dowiedzielibyśmy się, że dyrektor szpitala dostał 40 tysięcy nagrody? Nie, proszę państwa, te wszystkie sprawy byłyby ukryte. Czy naprawdę mamy być skazani na jeden przekaz? Dziękuję, że przyszliście. Wiem, że miejsce niektórym wydało się kontrowersyjne, ale ci, którzy ginęli za wolną Polskę, robili to także za wolne media. Gdzie są te osoby, które w rocznicę stanu wojennego składały kwiaty? Ofiary tego okresu walczyły o to, żebyśmy mogli tu stać i głośno mówić to, co powinniśmy. Stacja TVN jest prywatna. Możemy jej nie lubić, możemy nie lubić Moniki Olejnik czy Konrada Piaseckiego. Ale tak samo możemy nie lubić ojca Tadeusza Rydyka. Tylko czy ja wyciągam rękę po jego własność? Teraz TVN i grupa Discovery, ale za chwilę pod byle pretekstem będą

chcieli zabrać nam samochód i mieszkanie. Zastanówmy się nad tym.

Przemysław Pawłowicz podkreślał, że przez ostatnie lata zabrano obywatelom bardzo wiele. Jako przykład podał Trójkę, która nie jest już tą samą stacją radiową, co kiedyś. Zdaniem radnego TVN to jedna z niewielu telewizji, w których można uzyskać rzetelne informacje.

Dorota Olender powiedziała, że jeśli nie zaczniemy walczyć o swoją wolność, to lada moment jako kraj znajdziemy się po wschodniej stronie. Tłumaczyła też, że nie chodzi o Magdę Gessler czy Huberta Urbanskiego, ale utratę źródła informacji wielu milionów Polaków, którzy bez wolnych mediów mogą nie dowiedzieć się o majątku premiera, o sprawie wiceministra Łukasza Mejszy czy innych aferach rządowych.

- Dziś się liczymy - mówił Krzysztof Słupski. - Chwilę temu w telewizji widziałem, że już milion osób (w środę przed wysłaniem gazety do druku było to już ponad 2,5 mln) podpisało apel do prezydenta Andrzeja Dudy o zawetowanie ustawy. - Liczę na to, że będzie nas 10,5 mln, czyli tyle, ile zagłosowało w drugiej turze wyborów prezydenckich na Rafała Trzaskowskiego. Na ulicę w takiej liczbie raczej nie wyjdziemy, może byłoby o to łatwiej w miesiącach wiosennych. Nawet dziś miałem tu być z drugą osobą, ale odpuszcila, bo czuje, że zaraz będzie chora. Wszyscy musimy być zdrowi i silni. Ta władza planuje już trzy następne kadencje i kombinuje tak, by nic nie dało się jej zrobić. To jest przerażające, że rządzi naszym krajem ludzie o takim poziomie, jaki reprezentuje dziś potężna tuba propagandowa w postaci TVP. Przez 6 lat układamy sobie w głowie odpowiedź na pytanie: jak do tego doszło? Tak, byliśmy bierni - to jest najgorsze, co mogło się stać. Trafia to też na nasze konto, ale przede wszystkim na konto polityków, których wybraliśmy, by nas reprezentowali. Nie głosowałem nigdy na Pawła Kukiza, ale to dla mnie przykład degenerata. U nas też byli jego wyborcy, bo każdy szuka przedstawiciela,

który coś sensownego powiedział. Mówić wszyscy potrafimy, ale co z tego wynika? Mam nadzieję, że te najbliższe pół roku to będzie

czas pożegnania tej władzy. Liczę, że to wkrótce nastąpi...

Niektórzy zebrani mieli ze sobą znicze, które zapalili pod Pomnikiem Losów Ojczyzny.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Wolne media to podstawa demokracji

Redakcja „Gazety Po-wiatowej - Wiadomości Oławskie” sprzeciwia się ustawie medialnej, tzw. „Lex TVN”. Wolne media są podstawą demokracji, dlatego w ramce publikujemy „Apel w obronie TVN”, przesłany przez Grupę Discovery. Dziś zmiany uderzają w wielki medialny koncern, ale jutro mogą dotyczyć małych, niezależnych gazet, takich jak nasza. Nie wyobrażamy sobie demokracji bez wolnych i niezależnych

mediów - tych ogólnopolskich o ogromnym zasięgu, ale też tych lokalnych. Obywatele mają prawo do rzetelnej informacji, a media są po to, by patrzeć władzy na ręce. Każdy, kto próbuje ograniczyć ich niezależność, działa na szkodę wszystkich Polaków, którzy mają prawo mieć wybór.

Kilka miesięcy temu poseł PiS Marek Suski powiedział: - Jeśli się uda tę ustawę przeprowadzić i jakaś część tych udziałów zostanie być może wyku-

piona też przez polskich biznesmenów, i **będziemy mieli jakiś tam wpływ na to, co się dzieje w tej telewizji**, to na pewno nie będzie tak jak z Polska Press, że można to było odkupić.

W tych słowach widzimy prawdziwą motywację rządzących. Zachęcamy Państwa do podpisania apelu o prezydenckie weto, który można znaleźć na stronie apel.tvn.pl.

KAMIL TYSA
redaktor naczelny

Apel w obronie TVN

Wolne media są fundamentem demokracji. Chcę, by decyzja o tym, który kanał telewizyjny oglądam, należała wyłącznie do mnie. Chcę mieć dostęp do różnorodnych informacji, programów i rozrywk.

Atak na wolność mediów ma daleko idące konsekwencje dla przyszłości Polski. Niszczone są wzajemne relacje z USA, największym sojusznikiem i gwarantem bezpieczeństwa naszego kraju. Nie możemy na to pozwolić! Potrzebujemy silnej, opartej na zaufaniu współpracy z międzynarodowymi partnerami. W związku z tym apeluję do Prezydenta RP Andrzeja Dudy, aby niezwłocznie zawetował LEX TVN.

Od niedzieli będziemy informować o możliwości poparcia apelu za pośrednictwem wszystkich kanałów TVN. Bardzo zależy nam na tym, by dzięki Państwa pomocy podpisało go jak najwięcej osób w całej Polsce. Głęboko wierzymy, że powszechny sprzeciw pomoże skutecznie zatrzymać LEX TVN.

Z poważaniem,
TVN Grupa Discovery

Sejm głosami PiS uchwalił ustawę LEX TVN.
Jest to atak na wolne media, który ma pozbawić Państwa możliwości oglądania wszystkich kanałów TVN.

Prosimy o podpisanie apelu w obronie stacji na apel.tvn.pl

Dziękujemy za wsparcie.



Nie ma ludzi, którzy nie

» - Na początku kadencji nazwał pan gminę Domaniów „zieloną wyspą”. Chodziło o brak powiązań politycznych. Nadal pan tak uważa?

- Zawsze podkreślałem i podkreślam, że jestem samorządowcem, a nie politykiem. Z takim zamiarem działałem w samorządzie. Nie zajmuję się polityką, tylko problemami mieszkańców, które ich - nas, bo też jestem mieszkańcem gminy - dotyczą.

» - Polityka w tym przeszkadza?

- Nie zastanawiam się nad tym. Skupiam się na zadaniach, które realizujemy i to jest dla mnie najważniejsze.

» - Czyli da się „robić swoje” bez powiązań politycznych?

- To jest kwestia tego, kto i jak chce działać. Jeżeli ktoś chce uprawiać w samorządzie politykę, to będzie działał z powiązaniami politycznymi, jeżeli ktoś chce działać jako samorządowiec, może być samorządowcem. Ja jestem.

» - I dobrze się panu pracuje bez opozycji w radzie gminy, bo w Radzie Gminy Domaniów takowej pan nie ma?

- To nieprawda.

» - Kto więc stanowi tę opozycję? Wszystkie proponowane przez pana uchwały, inicjatywy, pomysły radni przyjmują jednogłośnie i w zdecydowanej większości przypadków bezdyskusyjnie.

- Każdy z radnych ma swoje zdanie i decyduje według własnego uznania, w porozumieniu z mieszkańcami, którzy go wybrali. To, że na sesji w wielu przypadkach nie ma dyskusji, nie znaczy, że radni nie interesują się tym, co dzieje się w gminie. Ja cały czas powtarzam, że radny nie pełni funkcji tylko na sesji. Tam powinien przychodzić przygotowany. Po to wcześniej dostaje materiały na sesję. Ma też czas na rozmowę z mieszkańcami, urzędnikami. Ma więc możliwość wyjaśnienia i przedyskutowania wątpliwości. Ja też nie należę do wójtów, którzy zamykają się w urzędzie i odgradzają od ludzi bez względu na porę dnia czy tygodnia. Zawsze odbieram telefon i jeżeli są wątpliwości, chętnie je wyjaśniam. I trzeba to zrobić przed głosowaniem nad uchwałą, by na sesję rady przychodzić już przygotowanym

» - Czyli ma pan tak wielki dar przekonywania, że jest w stanie przekonać wszystkich radnych do swoich propozycji?

- Nie wiem, czy mam dar przekonywania. Po prostu gdy ktoś ma wątpliwości, ma możliwość ich wyjaśnienia i zdecydowania za lub przeciw?

» - A kiedy to radni zagłosowali przeciwko pana propozycji?

- Na przykład przy uchwale śmieciowej, odnośnie stawek opłat. Radni nie przyjęli mojej propozycji. Ja proponowałem 30 zł, ale oni uznali, że jest za wysoka, że powinna wynosić 25 zł, i taką stawkę przyjęli.

» - To chyba jedyny przypadek.

- (Uśmiech) Często spotykam się z radnymi i sołtysami. Rozmawiamy i wiele inicjatyw czy wniosków rodzi się zespołowo. Nim dojdzie do przedstawienia danego pomysłu w formie uchwały, jest on już przedyskutowany w szerokim gronie, dlatego Rada jest zwykle jednomyślna. Muszę to powiedzieć, że radni tej kadencji bardzo dobrze pracują. Są zainteresowani i zaangażowani w sprawy gminy. Nie są radnymi tylko na sesji. Prawie codziennie spotykam się z jednym lub kilkoma z nich. Rozmawiamy o różnych bolączkach i potrzebach mieszkańców. Mając stały kontakt z radnymi pracuje mi się dużo łatwiej, bo wiem, co jest ważne dla mieszkańców.

» - W tej kadencji otrzymaliście wyjątkowo duże wsparcie finansowe ze środków zewnętrznych. Z pana wyliczeń przedstawionych na ostatniej sesji Rady Gminy wychodzi, że to ponad 38 mln zł. To wynik dobrej współpracy z koalicją rządzącą krajem?

- Raczej dobrej pracy Rady Gminy i Urzędu Gminy Domaniów oraz podległych mu jednostek. Wiele dofinansowań, które mamy, to pieniądze pozyskane w ramach konkursów. W tym przypadku nie ma znaczenia, kto z kim współpracuje, tylko jak sporządzi wnioski. Dobra współpraca z władzami wyższymi szczerze, owszem, ma wpływ, ale to dotyczy innych obszarów pracy urzędu.

» - Od czego więc zależy to, że w tej kadencji tak dużo wniosków o dotacje czy dofinansowania złożonych przez gminę Domaniów zostało ocenionych pozytywnie?

- Są dobrze napisane, umotywowane, przemyślane. Jestem przekonany, że dlatego tak wiele z nich jest pozytywnie rozpatrywanych.

» - O tym, jak dużo środków zewnętrznych pozyskała gmina w tej kadencji, mówił pan na ostatniej sesji, tuż przed tym, jak radni mieli głosować za podwyższeniem pensji wójta. Zabrał pan wtedy głos jako jedyny i to w swojej sprawie. Czy uważa pan, że to było stosowne?

- Żaden radny się nie zgłosił, więc ja zabrałem głos. W mojej wypowiedzi nie chodziło jednak tylko o mnie. W swoim wystąpieniu mówiłem też o Radzie Gminy.

» - To prawda, tyle że mówił pan o tym już po głosowaniu nad podwyżką diet radnych, a przed głosowaniem za podwyżką pensji dla pana. Niektórzy komentują, że w ten sposób chciał pan zakomunikować „należy mi się”.

- Nie lubię dyskutować nad czymś wrażeniem. My Polacy już tak mamy, że nasze wrażenia zależą od nastawienia do danej osoby czy sytuacji i pod takim kątem to komentujemy. Jeżeli ktoś chce zanegować decyzję Rady, to powie, że moje wystąpienie było niestosowne.

ROZMOWA

O niezakończonych i nowych inwestycjach, sporze o szkołę w Goszczynie, rekordowym budżecie i podejściu do krytyki - z wójtem gminy Domaniów Wojciechem Głogulskim - rozmawia Wioletta Kamińska



- Gmina Domaniów to nie tylko sukcesy. Na tyle zadań, jakie wykonujemy, są też problemy - mówi wójt Wojciech Głogulski

Ktoś, kto ma do tego obojętny stosunek, rozumie, że jest to regulacja ustawowa i pewne decyzje muszą być podjęte, a Rada w tej sytuacji miała na to niewielki wpływ. Każdy może więc interpretować moje wystąpienie jak chce i ja to szanuję.

» - Z czego najbardziej pan jako wójt jest zadowolony w tej kadencji?

- Cieszę się, że jako gmina korzystamy z różnych programów i możliwości na rozwój. Nie tylko infrastrukturalnych, ale też tak zwanych programów miękkich. Nawet takich, z których w okolicy nikt nie korzysta, a dla nas ma to duże znaczenie, ponieważ daje naszym mieszkańcom możliwość wyrównania szans rozwoju.

» - O jakich konkretnie programach pan mówi?

- Na przykład door-to-door, gdzie dofinansowane jest dowożenie mieszkańców - tych, którzy chcą wrócić na rynek pracy, do aktywnego życia - do urzędów, na rozmowy kwalifi-

kacyjne itp. Dzięki temu programowi gmina mogła kupić przeznaczony do tego samochód w stu procentach ze środków zewnętrznych. Program zakłada też dofinansowanie zakupu paliwa przez dwa lata i etat kierowcy. Zainteresowanie mieszkańców tą usługą jest tak duże, że gdybyśmy mieli jeszcze dwa takie busy, to też byłyby wykorzystane. Kolejny program, jaki realizujemy, to program aktywizacji mieszkańców, na który pozyskaliśmy prawie milion złotych. Gmina finansuje mieszkańcom kursy, np. na prawo jazdy, pilaży, pracowników utrzymania zieleni. Robimy różnego rodzaju warsztaty z aktywizacji, szkolenia, np. szycia na maszynach, fotograficzne. Zakupiliśmy też potrzebne do tego sprzęty oraz wyposażenie do 14 świetlic wiejskich, by zachęcać mieszkańców do działania i podejmowania różnego rodzaju inicjatyw. Większość ludzi, patrząc na działania samorządów, widzi tylko drogi, chodniki, inwestycje. To też robimy, ale oprócz

tego realizujemy też programy społeczne i to, według mnie, jest równie istotne. Także to, że urząd oraz wszystkie podległe mu jednostki dobrze ze sobą współpracują i z powodzeniem pozyskują na to wszystko środki zewnętrzne.

» - Jaki będzie budżet gminy na rok 2022?

- Między 45 a 50 mln zł, to bardzo dużo jak na naszą gminę, a co się z tym wiąże, dużo nowych zadań, nowych obowiązków i dużo pracy

» - Czy to oznacza nowe zatrudnienia w administracji?

- Nie planujemy zmian w zatrudnieniu pracowników urzędu gminy, oprócz oczywiście tych wynikających z rotacji. Rynek pracy jest otwarty i ludzie mają prawo zmieniać pracę. Niestety, w samorządzie jest tak, że nie możemy sobie pozwolić na wynagrodzenia adekwatne do wykonywanych zadań. Owszem, budżet będzie duży, ale w większości są to pieniądze zewnętrzne, prze-

znaczone na konkretne cele. Nie możemy na tej podstawie zatrudniać nowych pracowników, bo koszty utrzymania urzędu nawet przy obecnym zatrudnieniu są bardzo duże. Musimy rozsądnie podchodzić do zatrudniania nowych osób. Chylę czoła przed pracownikami urzędu, że przy tak dużej liczbie zadań wykonują je naprawdę rzetelnie i z sukcesami. Należą im się słowa uznania.

» - Odrogórne przekazywanie pieniędzy na konkretne cele to jedna z zasad funkcjonowania „Polskiego Ładu”. Jak pan ocenia ten program? Gmina Domaniów na nim straci czy raczej zyska?

- Nie zastanawiam się nad tym. Jesteśmy samorządem, który boryka się z bieżącymi problemami finansowymi, bo jesteśmy gminą rolniczą, która żyje głównie z podatku rolnego. To nasze główne źródło dochodu. Skupiamy się więc nad rozwiązywaniem bieżących działań, a nie wybiegamy w przyszłość. Jestem nauczony jednej podstawowej zasady - nie zastanawiam się nad tym, co będę miał, tylko patrzę na to, co mam.

» - Z wyliczeń rządowej opozycji i organizacji pozarządowych wynika, że właśnie tych stałych dochodów, wynikających z podatków, będzie w budżecie mniej.

- Przyszły rok pokaże, co przyniesie „Polski Ład”. Jeszcze nigdy nie zdarzyło się, abyśmy zamknęli budżet na takim poziomie, jak planujemy na początku roku. Ciężko jest więc dyskutować o tym, co będzie, bo przez 12 miesięcy mogą się wydarzyć różne rzeczy. Dlatego na temat „Polskiego Ładu”, o jego plusach czy minusach będziemy mogli podyskutować za rok. Wtedy będziemy widzieli jego realne skutki.

» - Sztandarową inwestycją początku tej kadencji miała być nowa siedziba Centrum Kultury i Czytelni w Domaniowie. Inwestycja rozpoczęła się pod koniec 2017 roku i miała zakończyć w maju 2019. Jest koniec roku 2021 a obiekt wciąż nie został oficjalnie otwarty i oddany do użytku. Na pewnym etapie pojawiły się głosy, że to wina wykonawcy i sprawa miała trafić do sądu. Czy tak się stało? Dlaczego budowa trwa tak długo?

- Czy zawiął wykonawca? Cóż, winnych można szukać wszędzie, tymczasem okoliczności są, jakie są. Wszystkie duże budowy, które obecnie trwają, mają problemy i nasza gmina nie jest tu wyjątkiem, Gmina Domaniów to nie tylko sukcesy. Na tyle zadań, jakie wykonujemy, są też problemy i to nie tylko z budową siedziby Centrum. Popatrzmy na świetlice w pięciu miejscowościach gminy. Też wciąż czekamy na ich odbiór. Ktoś powie, że takie małe, a tyle to trwa. Niestety, to nie zależy od gminy.



popętniają błędów



» - Z czego więc wynikają problemy, że te inwestycje trwają tak długo i praktycznie żadna nie kończy się w wyznaczonym terminie?

- Nie ma jednej przyczyny, to spłot wielu okoliczności. Problemy na rynku pracowniczym, rosnące ceny materiałów, sytuacja wynikająca z Covid-19. To wszystko razem spowodowało, że niektóre zadania, niestety, trwają dłużej niż początkowo przewidywano. W tej sytuacji ciężko mieć też pretensję do wykonawcy o to, że spóźnia się z terminem czy go nie dotrzymał. Jego problemy są naszymi problemami i na odwrót. Sami nie staniemy do budowy i tego nie zrobimy, więc musimy czekać. W tej sytuacji mówienie, że coś jest winą wykonawcy, czy urzędu, jest nadużyciem.

» - Czy to oznacza, że - wbrew zapowiedziom - nie podacie do sądu wykonawcy siedziby Centrum Kultury i Czytelnictwa?

- Nie do mnie to pytanie.

» - Dlaczego?

- Odpowiada za to instytucja kultury i dyrektor CKiC, a nie ja. Wiemy, że obecny odchodzi, ale za chwilę przyjdzie nowy i na pewno chętnie opowie o swoich zamierzeniach. Będzie okazja, by zadać mu to pytanie.

» - A planowane jest jakieś oficjalne otwarcie siedziby Centrum?

- Zamierzaliśmy to zrobić w styczniu, przy okazji spotkania oplatkowego chórów współpracujących z naszym „Jubileatem”, który obchodzi w tym roku 80 lat istnienia, ale pandemia pokrzyżowała plany. Spotkania oplatkowego nie będzie, a więc i oficjalnego otwarcia Centrum też, a przynajmniej nie w styczniu. Przesuniemy to w czasie i połączymy jubileusz 80-lecia chóru z oficjalnym otwarciem Centrum. Kiedy? Nie wiem. Wszystko będzie zależało od obostrzeń wynikających z pandemii.

» - Kolejną inwestycją odsuwającą się w czasie jest budowa strzelnicy rekreacyjno-sportowej. Miała powstać pod koniec 2020, ale były problemy z uzyskaniem pozwolenia. Dotację na ten cel, w wysokości 1,5 mln zł, udało się jednak „przenieść” na rok obecny. Aby jej nie stracić, gmina miała jednak zakończyć budowę do grudnia tego roku. To się nie udało, dlaczego?

- Wykonawca rzeczywiście deklarował, że zakończy budowę w tym roku, ale nie wywiązał się z terminu ze względu na Covid-19, plus to, o czym już mówiłem. O realizacji tej inwestycji się jednak nie boję i nie spędza mi ona snu z powiek. Obecnie planowany termin jej zakończenia to połowa przyszłego roku i wierzę, że tak będzie.

» - Czy przez te opóźnienia nie stracie dofinansowania na tę oraz inne inwestycje, które już powinny się zakończyć? Zwykle termin realizacji zadania jest jednym z podstawowych warunków przyznawania dotacji, a jego niedotrzymanie powodem jego straty?

- Nie stracimy żadnego z przyznanych nam dofinansowań na wspomniane inwestycje. W przypadku Centrum wnioszek o płatność uda nam się złożyć zgodnie z terminem, czyli do końca grudnia. Przy strzelnicy też będzie dobrze i nie obawiam się straty dofinansowania.

» - Gmina przegrała oba procesy z fundacją „Świat dzieci i dorosłych”, która prowadzi szkołę podstawową w Goszczynie. Jeden dotyczył przejęcia budynku, a drugi prowadzenie placówki. Nie żałuje pan, że rozpoczął ten spór na drodze sądowej?

- Nie żałuję. Owszem, są dwa wyroki na niekorzyść gminy, ale w przypadku wypowiedzenia umowy na prowadzenie szkoły sąd orzekł, że możemy to zrobić, pod warunkiem że uzasadnimy swoją decyzję. Zrobiliśmy to bez uzasadnienia, ponieważ taki był zapis w umowie podpisanej między gminą a fundacją, i na tej umowie się opierałem.

» - Czy to znaczy, że jeszcze raz spróbuje pan „odebrać” fundacji szkołę, czy raczej poczeka do czasu zakończenia umowy, czyli do sierpnia 2023 roku?

- To będzie zależało od władz fundacji. Prowadzimy rozmowy i nie chcę zdradzać szczegółów.

» - Rozmawiacie ze względu na pieniądze, które gmina otrzymała na planowaną termomodernizację budynków szkół? Boi się pan, że będą trudności z dostępem do budynku szkoły w Goszczynie, przez co gmina straci dofinansowanie?

- Nie mamy ściśle określonego terminu wykonania termomodernizacji tego budynku. Wiadomo jednak, że im dłużej będziemy to robić, tym koszt będzie większy, dlatego zależy nam, by zrealizować to zadanie jak najszybciej. Dotacja, którą otrzymaliśmy, dotyczy termomodernizacji trzech budynków szkół, dlatego chcielibyśmy ogłosić przetargi na trzy odrębne zadania. Dzięki temu można będzie je realizować jednocześnie w tym samym czasie. To oznacza, że budynek w Goszczynie moglibyśmy wyremontować wcześniej niż termin zakończenia umowy z fundacją i wierzę, że to się uda. Nie obawiam się braku porozumienia z fundacją w tej sprawie. Lepsze warunki nauczania i pracy leżą również w ich interesie, więc nie mam wątpliwości, że się porozumiemy.

» - A jest szansa, że porozumiecie się też co do dalszego prowadzenia szkoły przez fundację?

- Myślę, że wszystko rozstrzygnie się na początku

stycznia. Jak już wspomniałem, prowadzimy rozmowy.

» - Nie można było od razu usiąść do takich rozmów i nie narażać gminy na koszty sądowe, które wyniosły 15 tys. zł. Nie szkoda pieniędzy?

- Oczywiście, że szkoda, bo można je było przeznaczyć na inne zadania, ale nie mogłem biernie patrzeć na to, co się dzieje w tej szkole.

» - Czyli na co? Wypowiadając fundacji umowę nie uzasadnił pan swojej decyzji, a skoro byli - jak pan twierdzi - jakieś powody, trzeba było je podać.

- Nie uzasadniałem, bo pozwalała na to zapis w umowie. Teraz sąd to zakwestionował, a ja to przyjmuję. Zapis w umowie jednak mówił co innego, dlatego postąpiłem według tego zapisu.

» - A dlaczego dopiero na początku drugiej kadencji? Fundacja prowadziła szkołę dużo wcześniej.

- Już w pierwszej kadencji prowadziłem rozmowy na temat przejęcia szkoły przez gminę. Były spotkania z nauczycielami, rodzicami, fundacją. Wiem, że gdy gmina przekazywała szkołę fundacji, była taka konieczność i to rozumiem. Osobiście jestem jednak przeciwny przekazywaniu zadań samorządu innym podmiotom? Dlatego po dwóch latach sprawowania władzy uznałem, że skoro sytuacja naszej gminy się zmieniła, są nowe możliwości i można pozyskiwać pieniądze na oświatę, co nam się wtedy udało. Uznałem, że gmina powinna przejąć szkołę z powrotem. Zaniechałem tego pod koniec pierwszej kadencji nie z powodów populistycznych, jak niektórzy twierdzą, bo bałem się, że przegram przez to wybory, ale dlatego, że takich decyzji nie podejmuje się na finiszu kadencji. Nie wiadomo, kto wygra kolejne wybory i czy podzieli zdanie poprzednika, czy będzie miał taką samą wizję i pomysł na gminę. Uznałem więc, że muszę poczekać do rozstrzygnięcia wyborów i tak się stało. Kontynuowałem realizację tego pomysłu dopiero po wyborze na drugą kadencję.

» - Mówił pan, że jednym z największych problemów gminy Domaniów jest gospodarka ściekowa, tymczasem, jak zwracają uwagę mieszkańcy, w minionym roku gmina pozyskała pieniądze na budowę kanalizacji w Domaniowie, a do tej pory nie wybudowano nawet metra.

- To prawda, pozyskaliśmy 7,5 mln zł dofinansowania na budowę kanalizacji w Domaniowie i obecnie naszym priorytetem jest doprowadzenie tranzytu z Wierzbna do Domaniowa oraz podłączenie kanalizacji w tej miejscowości. Od początku jednak mówiłem, że zadanie będzie wykonywane w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Przystępując do niego mieliśmy wykonany projekt funkcjonalno-użytkowy, który był tylko podstawą do wykonania projektu właściwego. Wyłoniony w przetargu wyko-

nawca, zgodnie z założeniem, do końca stycznia przyszłego roku ma czas na sporządzenie dokumentacji. Następnie uzyskanie pozwolenia na budowę, a dopiero po tym rozpocznie realizację inwestycji, czyli około połowy przyszłego roku. Zakończenie do 2023.

» - A co z kanalizacją w pozostałych, mniejszych miejscowościach gminy?

- Uważam, że w wielu, zwłaszcza tych małych miejscowościach naszej gminy, powinien być kontynuowany i realizowany program budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. Budowa wielu kilometrów kanalizacji do kilku domów obecnie jest nierealna i nieopłacalna, bo budowa to jedno, ale taką kanalizację trzeba utrzymywać. Wielu mieszkańców mówi o potrzebie budowy kanalizacji, gdy jej nie ma, ale gdy ta powstaje, nie przyłączają się do sieci. Co więcej, opłaty za ścieki przy kanalizacji wcale nie są mniejsze niż koszty wywozu nieczystości. Owszem, tak się dzieje, gdy gmina do tego dopłaca, w innym przypadku nie. Dlatego stoję na stanowisku, i będę do tego dążył, by po wybudowaniu kanalizacji w Domaniowie koszty wywozu ścieków z innych terenów gminy Domaniów były porównywalne z opłatami za korzystanie z kanalizacji sanitarnej. Będzie to robiła gminna spółka komunalna. Uważam, że ci, którzy nie mają kanalizacji i w najbliższym czasie mieć nie będą, nie powinni być pokrzywdzeni i ponosić większych kosztów z tego tytułu.

» - Może dzięki temu nie będą też pozbywać się nieczystości w sposób nielegalny albo wylewać do rowów czy na pola?

- Dzięki programowi budowy przydomowych oczyszczalni ścieków i szamb, który nasza gmina realizowała przez kilka lat, i który cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców, ten problem jest już dużo mniejszy niż kiedyś.

» - Tak samo dużym zainteresowaniem cieszy się program wymiany starych pieców centralnego ogrzewania na nowe ekologiczne źródła ciepła? Gmina Domaniów jest liderem jednego z projektów realizowanych przez kilka samorządów.

- Tak, jesteśmy liderem w programie wymiany pieców dla ośmiu gmin. Wśród naszych mieszkańców ten program cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Wydałiśmy wszystkie pieniądze przeznaczone na ten cel i wszyscy, którzy zgłosili chęć wymiany źródeł ciepła, do tej pory otrzymali dofinansowanie. Mamy nadzieję, że pojawią się kolejne możliwości. Ten program oraz wszystkie wspomniane wcześniej, a także dofinansowania i inwestycje, pokazują, że w naszej gminie naprawdę dobrze się dzieje. Odzwierciedlają to również dane w ogólnopolskich rankingach, co bardzo cieszy i napawa dumą. Może w końcu nasza gmina przestanie być postrzegana jako biedna, bo to nieprawda.

» - W jakim celu przejęliście od powiatu drogę między Kunami a Brzezimierzem, z której obecnie prawie nikt nie korzysta, bo jest to praktycznie droga polna.

- To nie tylko ta droga. Jeżeli popatrzymy całościowo, to zauważymy, że po wybudowaniu tej drogi i dostosowaniu jej do ruchu samochodowego powstanie trasa Brzezimierz, Kuny, Polwica, Domaniów i Kuchary. W ten sposób zmieni nam się sytuacja komunikacyjna w gminie, powstanie duże uproszczenie i ułatwienie dla kierowców. Obecnie wszystkie drogi gminne mamy wyremontowane. Została nam jedna do Chwaśnicy i do niej się przymierzamy. Wspomniane rozwiązanie będzie jednak dla naszych mieszkańców dużym ułatwieniem, dlatego zależy nam na wyremontowaniu tego odcinka. Dodatkowo w okolicy Brzezimia i Goszczyny mamy tereny przeznaczone pod działalność gospodarczą i ta droga jest nam potrzebna również do skomunikowania tego terenu, by mieszkańcy w przyszłości łatwiej mogli dojeżdżać do pracy.

» - Czy to znaczy, że zgłosiły się już firmy zainteresowane wspomnianym terenem inwestycyjnym?

- Nie mogę jeszcze zdradzić szczegółów, ale myślę, że w ciągu dwóch lat na tych terenach zajdzie wielka zmiana.

» - Powstanie zakład pracy, początek domaniowskiej strefy ekonomicznej?

- Nie początek, ponieważ nie będzie to jedna firma, a cały kompleks na dziesiątkach hektarów. Rozmowy są już zaawansowane.

» - Dlaczego więc dwa lata?

- To czas potrzebny na uzyskanie pozwolenia na budowę i wykonanie inwestycji.

» - Czy gmina musi spełnić jakieś warunki przy realizacji tego planu, np. wybudować wspomnianą drogę?

- Drogi nie musimy budować, ale chcemy - dla wygody mieszkańców, jak wspomniałem. Jeżeli chodzi o ten teren, naszym zadaniem jest doprowadzenie wodociągu i to zrobimy.

» - Ma pan jeszcze jakiś priorytetowy cel, który chce zrealizować w tej kadencji?

- Bardzo dużo. Nie wiem, czy wystarczyłoby nam miejsca w gazecie na wyliczenie wszystkich (śmiech).

» - Proszę wybrać ten najważniejszy.

- To niemożliwe. Odkąd jestem wójtem, nie skupiamy na jednym zadaniu, celu. Uważam, że jeżeli można, powinno się i trzeba realizować różne zadania, rozwijać się we wszystkich możliwych kierunkach. Naprawdę ciężko wybrać jeden, bo niby który? Termomodernizacja szkół, czyli zadanie z największą dotacją w historii gminy?

» - Ale to już jest raczej pewne.

- Nie do końca. Spodziewam się przy tym wielu problemów i nieprzespanych nocy.

» - Ale chyba nie liczył pan na to, że praca wójta będzie bezstresowa i w godz. 8.00-15.00?

- To nie w mojej naturze. Decydując się na to stanowisko wiedziałem, z czym się wiąże, jakie będą plusy i minusy. Wracając do tematu moich planów, to najważniejsze jest dokończenie budowy kanalizacji i pozyskanie kolejnych środków na ten cel, by w jak największym stopniu skanalizować gminę. Wszystkie pozostałe rzeczy są równie ważne. Nawet budowa 100 metrów chodnika. W samorządzie każde zadanie jest ważne.

» - Okres nadchodzących świąt to dla pana czas odpoczynku przed kolejnym rokiem, czy jest pan tym typem człowieka, który nawet w czasie świąt nie odpoczywa?

- Na tym stanowisku pracuje się non stop. Zwłaszcza w takim małym samorządzie jak nasz. Nie da się całkowicie wyłączyć ani podczas urlopu, ani podczas świąt. Ale na pewno będę chciał przeżyć ten czas w spokoju z rodziną. Dla mnie święta Bożego Narodzenia są wyjątkowo ważne i uważam, że to czas dla rodziny. Korzystając z okazji chciałbym jeszcze raz podziękować radnym, pracownikom urzędu i jednostek podległych, sołtysom i mieszkańcom za współpracę. Bez nich i ich uwag, nawet tych krytycznych, nie da się zdziałać nic dobrego. Bardzo dziękuję za wszystkie uwagi, bo czasem skupiając się na jednym można pominąć coś innego, a każda krytyczna uwaga ma znaczenie, jest bodźcem do szerszego patrzenia na gminę i jej mieszkańców.

» - Z pokorą przyjmuje pan krytykę, czy uważa, że wie lepiej?

- Przyjmuję, bo uważam, że nie ma ludzi, którzy nie popełniają błędów. Każdy głos krytyczny ma więc znaczenie, ponieważ pozwala spojrzeć na dany temat szerzej i wyciągać wnioski, by kolejny raz tych samych błędów nie popełniać. Tylko poprzez krytykę wiemy, że popełniliśmy błąd. Wiadomo, nie jest to przyjemne, ale ma znaczenie i dużo daje.

» - Czy pana współpracownicy mogą bez konsekwencji pozwolić sobie na krytykę szefa i powiedzieć mu wprost, co myślą na dany temat?

- Trzeba by ich o to zapytać. Ja oczekuję od urzędników, by mówili, co sądzą o danym pomysle czy propozycji, bo to oni są fachowcami, a nie wójt. Siłą wójta są jego pracownicy. Wójt ma wizję, pomysły, ale rolę pracowników jest sprawdzić, czy jest to realne i sprostować go na ziemię. To, że wójt chce, nie znaczy, że jest to możliwe do realizacji.

» - Dziękuję za rozmowę.

- Również dziękuję i jeśli mogę, to z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego Roku chciałbym złożyć wszystkim najserdeczniejsze życzenia zdrowia i radości oraz wszelkiej pomyślności i spełnienia marzeń.

Dotacja TYLKO dla „naszych”

JELCZ-LASKOWICE

Oświata

Radni podjęli uchwałę w sprawie wysokości i zasad ustalania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki i kluby dziecięce. Nowe regulacje oznaczają kilka istotnych zmian. Także takich, które mogą uderzyć po kieszeni rodziców

Z zapisów uchwały dowiadujemy się, że ustala się miesięczną dotację celową na każde dziecko objęte opieką, zamieszkujące na terenie gminy Jelcz-Laskowice, którego rodzice lub opiekunowie pracują, uczą się lub studiują stacjonarnie i wskazali gminę J-L jako miejsce zamieszkania. Wysokość dotacji na jedno dziecko to 350 zł dla prowadzących żłobki oraz 150 zł dla prowadzących kluby dziecięce. Dotacja przyznawana jest na dzieci do trzeciego roku życia.

Dotychczas obowiązujące przepisy nie precyzowały, że dotację można otrzymać tylko na dzieci mieszkające na terenie gminy J-L. W uzasadnieniu uchwały czytamy: - Zgodnie z ustawą o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 podmioty prowadzące żłobki mogą otrzymać na dziecko objęte opieką w żłobku dotację celową z budżetu gminy. W myśl przepisów tej ustawy rada gminy ma możliwość



Radny Jacek Załubski liczy na to, że przyjęcie uchwały nie zamyka tematu

określenia wysokości i zasady ustalenia oraz rozliczenia dotacji celowej, a także na które dzieci może być udzielana dotacja. W związku z powyższym proponujemy, aby dotacja była przekazywana na dziecko objęte opieką żłobkową, które jest mieszkańcem gminy Jelcz-Laskowice. Jednocześnie wskazujemy,

że udzielenie dotacji podmiotom prowadzącym żłobki nie jest zadaniem obligatoryjnym - oznacza to, że gmina może, ale nie musi decydować się na udzielenie wsparcia finansowego niepublicznym żłobkom. Niemniej jednak przedstawiona propozycja jest uzasadniona względami społecznymi. Proponowane rozwiązanie ma na celu zwiększenie dostępności do opieki żłobkowej.

Go na to RIO?

Dyskusję przed głosowaniem podczas sesji Rady Miejskiej otworzyła radna Weronika Kuszyk z „Lokalnych Patriotów”: - Dobrze, że zostanie podniesiona dotacja, która w stosunku do uchwały z 2015 roku zmienia się na plus. Mam jednak inne wątpliwości. Pierwsza to zapis o dzieciach tylko z gminy Jelcz-Laskowice. Ustawodawca dopuszcza dotowanie także dzieci spoza gminy. Rozumiem intencję, ale czy to nie będzie podstawa do uchylenia uchwały przez Regionalną Izbę Obrachunkową? Druga sprawa to zapis ograniczający możliwość przyznawania dotacji na dzieci maksymalnie do trzeciego roku życia. W ustawie jest zapis, który dopuszcza także dotację na czterolatki w przypadku, gdy niemożliwe lub utrudnione jest objęcie ich wychowaniem przedszkolnym. W naszej gminie nie wszystkie dzieci powyżej trzeciego roku życia mają miejsca w przedszkolu, dlatego warto zostawić tę furtkę, by mogły być jeszcze przez rok w żłobku na takich samych zasadach. Jeżeli uchwała zacznie obowiązywać od nowego roku, zmieni nagle sytuację rodziców. Nie powinniśmy zmieniać reguł w trakcie gry. Można byłoby



Wiceburmistrz Marek Szponar podkreślał podczas sesji, że uchwały nie są podejmowane „raz na zawsze”

to zrobić od września, gdy w trakcie rekrutacji rodzice wiedzieliby już o wszystkich zasadach. Co teraz będzie z dziećmi między trzecim a czwartym rokiem życia, które aktualnie uczęszczają do żłobka? Nadmieniam, że ustawa dopuszcza dotację do czwartego roku w uzasadnionych przypadkach. Czy to nie kolejny powód, by nadzór wojewody tę uchwałę uchylili?

Odpowiedział wiceburmistrz Marek Szponar: - Nie podzielam obaw pani radnej Kuszyk. Wysokość dotacji jest taka sama jak poprzednio. Jeśli chodzi o zapis dotyczący dzieci z naszej gminy - tak, tu nastąpiła zmiana, ponieważ w żłobkach jest coraz więcej osób spoza naszego terenu. I niestety w żaden sposób nie możemy tych pieniędzy odzyskać. Gdy podobnie jest w przypadku przedszkoli, obowiązujące prawo zezwala nam na refundację z gminy, z której dziecko pochodzi. Jeśli chodzi o żłobki, tak to nie działa. Przypomnę też, że prowadzenie żłobków nie jest zadaniem gminy, więc nie mamy obowiązku przekazywania jakichkolwiek środków. Niemniej jednak zależało nam na zwiększeniu dostępności opieki żłobkowej dla dzieci zamieszkałych w J-L, więc w 2015 podjęliśmy tę uchwałę. I wtedy faktycznie ten zamiar pokrył się z rzeczywistością, bo praktycznie 100% uczęszczających to były osoby z terenu gminy. Dziś z jakichś powodów jest inaczej. Z pewnością ma to związek ze znacznym wzrostem liczby miejsc w żłobkach. Jak wprowadzaliśmy uchwałę, było to 25, teraz jest chyba 141. Cieszymy się, że tych miejsc przybywa, ale chcemy wychodzić naprzeciw oczekiwaniom naszych mieszkańców. W pierwszej ko-

lejności musimy zadbać o ich potrzeby. W innych gminach też są rady, które powinny o to zadbać. Pamiętajmy też, że prawo miejscowe nie jest nadrzędne nad ustawą, więc jeśli zdarzy się przypadek czterolatka to zapisy ustawowe taką sytuację normują. Dotacja będzie więc przekazywana. Istotne jest również, że dotacja dla starszych dzieci może być tylko pod warunkiem, że w naszym przedszkolu publicznym zabrakło miejsca. Rodzice muszą więc najpierw zgłosić się do placówki gminnej, a dopiero gdy otrzymają odmowę, pojawi się podstawa, by dotację przekazać. Wnoszę o podjęcie tej uchwały.

Jeszcze do tego wróć?

Radny Jacek Załubski z „Lokalnych Patriotów” przyznał, że co do zasady zgadza się z wiceburmistrzem Szponarem, że w pierwszej kolejności należy zadbać o dzieci z gminy J-L, ale przypomniał też, że w 2015 roku uchwała ograniczająca możliwość dotowania dzieci spoza tego terenu została unieważniona przez RIO. Dlatego zasugerował, by wprowadzić zapis, zgodnie z którym w pierwszej kolejności będą dotowane dzieci z Jelcza-Laskowic i okolicznych miejscowości, ale jeśli zostaną wolne miejsca - także te dowożone z innych miejsc. - Rodzice pracują w naszych firmach, budują wzrost gospodarczy przedsiębiorstw, więc to wszystko jest ze sobą powiązane - podkreślał Załubski. - Zgadza się z tym, że priorytetem są „nasze dzieci”, ale nie zamykamy furtki innym. Inną niepokojącą radnego kwestią jest wspomniana już

wcześniej przez Weronikę Kuszyk zmiana reguł w trakcie gry. Żłobki zawierają bowiem umowy z rodzicami przed rozpoczęciem roku szkolnego i może się okazać, że część rodzin będzie musiała zapłacić za żłobek nawet o 350 zł więcej. Naturalne byłoby więc określenie terminu obowiązywania nowych regulacji od września 2022 roku. O to zawnioskował Załubski. Jego drugim postulatem było zapewnienie możliwości dotowania dzieci spoza gminy w przypadku wolnych miejsc w żłobkach.

Wiceburmistrz Marek Szponar przekonywał, by przyjąć uchwałę bez żadnych zmian, a jeśli nadzór prawny wojewody dolnośląskiego złoży sprzeciw, to dopiero wtedy porozmawiać o propozycji radnego.

Do słów przedstawiciela „Lokalnych Patriotów” odniósł się również radca prawny Andrzej Woźniak. Zwrócił uwagę na fakt, że kilka lat temu, gdy po raz pierwszy podejmowano uchwałę, sytuacja prawna była inna, a dziś nie ma już obligatoryjnego obowiązku przyjmowania dzieci spoza terenu danego samorządu. Nie ma więc też obaw, że RIO zakwestionuje zapisy uchwały.

Z uwagami Weroniki Kuszyk i Jacka Załubskiego zgodził się Piotr Stajszczyk ze „Wspólnoty Samorządowej”: - Pokutuje tu brak konsultacji. Jak widzimy, gmina może, ale nie musi. Skoro może, to powinniśmy się nad taką uchwałą pochylić na komisji i być może przenieść jej procedowanie na inny miesiąc. Chciałbym, żebyśmy się pochylili nad ewentualnymi zmianami w jej treści, nawet jeśli ją dziś podejmujemy. Będę głosował „za”, ale apeluję, by do dyskusji wrócić.

Raz jeszcze głos zabrał wiceburmistrz Marek Szponar. Podkreślił, że dana uchwała nigdy nie zostaje podjęta raz na zawsze, więc można ją zmienić. Obiecał, że jeśli radni uznają, że należy przeprowadzić pewne korekty, to temat wróci. Po tych słowach Załubski wycofał swój wniosek. - Trzymam pana za słowo, że do dyskusji wrócimy - powiedział na koniec.

Uchwałę podjęto głosami osiemnastu osób. Weronika Kuszyk i Jacek Załubski się wstrzymali, a Michał Wolski był nieobecny.

*

O konsekwencje wprowadzonych zmian zapytaliśmy Alicję Sidor, która prowadzi żłobki w Jelczu-Laskowicach. W jej opinii uchwała bije nie tylko w takie osoby jak ona, ale przede wszystkim w rodziców. Jeśli część dzieci nie będzie podlegała dotacji, to czesne będzie musiało być wyższe. Właścicielka „Tup-tusia” zasugerowała, że takie zmiany należałoby wprowadzać od września, by można się było do nich odpowiednio wcześniej przygotować.

TEKST I FOT.:
KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Nowa SZCZEPIONKA na COVID-19 dopuszczona!

POWIAT

Zdrowie

Badania kliniczne wskazują na wysoką skuteczność

- Europejska Agencja Leków (EMA) wydała rekomendację wydania warunkowego pozwolenia na dopuszczenie do obrotu szczepionki firmy Novavax przeciw COVID-19. - Nuvaxovid dla osób w wieku 18 lat i starszych - napisał na Twitterze Grzegorz Cessak, prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produk-

tów Biobójczych. - Badania kliniczne wskazują na 90% skuteczność szczepionki.

Nuvaxovid to piąty preparat zalecany w UE do zapobiegania COVID-19. Jak poinformowała EMA, to szczepionka białkowa i wraz z już zatwierdzonymi preparatami będzie wspierać kampanię szczepień w państwach członkowskich UE w kluczowej fazie pandemii. Podaje się ją w dwóch dawkach, w odstępie trzech tygodni.

Nie wiadomo jeszcze, kiedy nowym preparatem będzie się można zaszczepić w Polsce.

(KT)



SKROMNIEJ, ale świątecznie

OŁAWA

Z klimatem

W ubiegłym roku jarmarku nie było. Teraz udało się go zorganizować, ale w okrojonej formie. Wydarzenie wisiało na włosku niemal do ostatnich chwil. Wszystko przez pandemię

Miało być około 50 stoisk, ale tuż przed rozpoczęciem jarmarku 10 wystawców się wycofało - zgłaszali organizatorom, że są chorzy lub nałożono na nich kwarantannę. Aby zachęcić sprzedawców, miasto zrezygnowało nawet z pobierania opłaty, chociaż i tak była niewielka, bo dwa dni na jarmarkowym stoisku to koszt 30 złotych. Wystawcy nie musieli płacić za stoiska, ale w zamian zbierano pieniądze dla oławskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Sprzedawcy chętnie wrzucali datki do puszek.

Od 15 grudnia zaczęły obowiązywać kolejne obostrzenia, dlatego organizatorzy jarmarku nie chcieli dopuścić do sytuacji, że w jednym miejscu

zgromadzi się tłum, zrezygnowano z występów na scenie oraz konkursów. Odbył się tylko jeden, na najładniejszą kartkę świąteczną. Zgłosiło się 8 osób. - Najlepszą kartkę (300 złotych nagrody) zrobiła Anastazja, moja siostra - mówiła tuż po ogłoszeniu wyników Wiktoria Sirenko. - Nie mogła przyjść po nagrodę, bo opiekuje się rodzeństwem. Kartkę zrobiła wieczorem tuż przed jarmarkiem, zajęło jej to dwie godziny. Przed chwilą do niej zadzwoniłam, bardzo się cieszy z wygranej. To będą nasze drugie święta w Oławie. Bardzo nam się tu podoba.

Drugie miejsce otrzymała kartka wykonana przez radę sołecką Psar (200 złotych nagrody), zaś trzecie miejsce przypadło Poli Klimek, również mieszkance tej wsi.

Nie można powiedzieć, że pogoda na jarmarku dopisała. Zimny wiatr odstraszał mieszkańców, a wystawcom mocno dawał w kość, momentami nawet ciężko było ustawić namioty. - Jest mi bardzo zimno - mówiła w sobotę jedna ze sprzedających rękodzieło. - Do godziny 13.00 było mało ludzi, niewiele sprzedałam. W nie-

dzielę raczej nie zdecyduje się przyjść.

Niektórzy sygnalizowali, że przez wszechobecne duże podwyżki, klienci bardzo zwracają uwagę na ceny, przed świętami liczą każdy grosz i niewiele kupują. - Słyszałam, jak na jednym ze stoisk z wędlinami kobieta kazała ściągnąć z szynki siateczkę, aby mniej ważyła... - mówi mieszkanka.

W niedzielę (drugi dzień jarmarku) oprócz tego, że wiało, to jeszcze doszła mżawka. Niektórzy wystawcy zrezygnowali więc z uczestnictwa przez pogodę, ale byli też tacy, którzy wszystko sprzedali w sobotę (szczególnie ciasta, uszka, pierogi). W tym roku na oławskim jarmarku na pewno było skromniej i mniej ludzi, ale to nie znaczy, że sprzedawcy nie zarobili. Co najchętniej kupowali mieszkańcy? Organizatorzy mówią, że najlepiej sprzedawały się miody, wędliny, sery i nalewki, regionalne specjały oraz... gofry. Tu ustawiały się kolejki. Sporym zainteresowaniem cieszyła się też fotobudka. Chłodną aurę na chwilę przegonili oławscy seniorzy i harcerze, którzy wspólnym kolędowaniem

sprawili, że zrobiło się trochę cieplej, przynajmniej w sercu. To był pierwszy jarmark organizowany na wyremontowanym w całości Rynku i tę zmianę - jak mówili - na plus zauważyli wystawcy, którzy od lat przyjeżdżali do Oławy z innych regionów Polski. A kto sprzedawał u nas w tym roku? Oprócz lokalnych wystawców, byli też m.in. z Czyżowa (woj. świętokrzyskie), Otmuchowa, Brzegu, Wrocławia, Wiązowa, Miłkowie, Łap (podlaskie), Bierutowa, Siemienia (lubelskie), Ludźmierza (małopolskie).

**TEKST I FOT.:
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com**



Wędzone góralskie sery to też obowiązkowy akcent. Takich stoisk było kilka



Koła Gospodyń Wiejskich też nie zawiodły - tutaj gospodynie ze Ścinawy i pszczelarz



Nie mogło zabraknąć stoiska Klubu Seniora



Rarytasy z Podlasia zawsze są na oławskim jarmarku



Wiktoria przyszła w imieniu siostry, która wykonała najładniejszą kartkę świąteczną

Nasza historia
3 dziejów ziemi
oławskiej

Święty Roch i... generał Świerczewski

Wszehobecne w mediach informacje o czwartej fali pandemii, a ponadto wiadomości o możliwości przyjmowania trzeciej dawki szczepionki przez osoby 50+, uświadomiły mi, że w Oławie jest kościół (według niektórych kaplica) pod wezwaniem św. Rocha - patrona m.in. od zarazy. Kilka zdań poświęcę temu wszystkim znanemu kościołowi.

Początkowo była to szpitalna kaplica pw. Św. Barbary, zbudowana w 1604 r. Na początku XVIII w. przebudowano ją nadając styl barokowy i prawdopodobnie wtedy stała się świątynią pw. Św. Rocha. Również w tym czasie kościół zyskał obraz „Zwiastowanie” pędzla Johana Eliaessensa, artysty urodzonego w Antwerpii, który przybył na Śląsk w 1692 r. na zaproszenie biskupa wrocławskiego i zamieszkał w Nysie. Według najczęściej powtarzanej wersji obraz ufundowała księżna Jadwiga Elżbieta Pfalzu-Neuburg jako podziękowanie za uwolnienie królewicza Jakuba Sobieskiego przez rywala do polskiego tronu Augusta II Mocnego. Inna wersja mówi, że fundatorem był burgrabia i leśniczy pałacowy Johann Philip Kobel, a księżna w obramowaniu umieściła tylko inskrypcję dziękczynną. Jeszcze inne źródło (Katalog zabytków sztuki w Polsce, powiat oławski) mówi, że obraz ufundowali wspólnie księżna i leśniczy. Bezsporne jest, że obraz to cenny zabytek. Oprócz niego po bokach ołtarza znajdują się dwie barokowe rzeźby przedstawiające patronów imiennych księcia Jakuba: św. Jakuba Starszego i św. Ludwika (drugie imię księcia).

Przez pewien czas kościół pełnił funkcję kaplicy cmentarnej przy pobliskim cmentarzu katolickim. Cmentarz zlikwidowano w 1871 r. Zachował się jeden nagrobek zmarłej w 1871 r. Caroling Leidler, stoi tuż przy murze kościelnym. Jak widać grzebano tu nie tylko Polaków.

Od września 1952 r. do czerwca 1953 często wstępowałem do tego kościółka, bo idąc ze Zwierzyńca do Szkoły Podstawowej nr 1 przechodziłem tuż obok niego. W kruchcie prosiłem Opatrzność, bym nie był odpytywany z przedmiotu słabo opanowanego. Prośby były wysłuchane, bo w końcu moja fotografia znalazła się w gablocie przodowników nauki, co niektórzy koledzy do dziś mi wypominają.



1969 rok - ul. Spacerowa, pomnik generała Karola Świerczewskiego



Wnętrze kościoła, w środku obraz „Zwiastowanie”

*

Obecnie kościół św. Rocha jest świątynią pomocniczą parafii NMP Matki Pocieszenia, okazjonalnie użytkują go grekokatolicy, stąd widoczne bizantyjskie elementy wystroju.

Niewiele jest pewnych danych o św. Rochu. Różne źródła podają inne daty urodzenia i śmierci. Najczęściej jako datę urodzenia podaje się rok 1295, a jako datę śmierci 16 sierpnia 1327. I właśnie ten dzień 16 sierpnia w kalendarzach wskazywany jest jako imieniny Rocha.

Miejscem jego urodzenia było południe Francji. Rodziców stracił w młodym wieku. Pozostawił wówczas dom i pieszo z kijem podróżnym udał się do Rzymu. W drodze, już we Włoszech, zatrzymała go epidemia dżumy. Zaczął pomagać zarażonym nie bacząc, że sam może się zarazić. To wtedy Bóg (według „Żywotów Świętych”) obdarzył go łaską uzdrawiania. Zjednało mu to sławę świętego i tak dużą popularność, że musiał się chronić przed masą ludzką w Rzymie. Spędził tam 3 lata, opiekując się chorymi i ubogimi.

W drodze powrotnej zatrzymał się w Loreto,

a potem w Piacenza, gdzie po raz kolejny trafił na epidemię dżumy i tym razem zaraził się. Jeden z moich miast zajął się nim. Roch wyzdrowiał. Przy przekraczaniu granicy koło miasta Angorsa żołnierze pograniczni wzięli go za szpiega i uwięzili. Chcąc wydobyć obciążające zeznania, poddano go torturom. Po pięciu latach wycieńczenia, wycieńczony zmarł w lochu.

Na ścianie więzienia pojawił się napis „Ci, którzy zostaną dotknięci zarazą, a będą wzywać na pomoc św. Rocha jako swego pośrednika i orędownika, będą uleczeni”.

Mieszkańcy zebrali jego szczątki i pochowali w kościele parafialnym, potem przeniesiono je do Wenecji (1485), gdzie spoczywają do dziś. Częste epidemie sprzyjały rozwojowi czci św. Rocha jako patrona od zarazy. Franciszkanie uznali go za swego Tercjusza. Papież Grzegorz XIII nakazał umieścić jego imię w „Martyrologium Rzymskim”. Ku czci św. Rocha powstała też rodzina zakonna „Rochitów”

Św. Roch jest patronem aptekarzy, lekarzy, ogrodników, rolników, więźniów i szpitali. Uważany jest



Kościół pw. Św. Rocha



Tablica nagrobna Caroliny Ceidler

też za opiekuna zwierząt domowych.

*

Czytelnik zapewne zastanawia się, skąd to obrazurcze zestawienie w tytule. Spróbuję wyjaśnić, choć nie wiem, czy wszyscy czytelnicy przyjmą je jako zasadne.

Pierwszy jest od stuleci trwałym elementem historii Oławy jako postaci, a kościół pod jego wezwaniem tę historię unaocznia i mam nadzieję, że tak będzie przez kolejne stulecia.

Druga osoba i związany z nią obrazek to tylko epizod historii Oławy, o którym już nikt nie pamięta, może z wyjątkiem dokumentalistów takich jak pan Lesław Mazur. Albo dinozaurów takich jak ja. I to przez przypadek.

Są ludzie i pomniki - są giganty i są..., a właściwie to tych drugich NIE ma.

*

Dlaczego jako NIE wybrałem generała Świerczewskiego?

wcześniej „zaliczyłem” obowiązkową lekturę, tj. bajeczkę pt. „O człowieku, który się kulom nie kłaniał”.

Inicjatorem i fundatorem obelisku było oławskie Koło Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Nie było ono posiadaczem fortuny, więc obelisk był mniej niż skromny. Był właściwie geometryczną bryłą z wyrytym napisem.

TPŻ w 1962 roku zostało rozwiązane i obeliskiem właściwie nikt się nie interesował, ale przetrwał on do roku 1993, wtedy został zdemontowany. Przez kolejne lata skwer był „pusty”. Dopiero nadchodząca rocznica 100-lecia odzyskania niepodległości ożywiła skwer okazałym pomnikiem ku czci Ojców Niepodległości.

*

Ja przybliżać postaci generała nie zamierzam, chcę jednak powiedzieć o podważanych przez niezależnych historyków dwóch mitach. Pierwszy to utrzymująca się przez dziesięciolecia teza, że akcja „Wisła” była odpowiedzialnością na zabójstwo generała. W rzeczywistości jego wizyta w bieszczadzkich garnizonach wiązała się z przygotowaniem do już planowanej akcji.

Mit drugi to utrzymująca się przez wiele powojennych lat opinia jakoby był wybitnym dowódcą. Obecna ocena nie jest już tak bezkrytyczna. Najsurowiej jest oceniane jego dowodzenie 2. Armią w operacji berlińskiej. Próba natarcia armii w kierunku Drezną zakończyła się niepowodzeniem i okupiona została ogromnymi stratami.

Szanowni czytelnicy: dwie postaci, dwie historie, a jak skrajnie różne.

ZYGMUNT PISKOZUB

BARAN

(21.03-20.04)



W tym tygodniu nie licz na szczególne wydarzenia, czy zbiegi okoliczności. Zaczynaj myśleć, jak poprawić swoją sytuację w pracy. Pomoże w tym ktoś ze współpracowników, zapytaj o radę życzliwego kolegi. Poprawi się zdrowie i kondycja. Zaufaj swojej intuicji w sprawach finansowych i sercowych.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Możesz pozwolić sobie na małą rozrzutność przed świętami, bo finanse będą dobre, a nawet bardzo dobre. Zaslubiłeś na chwile przyjemności i odpoczynek. Nie rezygnuj z tego. Kolejne dni - ciekawe, bogate w nowe doświadczenia i przeżycia. Pod koniec tygodnia mogą się pojawić kłopoty ze zdrowiem.

LEW

(23.07-22.08)



Twoje samopoczucie trochę się pogorszy. Nie będziesz potrafił wybrnąć z niektórych kłopotliwych sytuacji. Kolejne dni przyniosą dotkliwe rozczarowanie, popsują atmosferę świąt, zniechęcą do działania. Sytuacja poprawi się dopiero po weekendzie. Masz szansę spotkać kogoś, kto szczerze zechce pomóc. Odpocznij, wyjedź, pomyśl o sobie.

WAGA

(23.09-23.10)



Zapomnisz, co to jest odpoczynek i świąteczny spokój, ciągle będzie się coś działo. Nowi ludzie, sprawy, wyjazdy, więc może zakręcić się w głowie. Kolejne dni aż do niedzieli - pełne napięcia. Ktoś bliski wyzna swoje uczucia. Pod koniec tygodnia - miła niespodzianka. Będzie czym się cieszyć.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Tydzień będzie spokojny, nawet monotony. Przyda się świąteczny odpoczynek po ostatnim maratonie. Nie nastąpią zaskakujące wzloty ani upadki. Byki i Koziorożce okażą przywiązanie i sprawią, że poczujesz się potrzebny. Poprawi się sytuacja finansowa. Zdrowie - w porządku.

WODNIK

(21.01-20.02)



Poczujesz, że coś powinno się zmienić. Zaczynaj się zastanawiać i dojdź do sedna, o co chodzi. Pewne sprawy domowe wymkną się na święta spod kontroli, wskutek twego zaniedbania, nad resztą uda się zapanować. Załatw ważną sprawę, poprawią się finanse. Zdrowie i samopoczucie także całkiem niezłe.

Twórzmy wspólnie (32)

FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

Dziś zdjęcie z albumu Mirosława Krupskiego - wykonane w 1957 roku

Na zdjęciu po prawej Waldemar Wieczorek, w środku jego siostra Mirosława, z lewej Mirosław Krupski. Zdjęcie zrobiono na drewnianej kładce nad rzeką Oława pomiędzy ulicą Strzelną a pl. Zamkowym. Dziś w tym miejscu jest most betonowy.

Następne zdjęcie to widokówka przedwojenna z kolekcji Dariusza Kluki, na której widzimy północną część pl. Zamkowego - tę samą, którą widzimy z kładki drewnianej na górnym zdjęciu. Po lewej widać nieistniejący dziś pawilon przy pierwszym budynku. Ulica wtedy była otwarta, dziś jest zamknięta. Jak się przypatrzymy w głąb ulicy, to nie ma jeszcze wieży kościelnej przy kościele św. Piotra i Pawła, bo wybudowano ją dopiero w 1938 roku.

LESŁAW MAZUR
autor Albumu „Oława w latach 60 i 70 ubiegłego wieku na Fotografiiach Lesława Mazura



Zdjęcie z albumu Mirosława Krupskiego, wykonane w 1957 roku. Zrobione je na drewnianej kładce nad rzeką Oławą, pomiędzy ulicą Strzelną a pl. Zamkowym

PS

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

Ocalić od zapomnienia

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się.



Widokówka przedwojenna z kolekcji Dariusza Kluki, na której widzimy północną część pl. Zamkowego, tę samą, którą widzimy z drewnianej kładki na górnym zdjęciu

BYK

(21.04-21.05)



W pracy nic się nie zmienia, możesz spać spokojnie. Całkiem nieźle wybrniesz z trudnych sytuacji, dzięki czemu w święta zaczniesz układać sprawy osobiste, które trochę zaniedbałeś. Dobra wiadomość powinna poprawić nastrój w niedzielę. Daj sobie czas na dokładne przemyślenie wszystkiego.

RAK

(22.06-22.07)



Nowa sytuacja życiowa sprawi, że początkowo będziesz się czuł zagubiony i niepewny. Potem, już podczas świąt, będzie coraz lepiej. Uświadom sobie, jak wielkim jesteś szczęściarzem. Otacza cię wiele życzliwych osób, a nie potrafisz tego docenić. Nie zapominaj o nich, odwdzięcz się tym samym. Nie podejmuj pochopnych decyzji w sprawach finansowych.

PANNA

(23.08-22.09)



Pojawi się ktoś, kto może zmienić bieg życiowych spraw. To niekoniecznie wielka miłość, ale zaurzeczanie, fascynacja i przystępność. Dobrze ci zrobi taka odskocznia od codzienności, dlatego się nie wahaj. W sprawach zawodowych - ożywienie i poprawa stosunków z przełożonymi. Niewykluczone pełne propozycje w czasie świąt, rozważ spokojnie za i przeciw. Zdrowie - doskonale.

SKORPION

(24.10-22.11)



Ruch, niepokój, natłok różnych spraw i spotkań. Taki będzie cały przedświąteczny tydzień. Doskonale poradysz sobie ze wszystkimi problemami, niektóre rozwiążą się same. W trudnych chwilach licz na Skorpiona lub Pannę. Łykaj witaminy, bo możesz się przeziębować, a lekceważąc - nabawić się kłopotu.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Udany tydzień. W święta możliwe niewielkie burze w gronie rodzinnym, spowodowane szykującymi się wydatkami, a finanse nie będą najlepsze. Zapanuj nad sytuacją, bo nerwy są szkodliwe, tylko pogorszą sprawę. Możesz liczyć na pomoc Koziorożca, zdrowie bez problemów.

RYBY

(21.02-20.03)



Korzystne zmiany w pracy poprawią nastrój już czwartek. W święta spotkasz miłą osobę, z czego mogą wynikać ciekawe następstwa. Niedziela upłynie pod znakiem relaksu i dobrej lektury. Humor dopisze zwłaszcza wolnym, bez zobowiązań. Wszystko stanie otworem. Wykorzystaj okazję.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

■ słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej)	- 0,75 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 11,50 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej)	- 1,50 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25,50 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 22,00 zł brutto

■ od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
■ od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurow ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl



Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich i Zieleni w Oławie
**ogłasza nabór kandydatów
na wolne stanowisko urzędnicze:**

SPECJALISTA ds. DRÓG

Informacje nt. naboru są dostępne na stronie:
www.zdmiz.olawa.pl w zakładce Praca,
w siedzibie jednostki, ul. 3 Maja 30 I piętro
pokój 206
oraz pod nr tel. 71 313 94 45



**Urząd Gminy
Oława ogłasza
nabór na:**

**WOLNE STANOWISKO URZĘDNICZE
DS. INWESTYCJI**

Osoby zainteresowane zapraszamy na stronę
Biuletynu Informacji Publicznej **bip.gminaolawa.pl**
do zakładki: Aktualności/Praca oraz na stronę inter-
netową **www.gminaolawa.pl** gdzie opublikowane
zostało ogłoszenie o naborze.

Odnajdą tam Państwo wszelkie niezbędne
informacje potrzebne do rekrutacji, w tym:
informację o wymaganiach i zakresie wykonywanych
obowiązków, wymaganych dokumentach, a także
został podany terminy i miejsce składania aplikacji.

PRACA

DAM PRACĘ

- Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832
- Zatrudnię cieślę, murarza, zbrojarza oraz pomocnika z prawem jazdy kat B, praca w Polsce i w Niemczech Tel. 501 621 506
- Blacharz samochodowy oraz lakiernik samochodowy Tel. 501 169 184
- Szukamy niani do opieki nad 10 miesięcznym chłopcem. Praca w miejscu zamieszkania dziecka (Oława centrum). Możliwa praca dorywcza lub w stałych godzinach tygodniowych. Proszę o kontakt z propozycją wynagrodzenia na adres Tel. 601 550 089 e-mail: malec.marta@hotmail.com
- Przyjmę do pracy przy elewacji fachowców i pomocników. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 57 098 22 84
- Praca sezonowa w Niemczech Tel. 603 701 066
- Przyjmę osobę do sprzątania Marcinkowice Tel. 664 948 095

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675
- Kupię ciągniki i przyrządy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 551 35 07

SPRZEDAŻ

- Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599
- Osobom z pozwoleniem broń palną krótką, wiele modeli Tel. 502 627 675

**SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU**
(za stacją lotos)

**DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE**

**TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)**

RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

DREWNO OPAŁOWE CIĘTE
TEL. 53 396 22 02

- Sprzedam buraki pastewne, słomę i siano kostka Tel. 53 221 65 70
- Sprzedam prosiaki Tel. 697 782 111

ZDROWIE

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- ESPERAL Tel. 603 606 121
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl
- Naprawa protez zębowych i wykonywanie protez. Tel. 609 840 762

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOME;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROŃ SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGI, OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

CENTRUM MEDYCZNE
AGA-MED W OŁAWIE
PRZY UL. S. ŻEROMSKIEGO 3 D.
OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES
KONSULTACJI LEKARSKICH:
1. CHIRURGII OGÓLNEJ,
2. CHIRURGII NACZYNIOWEJ,
3. ORTOPEDII,
4. REHABILITACJI MEDYCZNEJ,
5. NEUROLOGII,
6. LECZENIA CHOROŃ
WENĘTRZNYCH,
7. ULTRASONOGRAFII (USG),
DOPPLER KOŃCZYN DOLNYCH,
8. LECZENIA CHOROŃ TARCZYCY,
9. DIETETYKA KLINICZNEGO.
10. PROWADZIMY TERAPIĘ W
ZAKRESIE NIETRZYMANIA MOCZU,
JAK RÓWNIEŻ TERAPIĘ KOBIET
CHCĄCYCH PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO
PORODU, W CIĄŻY I PO PORODZIE.
11. FIZJOTERAPIA: ZAPEWNIAMY
ZABIEGI Z ZAKRESU NAJNOWSZEJ
FIZJOTERAPII. USTALAMY PROCES
LECZENIA I REHABILITACJI
POD NADZOREM LEKARZA
REHABILITACJI MEDYCZNEJ
I OSTEOPATY.
12. PROWADZIMY REHABILITACJĘ
POCOVIDOWĄ.

ZAJMUJEMY SIĘ RÓWNIEŻ
WYPOŻYCZANIEM SPRZĘTU
MEDYCZNEGO, MIĘDZY INNYMI
KONCENTRATÓW TLENU.
ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI
POD NUMEREM TELEFONU
71 313 31 86 ORAZ 601 092 188,
BĄDŹ POD ADRESEM
E-MAIL: info@agamedolawa.pl
DLACZEGO WARTO WYBRAĆ
PRZYCHODNIĘ AGA-MED:
KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA,
ZAPEWNIAMY FACHOWE
KONSULTACJE, W NAJKRÓTSZYM
MOŻLIWYM TERMINIE,
SPRAWDZONY ZESPÓŁ LEKARZY
I SPECJALISTÓW.

- PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459
- LEKARZ WETERYNARIJ JERZY GI-GOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146
- SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiologzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefonicznie Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
- Minkowice Oławskie, dom po częściowym remoncie, działka 950 m2- 340 tys, www.prosperhome.pl, 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, balkon, piwnica, 3-pok, 64m2- cena 290tys BN Prosperhome 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda – 308tys, BN 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, nowy blok, balkon, piętro II 450tys, www.prosperhome.pl, 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 40m2, 220 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120
- Działka budowlana Chwałowice, 1000m2- 120 tys, Prosperhome 506540120
- Sprzedam działkę budowlaną, 11 arów. Sobocisko. Tel. 697 354 353

KUPIĘ

- Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484
- Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450
- Kupię działkę na Zwierzyncu Tel. 502 627 675

► Kupię działkę budowlaną na terenie Oławy o powierzchni 10 arów lub więcej. Tel. 601 550 089 Oferty proszę przesyłać na adres e-mail dzialka.olawa@hotmail.com

► Kupię mieszkanie w TBS. Tel. 0048 883089644

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150
- Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE
2-POKOJOWE NA ULICY 1 MAJA.
TEL. 609 804 204

- Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych- 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl, 506540120
- Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, I p., ul. Browarniana Oława Tel. 784 705 965

DO WYNAJĘCIA UTWARDZONY
PLAC Z ZAPLECZEM SOCJALNO
BIUROWYM - PRZYSTOSOWANY
POD AUTO-KOMIS
ATRAKCYJNA LOKALIZACJA
LOKALIZACJA PRZY DRODZIE
KRAJOWEJ 94
W GODZIKOWICACH.
TEL. 509 696 001

► Wynajmę lokal na działalność, usługi, Oława, Krótka 3 (od podwórka) Tel. 668 346 560

ZAMIEŃE

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comfouthousenieruchomosci.gratka.pl

INVEST - HAUS BIURO
NIERUCHOMOŚCI
JOLANTA ROMANKO
SPRZEDAŻ - KUPNO - WYNAJEM
- NAJEM NIERUCHOMOŚCI
TEL. 507 190 976
www.invest-haus.pl

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

- GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl
- Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowlami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444
- Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223
- Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359
- Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483
- Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483
- Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401
- Klimatyzacja 604-613-483
- Profesjonalne Mediacje Tel. 605 335 511

USŁUGI
SPAŁALNICZO-ŚLUSARSKIE:
- BRAMY, OGRODZENIA, FURTKI,
BALUSTY, SCHODY, BARIERY,
- OGRODZENIA PANELOWE,
- MUROWANIE SŁUPKÓW,
OGRODZEŃ, - OCYNK, MALOWANIE
PROSZKOWE
EMAIL: senior1978@o2.pl
TEL. 794-469-150, 576-586-690

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel/fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT
Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grot-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71
SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKA RTV

- Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749
- Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749
- Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483
- Naprawy telewizorów i monitorów/Dojazd gratis! Tel. 603 701 066
- Naprawa Telewizorów, dojazd gratis! Tel. 71 303 42 46

CZYSZCZENIE

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

- Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100
- Dora-Max usługi sprzątania 791755040

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	-	47-872-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	601-146-905
Patrol zmotoryzowany	-	71-313-25-83
Straż Gminna	-	71-313-40-45
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-29-06
Pogotowie Energet.	-	71-313-95-21
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-313-23-61
Zakład Gazownictwa	-	71-313-01-10
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-29-91
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-23-25
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-72-32
Dworzec PKS Oława	-	71-313-28-29
Ośrodek Kultury	-	71-313-21-89
Kapleńsko OCKF	-	71-313-20-51
Dom Dziecka	-	71-313-25-17
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-70
Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	801-703-703

URZĘDY POCTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. 8. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewicza	-	71-318-71-19

PARAFIE
MB Pocioszenia - 71-313-22-41
MB Różańcowej - 695-630-418
Miłosierdzia Bożego - 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła - 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drógowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Katowicz - basznicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97
URZĘDY		
Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE
NMP Królowej Polski - 71-318-81-03
Stanisława Biskupa - 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego - 71-318-13-74

URZĘDY POCTOWE

UP ul. Folwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	-	71-318-71-09
UP ul. Techników	-	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice - Oława	-	71-318-22-89 71-313-51-11
---	---	------------------------------

- Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147
- Przewóz osób Tel. 604 332 147
- Transport HDS, Tel. 724 768 466
- Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

- Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482
- Usługi Hydrauliczne. Przeglądy instalacji i urządzeń gazowych. Odbiory. Protokoły. Tel. 602 236 330

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych	
Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelnia pielęgniarska	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- ginekologiczno-położnicza
	- 71-301-1351
dyżurka lekarska	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska	- ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska	- porodówka - 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	
	- 71-301-13-00
	- 71-301-13-75
	- 71-301-13-76

- Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

- Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

- Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

- **Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178**

- Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

- Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

- Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

- Usługi remontowo-budowlane. Łazienki, kuchnie – kompleksowo. Schody kamienne, podłogi, elewacje. Referencje, Tel. 666 975 843

- Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

- Remonty, wykończenia mieszkań od A do Z, instalatorstwo, ogrodzenia, wraz z instalacjami Tel. 790 421 226

- Zgrzewanie papy, naprawy dekarckie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

- Malowanie, gładzie, remonty, naprawy Tel. 796 519 590

UROCZYSTOŚCI

- Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

- Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

- Dj Robi - wesela, integracje, pleenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

- ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384
- For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

- Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

- Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

- Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

**SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH**
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

- Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tania, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

- S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

- Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

- Pożyczki gotówkowe 519050667

ODDAM

- Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalania, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435



MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

- Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO
KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY
GOTÓWKĄ, TRANSPORT
SAMOCHODU GRATIS,
WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA
NIEZBĘDNE
DO WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃIECKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY

ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuOława.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szmariski - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**



www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14



**OŁAWA
"KWADRACIAK"**
ul. Chrobrego 23a (I piętro)

71 313 59 70
601 583 669

UWAGA!

Kolejny triumf złodziei

Ukradli ogromne pieniądze. Wrocławianin stracił 360 tys. złotych! Mieszkańcy Oławy też odbierali podobne telefony. Ostrzegajcie bliskich!

W ostatnim czasie jest tego coraz więcej. Oszuści podają się za osobę reprezentującą bank, wyłudniają dane wrażliwe bądź nakłaniają do zrobienia przelewu na wskazany, niby bezpieczny rachunek bankowy. 75-letni wrocławianin myślał, że chroni swoje oszczędności przed atakiem przestępców, transferując je na rachunki wskazane przez „pracownika działu bezpieczeństwa jednego z banków”. W ten sposób stracił oszczędności życia.

- Coraz częstym sposobem dokonywania przestępstw na szkodę mieszkańców Dolnego Śląska jest popularne oszustwo polegające na podszywaniu się pod inne numery - mówi mł. asp. Przemysław Ratajczyk. - Przy wykorzystaniu konkretnych rozwiązań technologicznych, dzwoniący może ręcznie wprowadzić numer, który ma się wyświetlić odbiorcy połączenia... Dlatego potencjalne ofiary naprawdę myślą, że dzwoni pracownik banku.

Dokładnie tak to wyglądało w przypadku 75-letniego wrocławianina. Zadzwońił mężczyzna, podając się za pra-

Ukradli 360 tys. złotych!

cownika działu bezpieczeństwa banku z pytaniem, czy zrealizował przelew. Odpowiedział, że nie i na tym rozmowa się zakończyła. Jednak po około godzinie zadzwoniła inna osoba twierdząc, że ktoś włamał się na jego konto i musi przelać pieniądze na bezpieczny rachunek bankowy. 75-latek będąc przekonany, że chroni oszczędności przed przestępcami, wykonał kilkanaście transakcji na łączną kwotę ponad 360 tysięcy złotych! Gdy następnego dnia zadzwonił na infolinię swojego banku, dowiedział się, że został oszukany.

- Za każdym razem, gdy proszeni jesteśmy o wykonanie transakcji z naszego rachunku bankowego, przekazanie danych służących do logowania na konto bądź gotówki nieznanej osobie, jest to potencjalne oszustwo i wówczas należy bezwzględnie starać się zweryfikować wiarygodność osoby, która do nas dzwoni, albo kontaktuje się w inny sposób - poprzez SMS, komunikator internetowy czy pocztę elektroniczną - dodaje mł. asp. Ratajczyk. - Warto dwa razy zastanowić się i wszystko sprawdzić przed wykonaniem czynności zleconej nam przez głos w słuchawce.

Pod żadnym pozorem nie przekazujmy nikomu loginu i hasła do bankowości internetowej oraz danych karty płatniczej. To informacje poufne i powinny być tylko w posiadaniu ich użytkownika. Nikt nie ma prawa wymagać od nas ich podania. Prawdziwy przedstawiciel banku nigdy o to nie zapyta. Nawet jeśli zostaliśmy poinformowani o potencjalnym zagrożeniu np. ataku hakerów na nasze konto, trzeba spokojnie przemyśleć, czy środki zgromadzone na rachunku naprawdę są w niebezpieczeństwie... Musimy zawsze mieć świadomość, że wyświetlony numer telefonu lub nazwa banku nie są gwarancją, że rozmawiamy z prawdziwym przedstawicielem tej instytucji. Czytaj dokładnie SMS-y oraz e-maile od rzekomych kurierów, operatorów sieci komórkowych lub innych firm. Pamiętaj, aby nie wchodzić w przesłane linki, nie przekazywać kodów BLIK lub danych z kart płatniczych oraz kredytowych. Poświęcenie kilku minut na sprawdzenie wiarygodności rozmówcy, nadawcy wiadomości może uchronić przed ogromnymi kłopotami.

(AH)



W nowym roku na nowo pomyśl o swoim zdrowiu i rzuć palenie

U progu kolejnego roku wszyscy chcą wierzyć w nowy początek, a to, jaki on będzie, w ogromnej mierze zależy tylko od nas. Antropolog David Graebera powiedział: „Ostateczna, ukryta prawda o świecie jest taka, że to ludzie go stwarzają. I równie dobrze mogliby stwarzać go inaczej”.

Czas na zmiany jest tu i teraz, nie czekajmy z ważnymi postanowieniami do 1 stycznia, kiedy będziemy sobie obiecywać zdrowszą dietę, więcej ruchu, dystans do problemów, czy rzucanie tego, co szkodzi zdrowiu, na przykład palenia. Jeśli taka zmiana z dnia na dzień jest zbyt dużym szokiem, wiąże się z niepotrzebnym stresem, a zastępcze plastry nikotynowe, gumy do żucia czy akupunktura okazują się zawodne, można zafundować sobie okres przejściowy, sięgając po potencjalnie mniej szkodliwe dla zdrowia alternatywy, jak e-papierosy, podgrzewacze tytoniu czy saszetki nikotynowe. Dlaczego niektórzy naukowcy wskazują na te opcje jako pomocne w rozstaniu z nałogiem? Otóż w procesie rzucania palenia niemałą rolę odgrywa poczucie komfortu, a jeżeli stopniowe wychodzenie z nałogu jest zbyt skomplikowane, wiele osób traci motywację.

Na rynku znajdziemy dziś całkiem spory wybór produktów alternatywnych. Ważne jednak, by sięgać wyjątkowo po te, które zostały poddane gruntownym testom, jak na przykład podgrzewacz tytoniu glo hyper

poddany 44 testom behawioralnym, 164 analizom chemicznym, 46 badaniom klinicznym i 75 testom określającym wpływ na komórki organizmu.

Ciekawe wyniki przyniosły badania kliniczne, podczas których w czterech brytyjskich klinikach przebadano 500 wolontariuszy w wieku od 23 do 55 lat. Byli to palacze, którzy zamiast tradycyjnych papierosów, używali podgrzewacza tytoniu glo. Uzyskane wyniki zaprezentowane w naukowej publikacji wykazały, że całkowite przejście na to urządzenie spowodowało statystycznie istotne zmiany w zakresie tzw. „biomarkerów narażenia” oraz „biomarkerów potencjalnej szkody”, w porównaniu z kontynuacją palenia. W przypadku większości mierzonych biomarkerów, redukcje szkód zaobserwowane u osób były podobne do tych obecnych u osób, które całkowicie przestały palić.

Tradycyjnie, zbliża się czas, kiedy więcej przebywamy z bliskimi, podróżujemy, spotykamy w gronie przyjaciół. Warto podjąć wysiłek, by w nowym roku po prostu odetchnąć pełną piersią - bez dymu.

GO KINO OŁAWA
gokino

REPERTUAR 24-30.12.2021
GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 21:15

W PIĄTEK 24.12.2021 KINO BĘDZIE NIECZYNNE

MINI MARATON MATRIX
"MATRIX" + "MATRIX ZMARTWYCHWSTANIA"

SING 2
(PREDEPREMIERA! 2D, DUBBING)

SPIDER-MAN: BEZ DROGI DO DOMU
(2D DUBBING)

SPIDER-MAN: BEZ DROGI DO DOMU
(2D NAPISY)

MATRIX ZMARTWYCHWSTANIA
(2D, NAPISY)

W 80 DNI DO KOŁA ŚWIATA
(PREMIERA! 2D, DUBBING)

HISZPAŃSKI ROMANS
(PREMIERA! 2D, NAPISY)

MISIEK: EKIPA NA WAKACJACH
(2D, DUBBING)

CLIFFORD. WIELKI CZERWONY PIES
(2D, DUBBING)

CZWARTEK 23.12.12 GODZINA 20:30

SB-CZW 17:45

SB 16:15 19:15
ND-CZW 11:30 14:30 17:30 16:30

SB 19:45
ND-CZW 20:30

SB 16:00 19:00
ND-CZW 12:00 15:00 18:00 21:00

SB 15:45
ND-CZW 10:15 12:05 14:00 16:00

SB-CZW 20:05

SB 15:30
ND-CZW 10:00 14:05

SB 17:30
ND-CZW 10:00 12:00

GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTURIARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



HISZPAŃSKI ROMANS

Kradzież warta 100 milionów

Centrum Sztuki zaprasza na spektakl „Babski przekręt”

Włoski biznesmen i wielki patriota Luigi Caruso czyni starania, żeby odzyskać od Francuzów bezcenny obraz Mona Lizy. Kiedy nadarza się okazja, postanawia nie zmarnować swojej szansy. Po raz pierwszy w historii obraz ma przyjechać na wystawę do Polski, będzie wystawiany w Pałacu Kultury. Luigi zbiera ekipę w Polsce, chcąc przechwycić obraz. Tworzą ją cztery nietuzinkowe, acz nie do końca zorganizowane kobiety... Monika, która właśnie wyszła z więzienia po warunkowym zwolnieniu. Cztery lata odsiadki nauczyły ją tego, że nie warto ufać mężczyznom. Karla jest tajną agentką włoskiego wywiadu, która żyje poza systemem jako bezdomna na ulicach Warszawy. Natalia jest absolwentką prestiżowego Uniwersytetu Jagiellońskiego, którą zdegradowano w muzealnej pracy do roli tabliczki informacyjnej. Anna jest byłą policjantką, którą wyrzucono z pracy w wyniku fałszywego donosu. Wszystkie są wściekłe i zdeterminowane, żeby dokonać kradzieży i zarobić 100 milionów dolarów, żeby zmienić swoje warunki życiowe i odegrać się na ludziach, którzy je skrzywdzili. Czy im się to uda? Czy znajdą wspólny język przy takiej różnicy charakterów? Czy otrzymają obiecane 100 milionów dolarów? I co zamierzają zrobić z tak niewyobrażalną i niedorzeczną sumą pieniędzy?

Spektakl będzie można zobaczyć 28 marca o godz. 19.00 w Ośrodku Współpracy Europejskiej „Odra” przy ul. Młyńskiej 3. Bilety

ulgowo w cenie 80 zł i normalne w cenie 90 zł dostępne

w kasie OWE Odra i online na kultura.olawa.pl. Organizato-

rem wydarzenia jest Krakowska Fundacja Teatralna. (KT)

OWE ODRA UL. MŁYŃSKA 3 | BILETY: 90 ZŁ (N), 80 ZŁ (U)

WWW.KULTURA.OLAWA.PL

2021
GRUDZIEŃ
12

ul. Młyńska 3, Oława
bilety@kultura.olawa.pl
tel. 71 735 15 70
SAMORZĄDOWA INSTYTUCJA KULTURY
MIASTA OŁAWA

OD 1933
KINO ODRA

REPERTUAR
2021

PIĄTEK 24.12	SOBOTA 25.12	NIEDZIELA 26.12	PONIEDZIAŁEK 27.12	WTOREK 28.12	ŚRODA 29.12	CZWARTEK 30.12
NIECZYNNIE	NIECZYNNIE	NIECZYNNIE	15:30 Misię ekipa na wakacjach 17:25 Clifford. Wielki czerwony pies 19:30 Lokatorka	13:15 Clifford. Wielki czerwony pies 15:30 Misię ekipa na wakacjach 17:25 Clifford. Wielki czerwony pies 19:30 Lokatorka	13:15 Clifford. Wielki czerwony pies 15:30 Misię ekipa na wakacjach 17:25 Clifford. Wielki czerwony pies 19:30 Lokatorka	15:30 Misię ekipa na wakacjach 17:25 Clifford. Wielki czerwony pies 19:30 Lokatorka

W kinie obowiązują szczególne zasady bezpieczeństwa związane z epidemią Covid-19.
Kasa biletowa czynna jest od poniedziałku do niedzieli w godzinach:
poniedziałek - piątek - 12.30 - 20.30 (lub 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu)
sobota/niedziela - kasa jest czynna 1 godzinę przed pierwszym seansem/wydarzeniem oraz 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu/wydarzenia

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

„Volley” wygrał
w Częstochowie

s.31

ZiMNaR
coraz bliżej

s.31

CEŻARY

Sukces „naszych”

18 grudnia odbył się II Międzynarodowy Drużynowy Turniej o Puchar Wójta Gminy Domaniów. Były to ostatnie zawody w tym sezonie

Do startu zgłosiło się siedem drużyn z pięciu klubów. Wystąpiły dwa najlepsze zespoły Dolnego Śląska - Talent Wrocław i Polwica Wierzbno, a także Ciechan Ciechanów (woj. mazowieckie), LZS Skorogoszcz (opolskie), Olympia Bobrov (Słowacja). Z powodu obostrzeń związanych z pandemią nie mogli przyjechać sztangści z Czech i Węgier.

Prawo startu mieli zawodnicy do lat 20. Podwójnie zwyciężyli gospodarze. Pierwszy zespół LKS Polwica Wierzbno wystąpił w składzie: Gabriela Szymańska, Wiktoria Kasieleska, Julia Pikulska i Szymon Góralski. Ta ekipa minimalnie pokonała LKS Polwicę II (Amelia Łodzińska, Natalia Winiarska, Florian Dąbek i Tymoteusz Białalski). Walka toczyła się do ostatniego podejścia, a końcowy wynik to 1125 punktów (zwycięzcy) i 1121 punktów (drugie miejsce). W składach obu zespołów z gminy Domaniów wystąpili medaliści mistrzostw Europy i mistrzostw Polski.

Podwójne zwycięstwo



Uczestnicy turnieju z organizatorami i przedstawicielami gminy Domaniów

Na trzeciej lokacie uplasował się klub Szymona Kołecznego z Ciechanowa, któremu mistrz olimpijski kibicował osobiście. Na czwartym miejscu był Talent Wrocław (933 punkty), a na piątym Talent Wrocław II (676 punktów). Stawkę zamknęli słowacka Olympia Bobrov, która zgromadziła 668 pkt oraz drużyna ze Skorogoszczy (646 punktów).

Puchary ufundował wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski, a paczki świąteczne dla wszystkich zawodników i nagrody dla najlepszych: Grażyna, Elżbieta, Jerzy i Przemysław Siatkowsy z Sobociska. Zwycięzcom udekorował wójt Głogulski, przewodniczący Rady Gminy Zdzisław Żygadło i radna Grażyna Głogulska.

(KT)

Miłosz Zajadlak znów ma się czym chwalić

SZACHY

Sukces

Młody szachista znów potwierdził formę

Podczas rozegranych w Katowicach Ogólnopolskich Mistrzostwach Szkół i Przedszkoli, aktualny mistrz kraju (w kategorii do lat 7) wywalczył kolejne podium.

Zajął trzecie miejsce wśród uczniów klas pierwszych. Gratulujemy!

(KT)



Miłosz stanął na najniższym stopniu podium

Oliwier pod okiem skautów



Oliwier (w czarnej koszulce w środku) spisał się na tyle dobrze, że nieoficjalnie słyszymy, że otrzyma zaproszenie na testy do klubu z trzeciej ligi z województwa mazowieckiego oraz z topowego klubu z województwa podkarpackiego

PIŁKA NOŻNA

Młody talent

Oliwier Chodor z klubu Moto-Jelcz Oława zagrał w piłkarskim test-meczu, zorganizowanym w ramach projektu „Ty Też Masz Szansę”

Projekt skautingowy „Ty Też Masz Szansę” (TTMSZ) ma na celu wybranie młodych i najzdolniejszych zawodników z zespołów z niższych lig (IV liga i niżej) z całego kraju. Obserwacji dokonują wolontariusze-skauści rozsiani po całej Polsce. Przed pandemią test-mecz odbywał się dwa razy w roku - w czerwcu lub w lipcu oraz w grudniu lub styczniu, czyli w okresie poprzedzającym okienka

transferowe. Podczas spotkania piłkarze mają zagwarantowany pełen ubiór: stroje, getry oraz od tej edycji - ubrania termoaktywne, ubezpieczenie, wyżywienie i izotoniki.

Dziesiąta już odsłona projektu była przeznaczona dla zawodników z roczników 2002-2005. Zostali oni rozdzieleni na dwa zespoły (czarny oraz żółty) i rozegrali między sobą sparing w Milanówku. Test-mecz dał im możliwość pokazania się przed skautami, dyrektorami sportowymi oraz prezesami klubów z poziomu centralnego. W tej edycji swoją obecność potwierdzili przedstawiciele m.in. Siarki Tarnobrzeg, Zagłębia Sosnowiec, Wisły Płock, Jagiellonii Białystok, Górnika Polkowice. Ponadto rywalizację transmitowano live na YouTube.

W tym roku dwóch wolontariuszy (Piotr Jaguś i Rafał

Stryczek) stworzyło swój własny projekt sportowy. „Moja i Twoja Piłka” skupia się głównie na Dolnym Śląsku (ale nie tylko!) w celu wyszukiwania młodych, zdolnych zawodników z regionu. - Wspiera nas też kilka innych osób i owocem naszej współpracy były propozycje kilku zawodników z regionu województwa dolnośląskiego i opolskiego na wyżej wspomniany test mecz - opowiada Rafał Stryczek. - Ostatecznie zaproszony został tylko jeden, Oliwier Chodor. Jest graczem Moto-Jelcz Oława, gdzie niestety gra głównie w rozgrywkach juniorskich, a naszym zdaniem zasługuje na otrzymanie szansy na poziomie seniorskim, pomimo młodego wieku (rocznik 2004). Oliwier jest wychowankiem Moto-Jelcza, gra na pozycji środkowego obrońcy.

(KT)

SIATKÓWKA

II liga

Podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Piławy kończą sezon zwycięstwem i w tabeli plasują się tuż za podium

W sobotę 18 grudnia siatkarze IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice pojechali na ostatni mecz w 2021 roku. Wyjazdowe spotkanie z AZS STOELZLE Częstochowa to drugie starcie rundy rewanżowej. Tydzień temu udało się pewnie wygrać z Chełmem Wałbrzych 3:0.

- Dobrze wykonaliśmy swoje zadanie - mówił po tamtym pojedynku trener Krzysztof Janczak. - Narzuciliśmy Wałbrzychowi presję, sensownie serwując w miejsca, które były wskazane i po raz kolejny nieźle zagraлиśmy blokiem. (...) Chłopcy wyraźnie wyszli z nastawieniem, że muszą gryźć parkiet, miło było patrzeć na team spirit, krzyczeliśmy, biegaliśmy, pobudzaliśmy się wzajemnie - tak to powinno wyglądać.

Plan przed Częstochową był więc prosty. Utrzymać tę formę i nastawienie, a potem zamknąć rok z kolejnymi trzema punktami na koncie, które zbliżą drużynę do czołówki. Przed rozpoczęciem meczu obie drużyny miały po 21 punktów. Pikanterii dodawał fakt, że w pierwszym, rozegranym w Centrum Sportu i Rekreacji spotkaniu, do wyłonienia zwycięzcy potrzebne było aż pięć setów. Należało się więc spodziewać, że walka znów będzie wyrównana.

AZS STOELZLE Częstochowa - IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice 1:3 (25:19, 23:25, 24:26, 23:25)

Z Częstochowy WRÓCILI z tarczą



„Volley” znów wygrał, a zawodnikiem meczu drugi raz z rzędu został Mateusz Paszkowski (z numerem 9)

Ostatni okres był dla jelczan wyjątkowo intensywny. „Volley” w ciągu sześciu dni, grał aż trzy razy. Dwa razy wygrał (3:0 z MUKS Ziemia Milicka i 3:0 z Chełmem Wałbrzych), a raz przegrał (1:3 z Bielawianką Bester Bielawa). Podczas zwycięskich rywalizacji bardzo dobrze funkcjonowały blok

i zagrywka. Nie pierwszy raz w tym sezonie, co pokazuje, że zespół jest bardzo dobrze przygotowany i umiejętnie wykorzystuje swoje mocne strony.

Zawodnicy Janczaka i Piławy z AZS STOELZLE Częstochowa zagraли na początku ligowej kampanii

- w drugiej kolejce. Wygrali pierwsze dwa sety, w trzeciej partii prowadzili już 22:17, ale ostatecznie roztrwonili przewagę i musieli walczyć dalej. Rywale byli lepsi też w czwartym secie, więc gospodarze cieszyli się ze zwycięstwa dopiero po tie-breaku.

Ostatni mecz częstochowianie przegrali 0:3 z Ikarrem Legnica. Wcześniej pokonali Hetmana Włoszczowę 3:2. W pojedynkę z IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice weszli bardzo dobrze. Wygrali pierwszego seta 25:19, więc wiele wskazywało na to, że są gotowi, by powalczyć o pełną pulę.

Obraz gry mocno się jednak wyrównał, a do głosu zaczęli dochodzić goście. Kolejne sety wygrywali siatkarze „Volleya” - najpierw 25:23, potem 26:24, a na koniec 25:23. Spotkanie zakończyło się po dwóch wybiórkach i efektownym, sytuacyjnym ataku Jędrzeja Jasnosa. Potem był już wybuch wielkiej radości, bo udało się wygrać niezwykle ważny mecz, mimo słabego początku.

Szesnastą kolejkę II ligi zaplanowano na 8 grudnia, ale IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice wtedy pauzuje. Do gry wróci 15 stycznia, kiedy to wyjazdowym przeciwnikiem będzie Hetman Włoszczowa.

TABELA II LIGI

1. AZS CZĘSTOCHOWA	12	33	35:10
2. WKS WIELUŃ	12	31	34:08
3. KS BIELAWIANKA-BESTER	13	25	29:19
4. IM F. VOLLEY J-L	13	24	28:19
5. CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	13	22	26:22
6. ECO-TEAM AZS STOELZLE	13	21	29:24
7. LKS CZARNI RZAŚNIA	10	15	20:20
8. MUKS ZIEMIA MILICKA	13	13	19:32
9. SCIENCE MKS IKAR LEGNICA	12	11	17:29
10. SMS PZPS II SPAŁA	12	9	13:31
11. HETMAN WŁOSZCZOWA	11	8	11:28
12. LEGION SKALMIERZYCE	12	7	13:22

KAMIL TYSA

kitysa@gazeta.olawa.pl

ZiMNaR coraz bliżej

BIEGANIE

Impreza

Klub Biegacza „Harcownik” przypomina, że trwają zapisy do kolejnej edycji „Zimowego Maratonu na Raty”

Preferencyjną opłatą startową (80 zł lub 70 zł) dla uczestnika biegu sylwestrowego należy wnieść poprzez formularz zgłoszenia, dostępny na stronie zmierzymyca.pl. W biurze zawodów pakiet startowy będzie kosztował wszystkich 100 zł.

(KT)



Etapy

- * pierwszy, 7 km, niedziela 9 stycznia, Chwałowice;
- * drugi, 7 km, niedziela 16 stycznia Olawa;
- * trzeci, 7 km, niedziela 23 stycznia, Janików;
- * czwarty, 7 km, niedziela 30 stycznia, Miłoszyce;
- * piąty, 7 km, niedziela 13 lutego, Olawa (Bieg Pamięci Zygmunta Pawlika);
- * szósty, 7,195 km, niedziela 20 lutego Janików;
- * siódmy (Joker), 7 lub 7,195 km, niedziela 27 lutego Jelcz-Laskowice.

Mocne zakończenie roku

SIATKÓWKA

Sukces

W turnieju półfinałowym Mistrzostw Dolnego Śląska Młodzików, rozgrywanym w Centrum Sportu i Rekreacji, siatkarze IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice odnieśli komplet zwycięstw

W pierwszym meczu pokonali po tie-breaku UKPS Lubin 2:1, a następnie wygrali z Chełmem Wałbrzych 2:0. W pojedynku gości lepsi okazali się lubinianie, zwyciężając z Chełmem 2:0.- Dziękujemy wszystkim zespołom za ogrom dostarczonych emocji, a licznie zgromadzonej publiczności za

żywiolowy i kulturalny doping dla swoich ulubieńców - mówi prezes Piotr Piechota. - Dzięki tym wynikom naszym chłopcy zbliżyli się do udziału w turnieju finałowym MDS. Kolejne emocje związane z ich występami już w nowym, 2022 roku.

(KT)



Młodzicy spisali się świetnie

foto: arch. klubu

Krzyżówka na Boże Narodzenie

Litery z pól od 1 do 42
utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40
41	42						

POZIOMO: 10) motyw dekoracyjny, deser; 11) ciasta świąteczne; 12) mają je wszystkie ptaki; 13) "... wigilijna" Charlesa Dickensa; 14) farsz w uszkach; 15) duże naczynie na barszcz wigilijny; 17) wigilijna z 12 potrawami; 21) w tytule poradnika; 25) niejeden w pierogach; 26) niezależna ocena firmy; 27) karp lub śledź; 28) arnogłosa, ryba morska; 29) okres postu i rorat przed świętami; 30) Agnieszka dla bliskich; 32) Boże, obchodzone w wigilię; 37) Koalicja Obywatelska krócej; 39) błyszczą na choince; 41) legendarny brat Lecha i Czecha; 42) stolica Jordanii; 45) Helory, patron prawników; 46) z premierem na czele; 47) orzech bez łupy; 49) antylopa w godle Ugandy; 52) wigilijne ciasto; 53) inaczej mydlodrzew, mydloka; 57) Iśni na karpie; 58) ludowe pieśni bożonarodzeniowe; 63) pracował przy koniach, masztalerz; 67) zimne nie parzą; 68) ojciec z Pietrelcina, stygmatyk; 69) dokument przy wyjściu ze szpitala; 70) kłamca, oszust; 71) autobus turystyczny; 72) detektor, wariograf; 75) część stołu z obrusem; 76) łamany w wigilijny wieczór; 77) przeróbka powieści na film; 78) mieszkał w raju.

PIONOWO: 1) bożonarodzeniowa makieta w kościele; 2) i kuzynka, i ciotka; 3) drzewko na choinkę; 4) naśmiewać się, drwić z kogoś; 5) Sibelius, fiński kompozytor; 6) po szóstej; 7) fuga budowlana; 8) godzina Pasterki; 9) gorzkie to nabożeństwo; 15) kolacja z opłatkiem; 16) składka na prezent; 18) niewielka miejscowość, kolonia; 19) system w smartfonie; 20) podłączniczka, boże drzewko; 22) "Błaszany ...", powieść Güntera Grassa; 23) drugi największy satelita Urana; 24) ktoś z rodziny; 31) zielone w galarecie; 33) skrzydlata figurka w szopce; 34) biały, na świątecznym stole; 35) śnieżna zawalidroga; 36) witamina PP lub B3; 38) człowiek o wszechstronnej wiedzy; 40) ateryanka madagaskarska; 43) święty z prezentami; 44) wigilijne dania; 48) świąteczni goście z turoniem; 50) wigilijna ryba; 51) kąpie się zimą w rzece; 54) wynik rozumowania; 56) widowisko z Bożym Narodzeniem; 59) uczeń Jezusa; 60) kuna leśna inaczej; 61) trójkolowy pod choinkę; 62) korupcyjny prezent; 64) ozdobna chusta na szyi; 65) Palomino Yenes, hiszpańska błogosławiona; 66) smutka część kieliszka; 68) karne lub cywilne; 73) inaczej boleń, ryba; 74) rzeka w Borach Tucholskich.